

# Meyza, Katarzyna

---

## Badania archeologiczne na Placu Zamkowym w latach 1977-1983

---

Almanach Muzealny 4, 5-115

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Katarzyna Meyza

BADANIA ARCHEOLOGICZNE NA PLACU ZAMKOWYM W LATACH  
1977-1983

WSTĘP

Pasję poznania przeszłości zrodził wiek Oświecenia. Lata panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego to czas kształtowania się naukowego myślenia o przeszłości, początki polskiej archeologii. Monarcha interesował się zarówno odkryciami archeologicznymi w basenie Morza Śródziemnego jak i tymi dokonywanymi na terenach Słowiańszczyzny. Z jego inicjatywy przeprowadzono wykopaliska na Litwie w Reginianach w powiecie Poniewież<sup>1</sup>.

W roku 1767 w Warszawie zatrzymał się słynny podróżnik Carsten Niebuhr. Był gościem Stanisława Augusta. Holsztyńczyk, z wykształcenia matematyk, został wysłany do krajów arabskich przez Fryderyka V w celu naukowego zbadania tych stron pod względem przyrodniczym i archeologicznym. Po raz pierwszy zostały zmierzone i opisane piramidy w Giza a co najważniejsze odkrył on i opisał ruiny starożytnej Niniwy<sup>2</sup>. Spotkanie to miało swoje następstwa – wymiana listów z królem trwała jeszcze wiele lat.

W roku 1972 w trakcie badań Zamku Królewskiego, wśród licznych fragmentów porcelany miśnieńskiej pochodzącej z kuchni królewskiej Stanisława Augusta, natrafiono na fragment ceramicznej wazy z reliefowym ornamentem znanym jedynie z płaskorzeźb asyryjskich VII w. p.n.e.<sup>3</sup> Odkrycie takiego zabytku, prezentującego sztukę starożytną jest w dwójnasób interesujące, ze względu na sam zabytek jak i moment, w którym znalazł się on w ziemi. W chwili obecnej szukanie wyjaśnienia obecności takiego zabytku nie powinno dziwić ponieważ wieki XVIII i XIX są celem poznawczym arche-

<sup>1</sup> J. Gąssowski, *Z dziejów polskiej archeologii*, Warszawa 1970, s. 30.

<sup>2</sup> J. Reychman, *Orient w kulturze polskiego Oświecenia*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 49-50. T. Hansen, *Arabia Felix*, Warszawa 1968, s. 244

<sup>3</sup> W zbiorach Działu Archeologicznego Muzeum Historycznego m.st. Warszawy.

ologii czasów nowożytnych. Obecnie znając historię i archeologię Warszawy możemy powiedzieć, że Warszawa jest miastem, w którym pod koniec XVIII w. powstały załóżki nowej nauki – archeologii, a także i to, że w Warszawie przy jej odbudowie po II wojnie światowej zrodziła się archeologia czasów nowożytnych w swej najtrudniejszej formie, archeologii miasta.

Zgromadzone w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy przedmioty zabytkowe wydobyte w trakcie wykopalisk są wdzięcznym polem do badań zarówno nad początkami zainteresowań starożytnością w XVIII w. jak i dla wyspecjalizowanej, uprawianej od lat pięćdziesiątych XX w., archeologii czasów nowożytnych. Zabytki archeologiczne nie miałyby znaczenia większego niż kolekcja, gdyby nie towarzysząca im dokumentacja wykopaliskowa<sup>4</sup>. Ta, którą przechowuje Muzeum Historyczne m.st. Warszawy pochodzi z różnego typu badań archeologicznych prowadzonych w latach powojennych przy odgruzowywaniu i odbudowie Starego, Nowego Miasta i Zamku Królewskiego. Dostępne obecnie archiwalia, oprócz rysunków oddających barwę uwarstwień, kształt murów, konstrukcji drewnianych, to wypracowany standaryzowany opis zawartości wykopów i odwiertów<sup>5</sup>. Kruche dzisiaj gdyż, powielane metodą ozalidową formularze kart dzienników badań, oprócz danych informacyjno-technicznych, zaopatrzone w wolne pole o kształcie kwadratu odpowiadające modułowi ogólnej siatki pomiarowej, służące do wykonania szkicu odkrytego obiektu lub miejsca opisywanych uwarstwień. Dzięki stworzeniu tych nowatorskich kart archeolog zyskiwał w terenie więcej czasu na pomiary, obserwację i nadawanie metryk wydobywanym z ziemi zabytkom. Podobny system kart zastosowano do opisu wybranych kategorii zabytków, gdzie w miejsce szkicu wklejano jego fotografię. Dla bardzo licznego materiału zabytkowego, jakim jest ceramika późnośredniowieczna po raz pierwszy użyto tabel opisu technologiczno-morfologicznego opracowanych przez Jerzego Kruppę<sup>6</sup>. Tę nowoczesną metodę zastosowaną w celu opracowania zabytków masowo występujących zalicza się obecnie do kanonów nauczania archeologii w ośrodkach uniwersyteckich.

Pierwsze zabytki archeologiczne trafiły do zbiorów Muzeum Historycznego m.st. Warszawy 29 października 1954 r. Pochodzą one z badań prowadzonych przy budowie trasy W-Z w 1948 r. Wyjątkowo trudne warunki, w jakich przyszło pracować prowadzącemu badania, Tadeuszowi Żurowskiemu, polegające na braku możliwości wykonania dostatecznej dokumentacji, stały się i są nadal przestrożą dla archeologów badających przeszłość Warszawy. W tym samym czasie Państwowe Muzeum Archeologiczne przekazało

<sup>4</sup> Są to rysunki barwne obiektów, uwarstwień w skali 1:20 i 1:10, fotografie i dzienniki badań.

<sup>5</sup> Mowa tu o dokumentacji opracowanej w Komisji Badań Dawnej Warszawy.

<sup>6</sup> J. Kruppé, *Garncarstwo warszawskie w wiekach XIV-XV*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 48-61, 239-270.

zespół naczyń siedemnastowiecznych, rezultat badań archeologicznych prowadzonych na Starym Mieście i w Śródmieściu Warszawy. Przyjęcie zabytków w 1954 r. do tworzonych i odtwarzanych po wojnie zbiorów Muzeum świadczy o zainteresowaniu archeologią, i wynikami jej badań.

Kolejnym krokiem, było wkomponowanie zabytków archeologicznych w ekspozycję stałą zatytułowaną „Dzieje Warszawy od X wieku do współczesności”, otwartą w 1955 r. Zabytki archeologiczne mówiące o najdawniejszej Warszawie prezentowane w salach Muzeum są rezultatem badań grodziska na Starym Bródnie, przeprowadzonych przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie i wykopalisk prowadzonych przez Komisję Badań Dawnej Warszawy na Starym i Nowym Mieście oraz na Zamku Królewskim.

W tych latach przy odbudowie Starego i Nowego Miasta oraz Zamku Królewskiego pracowały zespoły archeologów z Państwowego Muzeum Archeologicznego, Urzędu Konserwatorskiego na m. Warszawę oraz Komisja Badań Dawnej Warszawy (KBDW). Placówka ta utworzona została w 1951 r. przez architekta Stanisława Żaryna. Pod jego kierunkiem KBDW prowadziła badania kompleksowe; archeologiczne, architektoniczne i historyczne. Działała przez siedemnaście lat. W roku 1968 w sytuacji zmian przepisów została uniemożliwione jej dalsze istnienie<sup>7</sup>.

Dnia 1 stycznia 1969 r., w wyniku porozumień, całość zbiorów, na które składały się dokumentacja przeprowadzonych badań i materiał zabytkowy a także część pracowników, w tym Dział Archeologiczny KBDW, zostały przyjęte do struktury Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. W tym samym roku dyrektor prof. dr Janusz Durko gości w murach Muzeum Historycznego konferencję naukową prezentującą najnowsze badania archeologiczne prowadzone przez Urząd Konserwatora Zabytków na terenie Zamku Królewskiego a także grodziska na Ujazdowie. Zostały na niej zaprezentowane wyniki prac zespołu badawczego prowadzonego przez dr Bogusława Gierlacha<sup>8</sup>. Tematem wiodącym konferencji była nowa koncepcja lokalizacji najstarszej części Warszawy. W gorącej dyskusji na temat początków miasta, grodu lokowanego w obrębie dziedzińca trójkątnego Zamku z autorem koncepcji B. Gierlachem dyskutowały Aleksandra Świechowska i Lidia Eberle<sup>9</sup>. Spór dotyczył istnienia fosy grodowej w obrębie późniejszego Dziedzińca Wielkiego Zamku a nie dziedzińca trójkątnego, tak zwanego kuchennego.

W grudniu 1970 r. do Działu Archeologicznego Muzeum Historycznego m.st. Warszawy powraca Aleksandra Świechowska pierwszy kierownik w latach 1951-1956 zespołu archeologicznego Komisji Badań Dawnej Warszawy.

<sup>7</sup> H. Szwankowska, *Wspomnienie o Stanisławie Żarynie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” XL, 1995, s. 75-81; H. Szwankowska, *Komisja Badań Dawnej Warszawy prace architektoniczne i historyczne*, „Kronika Zamkowa”, 1991, 1 (23), s. 3-22.

<sup>8</sup> *Warszawskie Materiały Archeologiczne*, t. VI/VII, Warszawa 1969/1971.

<sup>9</sup> A. Świechowska, *Dyskusja o najdawniejszym grodzie warszawskim*, jw., s. 373, L. Eberle, *Uwagi dotyczące badań przy zachodnim skrzydle Zamku*, jw., s. 387.

W dniu 20 stycznia 1971 r. zapada historyczna decyzja odbudowy Zamku Królewskiego. Przed historykami i archeologami pojawiła się druga niepowtarzalna szansa badań terenowych. Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie powołuje Aleksandrę Świechowską kustosza w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy na sekretarza Komisji Historyczno-Archeologicznej, koordynatora archeologicznych prac wykopaliskowych. W pracach archeologicznych wyprzedzających odbudowę Zamku Królewskiego uczestniczyły wszystkie warszawskie placówki naukowe. Wyniki pierwszego sezonu badań na Zamku Królewskim przedstawiła Aleksandra Świechowska na sesji naukowej zatytułowanej „Siedem wieków Zamku Królewskiego”. Konferencja miała miejsce w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy w dniach 16–17 lutego 1972 r.<sup>10</sup> W tym samym roku w grudniu w Muzeum zorganizowano kolejną sesję tym razem poświęconą Warszawie średniowiecznej. Po raz pierwszy wyniki badań archeologicznych zaprezentowano jako źródła do historii Warszawy średniowiecznej<sup>11</sup>. Konferencjom towarzyszyła wystawa prezentująca wyniki prac archeologicznych na Zamku Królewskim.

Stopniowo w Muzeum Historycznym powstaje własny archeologiczny zespół do badań terenowych by w 1973 r. całkowicie odciążyć inne placówki i podjąć samodzielne prace, których finałem były zakrojone na wielką skalę badania Placu Zamkowego.

Dla wielu osób zajmujących się obecnie archeologią czasów nowożytnych, historia badań Starego, Nowego Miasta i Zamku Królewskiego oceniana jest z punktu widzenia współczesnych ugruntowanych metod badawczych realizowanych według wcześniej przygotowanego programu badawczego, w określonym trybie, terminach i na ściśle wyznaczonym obszarze. Zapomina się o tym, że w latach pięćdziesiątych a nawet siedemdziesiątych brakowało ustaleń prawnych dotyczących ochrony konserwatorskiej stref występowania zabytków archeologicznych szczególnie na terenie miast. W pierwszej fazie badań brakowało materiałów porównawczych tak dla stosowanych metod wykopaliskowych, jak i dla materiału zabytkowego. Nie istniała jeszcze archeologia czasów późnego średniowiecza i nowożytnych. Charakterystyczną sytuacją w tamtych czasach, z którą musiał radzić sobie archeolog, były masywne warstwy niwelujące, licznie występujące wkopy niszczące pierwotny układ stratygraficzny a przede wszystkim pozostałości posadowienia murów, w nielicznych szczęśliwych przypadkach całych zachowanych piwnic. Aż wreszcie w odróżnieniu od archeologii wcześniejszych epok w trakcie badań wykopaliskowych w Warszawie wydobywano z ziemi nie dziesiątki, ale tysiące fragmentów naczyń szkła i kafla. Uprawianie archeologii w mieście, które żyje odbudową lub buduje się rodziło kon-

<sup>10</sup> Materiały z sesji wydano w formie oddzielnej publikacji pod tym samym tytułem.

<sup>11</sup> A. Świechowska, *Źródła archeologiczne do historii Warszawy średniowiecznej w zbiorach Muzeum Historycznego m.st. Warszawy*, „Warszawa Średniowieczna”, 1975, z. 2, s. 137–145.

flikty. Mógł je złagodzić jedynie autorytet osób i instytucji. Archeolodzy wkraczający na teren budowy to dla budowniczych dopust boży a możliwości przeprowadzenia wykopaliskowych prac wyprzedzających pozostawała w sferze marzeń. Dzięki interwencjom profesorów Jerzego Antoniewicza i Ludwika Sawickiego oraz Ministra Kultury i Sztuki udało się doprowadzić do przeprowadzenia nadzoru archeologicznego przy budowie Trasy W-Z. Działo się to w latach 1948-1949<sup>12</sup>. Nie lepsza sytuacja towarzyszyła badaniom Zamku i placu Zamkowego w latach siedemdziesiątych. Tylko jeden sezon badawczy w 1971 r. był przykładem prawidłowo i spokojnie przeprowadzonych prac archeologicznych. Aleksandra Świechowska w sytuacjach zagrożenia prac wykopaliskowych harmonogramem budowy wielokrotnie zwracała się o pomoc do profesorów Aleksandra Gieysztora i Jana Zachwatowicza a także do Urzędu Konserwatorskiego m.st. Warszawy.

Dla porównania warto przytoczyć przykład Wielkiej Brytanii, gdzie dopiero w latach osiemdziesiątych minionego wieku zwrócono uwagę na problem archeologicznych badań miast<sup>13</sup>. W Muzeum miasta Londynu powstał Dział Archeologii Miasta (Department of Urban Archaeology), z którego później, w latach dziewięćdziesiątych wyłoniono placówkę zajmująca się archeologicznymi badaniami terenowymi Londynu i jego okolic (Museum of London Archaeology Service).

Aleksandra Świechowska określiła badania archeologiczne Miasta, Zamku i placu Zamkowego mianem hektycznych. Wyniszczające, gorączkowe zmagania z nieubłagany terminami budowy, pełna dyspozycyjność ekipy archeologicznej przez jedenaście miesięcy w roku, nie rzadko na dwie zmiany. Taka sytuacja często zmuszała archeologów od prac w trybie li tylko nadzoru archeologicznego<sup>14</sup>.

Krytykowany brak publikacji o charakterze podsumowania wyników badań jest oczywistym zaniedbaniem, choć i takie próby zostały podjęte<sup>15</sup>. Z tego powodu w niepamięć przechodzą wysiłki badań terenowych a środowisku naukowemu znane są tylko częściowe ich rezultaty. O jakości badań terenowych świadczyć mogą relacje uczestników, ale nie są one w stanie dać ich wystarczającej oceny. Dopiero materiał zabytkowy, bogaty pod względem ilości, i dokumentacja, jeśli są zinterpretowane prawidłowo, świadczyć mogą nie tylko o jakości przeprowadzonych badań, lecz przede wszystkim o prawdziwej przeszłości Warszawy.

Warszawska ceramika późnośredniowieczna opracowana przez Jerzego Kruppé jest ciągle podstawą, do której odwołują się prowadzący badania te-

<sup>12</sup> T. Żurowski, *Obserwacje archeologiczne koło Pałacu pod Blachą*, „Warszawskie Materiały Archeologiczne”, t. VI, s. 23-24.

<sup>13</sup> *Advances In Archaeological Method and Theory*, (red.) M. B. Scheffer, 1982.

<sup>14</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne a odbudowa Zamku Królewskiego i jego otoczenia*, „Kronika Zamkowa”, 1991, 1 (23), s. 47; pełny tekst referatu wygłoszonego 1986 r.

<sup>15</sup> Z. Świechowski, *Aleksandry Świechowskiej spuścizna naukowa*, „Kronika Zamkowa”, 1991, 1 (23), s. 48-58.

renowe jak i specjaliści zajmujący się szczegółowym analizowaniem materiału ceramicznego<sup>16</sup>. Wiele jest także odwołań do opracowań warszawskiego szkła czy obuwia<sup>17</sup>.

W przypadku badań archeologicznych przeprowadzonych na placu Zamkowym w latach 1977–1983 wyraźnie odczuwalny jest brak omówienia rezultatów tych prac. Niedługo nikt nie będzie wiedział skąd wzięły się łukowe sklepienia pod placem Zamkowym widoczne od ul. Podwale i co oznaczają pasma klinkieru w nawierzchni placu.

Inicjatorem niniejszego opracowania jest prof. dr Janusz Durko, od roku 1951 dyrektor Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. Celem autorki jest przypomnienie przebiegu badań i zaprezentowanie ogólnych wyników prac archeologicznych, które przeprowadzono na placu Zamkowym przy obniżaniu jego powierzchni.

Zgromadzone w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy zabytki znalezione na placu Zamkowym są eksponowane w gmachu Muzeum, ale głównie w Zamku Królewskim na wystawie „Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich”. Pomimo opracowań szczegółowych są w polowie nieme, jeśli nie towarzyszy im historia ich znalezienia. W nią zaś wplecione są losy badaczy, ludzi twórczych, emocjonalnie związanych z tym, co robią i o co walczą, których nie sposób jest przecenić i których zabrakło.

Oparciem dla archeologii Zamku Królewskiego i placu Zamkowego był prof. dr Aleksander Gieysztor (1916–1999), historyk, mediewista, pierwszy dyrektor Zamku. Profesor był także pomysłodawcą i promotorem wystawy „Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich”<sup>18</sup> i towarzyszącej jej konferencji naukowej<sup>19</sup> a także opracowania przez Jerzego Garusa tematu „Archeologia na Zamku Królewskim”<sup>20</sup>. Tadeusz Żurowski, relacjonując swoje badania z roku 1949 w okolicach Pałacu pod Błachą tak napisał o profesorze:

„Kiedy podawałem informacje A. Gieysztorowi, że nie znajduję stanowisk starszych niż średniowiecze, uzyskałem z jego strony zapewnienie, że

<sup>16</sup> J. Kruppé, *Studia nad ceramiką XIV wieku ze Starego Miasta w Warszawie*, Wrocław 1961; J. Kruppé, *Garncarstwo warszawskie w wiekach XIV i XV*, Wrocław 1967; J. Kruppé, *Badania fizykochemiczne ceramiki warszawskiej XIV–XVIII w.*, Wrocław 1973; J. Kruppé, *W sprawie rzemiosła garncarskiego*, „Warszawa Średniowieczna”, 1975, z. 2, s. 145–149; J. Kruppé, *Garncarstwa późnośredniowieczne w Polsce*, Wrocław 1981.

<sup>17</sup> S. Ciepela, *Szkoło osiemnastowieczne Starej Warszawy*, Warszawa 1977. L. Eberle, *Źródła do poznania technologii kroju i szycia średniowiecznego obuwia warszawskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” XXXII: 1984, z. 2, s. 199–210. L. Eberle, *Źródła do poznania technologii kroju i szycia obuwia warszawskiego z XVI w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” XXXIII: 1985, z. 3, s. 198–214.

<sup>18</sup> A. Gieysztor, *Zagadnienia historyczne Zamku piastowskiego*, w: *Siedem wieków Zamku Królewskiego*, Warszawa 1972, s. 24.

<sup>19</sup> Materiały z sesji zostały opublikowane w 2 zeszytach „Kroniki Zamkowej”: 1991, nr 1 (23) i 1991/92, nr 2 (24).

<sup>20</sup> Jw., nr 1 (23) s. 58–70 i nr 2 (24) s. 3–32.

to się pokrywa z jego koncepcjami historycznymi. Jest to więc dla niego ważne potwierdzenie, a nadto uważa, że nikt dotąd w sposób poważny nie interesował się zabytkowym materiałem źródłowym średniowiecznym wydobytym metodami archeologicznymi. Tym samym staje się nasza ekspedycja pionierską w tym tak jego zdaniem ważnym dziale archeologii. Byłem mu wdzięczny za te słowa, które wynagradzały nakład pracy i trudy niewspółmierne do osiągnięć<sup>21</sup>.

Cały trud prowadzenia badań archeologicznych Zamku Królewskiego oraz Starego i Nowego Miasta podjęła Aleksandra Świechowska (1920-1989), historyk sztuki, archeolog, której wyobraźnia i głęboko zakorzenione, z czasów pracy w KBDW zasady badań interdyscyplinarnych skupiały nad wykopami obok archeologów: historyków, architektów a nawet przyrodników. Profesor Jadwiga Chudziakowa z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wspomina:

„Pani Aleksandra Świechowska należała do grona badaczy szanujących stanowiska późnego średniowiecza i czasów nowożytnych, z wielką pieczołowitością podchodzących do materiałów wydobywanych w trakcie prac wykopaliskowych [...] wielokrotnie korzystaliśmy z Jej doświadczeń szczególnie w zakresie badań nad kaflarstwem i sposobu pomiaru cegieł. Uważam, że metoda pomiaru cegieł, którą określiła jest jak dotąd najlepszą<sup>22</sup>.”

Aleksandra Świechowska była autorką wielu prac i scenariuszy wystaw. W 1954 r. wysunęła tezę mówiącą o istnieniu najstarszego grodu w miejscu później wybudowanego gotyckiego Domu Dużego<sup>23</sup>. Tezę, którą próbowano podważyć w latach sześćdziesiątych, potwierdziły badania przy odbudowie Zamku w latach siedemdziesiątych. Do metodyki badań terenowych włączyła diagnozowanie układów stratygraficznych przez zastosowanie wierceń geologicznych. Wprowadziła do dokumentacji obowiązek pomiaru cegieł. Kierowała Działem Archeologicznym KBDW w latach 1951-1956 i w Muzeum Historycznym 1972-1989. Znana wszystkim z nią pracującym jako „Szefowa”. W 1977 r. wraz z zespołem odsłoniła zabudowę placu Zamkowego i most Przedbramia Bramy Krakowskiej. Z determinacją broniła tego obiektu przed rozbiórką i doprowadziła (wraz ze Społecznym Komitetem Odbudowy Mostu Gotyckiego) do jego odbudowy w 1983 r.

Nie sposób nie wspomnieć tu także Ryty Kozłowskiej (1931-1996), archeologa i kierownika Działu Archeologicznego po śmierci „Szefowej”. Brała udział w badaniach Zamku w 1971 r., a na stałe związała się z ekipą Muzeum w 1977 r. Bezpośrednia, lubiana przez „młodzież archeologiczną” pozwalała, aby zwracać się do niej „cioteczko”. Dzięki niej w Dziale znalazł się pierwszy

<sup>21</sup> T. Żurowski, *Obserwacje archeologiczne...*, s. 26.

<sup>22</sup> J. Chudziakowa, *Głosy w dyskusji*, „Kronika Zamkowa” 1991, 1 (23), s. 124. Należy sprostować tę wypowiedź, mianowicie, to Zdzisław Tomaszewski opublikował artykuł, *Badania cegły jako metoda pomocnicza przy datowaniu obiektów architektonicznych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Warszawskiej”, nr 11, *Budownictwo*, z. 4, s. 31-52.

<sup>23</sup> A. Świechowska, *O najdauniejszej Warszawie w świetle dotychczasowych badań archeologicznych*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XX, s. 221-231.



w Muzeum komputer PC. Rozpoczęła publikację „Zeszytów Źródłowych”<sup>24</sup> dla zabytków tworzących wg koncepcji Aleksandry Świechowskiej ekspozycję „Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich”. Specjalizowała się w dziedzinie szkła zabytkowego. Opracowała materiał szkłany pochodzący z badań Apteki Królewskiej na placu Zamkowym, wprowadzając jednocześnie w to zagadnienie rozpoczynając pracę archeologa<sup>25</sup>.

## WPROWADZENIE

Plac Zamkowy powstał około 1818 r. przez wyburzenie budynków i przesiedlenie ich właścicieli. Dzięki takiej decyzji odstonięta została fasada zachodnia Zamku Królewskiego z wieżą zegarową, a kolumna króla Zygmunta zyskała nową, w obecnym odczuciu, właściwą sobie przestrzeń. Do tego czasu obszar obecnego placu był zabudowany i pełnił funkcję dziedzińca zamkowego.

Dziedziniec, zwany Przednim, połączony był bramą z ulicą Przyzamkową, biegnącą wzdłuż zachodniej pierzei obecnego placu. Ulicą można było, kierując się z Zamku w lewo, wyjść poza mury miejskie przez Bramę Krakowską. Brama ta była równocześnie główną bramą wjazdową do Zamku. Tuż obok niej od strony Wisły stała kolumna króla Zygmunta. Pomnik, wystawiony w 1644 r. przez syna, Władysława IV, ku chwale jego ojca. Kolumna była zwrócona na szerokie Krakowskie Przedmieście, z boku i za plecami mając za tło wysoką ścianę muru obronnego i przylegające do niego budynki. Niespełna pięćdziesiąt lat później, na przełomie XVII i XVIII w., zmieniło się jej otoczenie. Kamienica, przed którą postawiono kolumnę Zygmunta otrzymała razem z Bramą Krakowską reprezentacyjną barokową fasadę. Na elewacji frontowej Bramy umieszczony został kartusz z herbem Jana III Sobieskiego. Powstało nowe estetyczne i znaczeniowe rozwiązanie głównego wjazdu, sławiące wiktorie: moskiewską (kolumna Zygmunta) i wiedeńską (Brama Krakowska). Brama i kolumna przez 230 lat do czasu utworzenia placu Zamkowego były świadectwem związku pomiędzy miastem a siedzibą władcy. Po wyburzeniu kamienic i rozebraniu Bramy Krakowskiej kolumna Zygmunta straciła swoje pierwotne znaczenie. Wcześniej postać króla na kolumnie zwrócona była ku wchodzącym do miasta i Zamku. Do nich też adresowana była, najważniejsza z czterech, tablica na zachodniej ścianie cokołu pomnika<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> R. Kozłowska, *Szkle. Źródła archeologiczne do dziejów Zamku Królewskiego oraz Starej i Nowej Warszawy*, Warszawa 1994, z. 1.

<sup>25</sup> R. Kozłowska, A. Nowakowski, *Szkle apteczne z badań archeologicznych Apteki Królewskiej w Warszawie*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia XII, 1987, z. 177, s. 122–141.

<sup>26</sup> B. Szymanowska, *Kolumna Zygmunta*, Warszawa 1972, s. 30: „Zygmunt III na mocy wolnych wyborów król polski, z tytułu dziedziczenia, następstwa i prawa - król Szwecji, w uciążliwym pokoju i w sławie pierwszy pomiędzy królami, w wojnie i zwycięstwach nie ustępujący nikomu, wziął do niewoli wodzów moskiewskich, stolicę i ziemię moskiewskie zdobył, wojska rozgromił, odzyskał Smoleńsk, zламаł pod Chocimiem potęgę turecką, przez czterdzieści cztery lata panował, czterdziesty czwarty z szeregu królów, dorównał w chwale wszystkim albo ogarnął całą”.

Wiemy, że Stare Miasto w Warszawie zachowało do dnia dzisiejszego swój średniowieczny układ ulic, placów i działek, na których wybudowano kamienice. Wiemy również, że strefa pomiędzy zaplanowanym i wytyczonym miastem średniowiecznym a terenami we władaniu księcia - przedzamczem - powinna była znajdować się na obszarze późniejszego placu Zamkowego a także Dziedzińca Wielkiego Zamku Królewskiego.

Chcąc odszukać tę granicę trzeba przede wszystkim znaleźć odpowiedź na następujące pytanie. Jak wyglądał dziedziniec przed Zamkiem za czasów panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, w okresie panowania Wazów, Jagiellonów, a jak w początkach Warszawy za czasów książąt mazowieckich? Prof. Aleksander Gieysztor w 1971 r. napisał: „Nowe a niezbędne ukształtowanie placu Zamkowego umożliwi archeologiczne sprawdzenie zasięgu zabudowy aż do linii dawnej ul. Grodzkiej”<sup>27</sup>.

#### ŹRÓDŁA HISTORYCZNE I IKONOGRAFICZNE

Celem archeologicznych prac badawczych, zaplanowanych przy obniżaniu poziomu nawierzchni placu, było poznanie tkwiących pod jego powierzchnią relikwów wcześniejszej zabudowy. Do najważniejszych punktów programu prac wykopaliskowych zakwalifikowano badania Bramy Krakowskiej będącej częścią systemu czternasto- i piętnastowiecznych murów obronnych miasta a także poszukiwania śladów najstarszej zabudowy terenu dziedzińca przedniego Zamku Królewskiego.

Perspektywa badań wykopaliskowych na placu Zamkowym spowodowała konieczność kwerendy źródeł historycznych i ikonograficznych. Nieocenioną pomocą w tych pracach był udział mgr Wandy Szaniawskiej, kierownika Działu Historii Warszawy do 1795 r. w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy. Współpracując z prof. A. Wolffem w Komisji Historyczno-Archeologicznej Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego, W. Szaniawska miała już za sobą kilka lat pracy nad przygotowaniem do publikacji odnalezionych i opracowanych źródeł historycznych z czasów pomiędzy XVI a XVII w. dotyczących Zamku i obszaru przedzamcza. O planach publikacji całości źródeł obejmujących trzy odcinki czasowe: do 1568 r., 1568-1598, 1598-1655, z których udało się zrealizować jedynie pierwszy, pisze prof. A. Wolff. W materiale Ireny Gieysztorowej mówiącym o dziejach przedzamcza w XVI w. znajdujemy opracowany przez W. Szaniawską plan hipotetycznego układu parcel w połowie XVI w. na obszarze obecnego placu Zamkowego<sup>28</sup>. Dzięki W. Szaniawskiej w Dziale Archeologicznym znalazły się odpisy fragmentów Inwentarza Zamku

<sup>27</sup> A. Gieysztor, *Zagadnienia historyczne Zamku piastowskiego*, w: *Siedem wieków...*, s. 16.

<sup>28</sup> I. Gieysztorowa, *Z dziejów przedzamcza warszawskiego w XVI wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1971, nr 3, s. 325-350, ryc. 6 wg W. Szaniawskiej. A. Wolff, *Źródła do dziejów Zamku Warszawskiego z lat 1313-1549*, „Rocznik Warszawski”, t. XV, 1979, s. 7.

Królewskiego z 1769 r. a także siedemnasto- i osiemnastowieczne źródła w formie wypisów z Archiwum Głównego Akt Dawnych dotyczące kamienic po wschodniej i zachodniej stronie Bramy Krakowskiej. Wyjątkowym źródłem historycznym opisującym zabudowania i wyposażenie także na Dziedzińcu Przednim/Stajennym Zamku jest *Inwentarz Zamku Jego Królewskiej Mości y Rzeczypospolitey Warszawskiego nad Wisłą leżącego z zlecenia prześwietney Rzeczypospolitey Skarbu Koronnego Kommissyi przez niżej podpisanego z wyrażeniem Apartamentow y innych mieszkań tudzież meblow y wszelakich należności Roku Pańskiego 1769 Za panowania Nayiasniejszego KROLA imci STANISŁAWA AUGUSTA spisany*.

Dokument ten jest, jak dotąd, najważniejszym źródłem dla badań historycznych, architektonicznych a także archeologicznych, których celem jest odtworzenie zabudowy obszaru, na którym pięćdziesiąt lat później uformowano plac Zamkowy.

Najprawdopodobniej pierwotnie istniały trzy egzemplarze Inwentarza. Jeden z nich znalazł się w Komisji Skarbu Koronnego, drugi powierzono Jakubowi Fontanie, trzeci znalazł się w archiwum osobistym króla Stanisława Augusta, a obecnie znajduje się w zbiorach Biblioteki Kórnickiej. Egzemplarz złożony w archiwum Komisji Skarbu został opublikowany przez Kazimierza Marcinkowskiego w Przeglądzie Historycznym w latach 1907–1910. Natomiast w czasie II wojny światowej do zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych przekazano egzemplarz Inwentarza należący do Jakuba Fontanny, przechowywany w Jabłonie w archiwum ks. Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy Tyszkiewiczowej. Dotychczas w opracowaniach posilkowano się wersją Inwentarza opublikowaną przez K. Marcinkowskiego lub wypisami z egzemplarza zachowanego w Bibliotece Kórnickiej. Obecnie, dzięki wysiłkom skoncentrowanym na zestawieniu tekstów obydwu zachowanych egzemplarzy przez pracowników naukowych Ośrodka Badań nad Zamkiem Zamku Królewskiego w Warszawie, istnieje skolacjonowana, oczekująca na publikację, wersja Inwentarza Zamku z 1769 r.<sup>29</sup>

Najstarszym i jedynym widokiem zabudowy na Dziedzińcu Przednim Zamku jest tzw. Widok Pauliński z 1662 r. Pierwotnie była to rycina wkomponowana w kartę tytułową dzieła Sebastiana Stawickiego: *Łódka Kościoła Chrystusowego po burzliwych świata pływająca morzu*, wydanej w Krakowie w 1662 r. Na rycinie znajdujemy widok miasta otoczonego murami, wewnątrz których, centralnie umieszczono ratusz na rynku a na dalszym planie Zamek Królewski. W kompozycji dominuje herb Warszawy, Syrena i towarzyszący jej Neptun z nimfą. W sąsiedztwie Zamku pokazana jest kolumna Zygmunta III, Brama Krakowska, i Brama prowadząca na Dziedziniec Przedni Zamku, na-

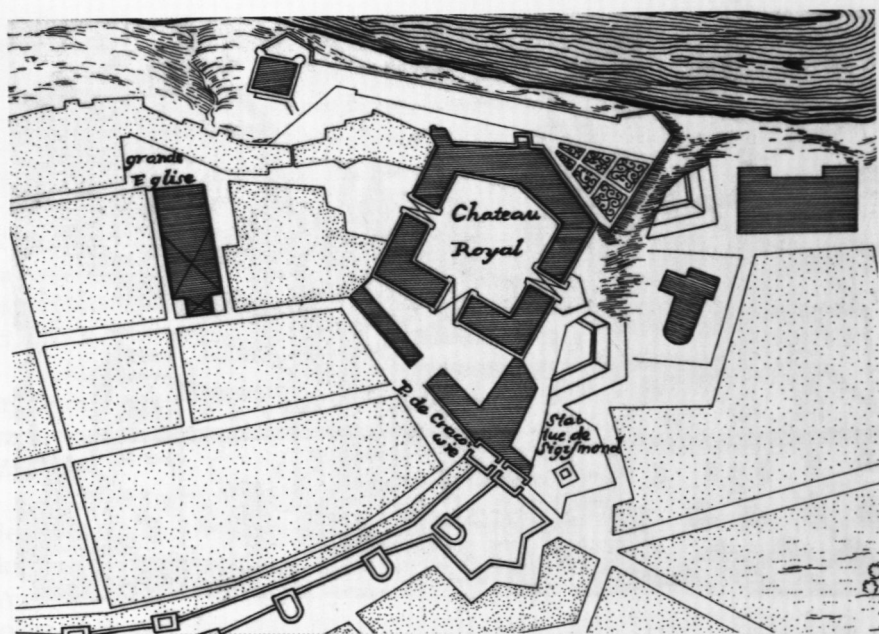
<sup>29</sup> Pragnę w tym miejscu podziękować Panu Jerzemu Gutkowskiemu, kierownikowi Ośrodka Badań nad Zamkiem Zamku Królewskiego w Warszawie za udostępnienie maszynopisu opracowanego Inwentarza Zamku z 1769 r.



1. Widok Pauliński z 1662 r., fragment przedstawiający zabudowę Dziedzińca Przedniego Zamku Królewskiego. 1 - Zamek, 2 - Kamienica Burattiniego (Płochockich), 3 - Brama (Świętojańska), 4 - Apteka Królewska, 5 - Brama Krakowska

zywana obecnie Bramą Świętojańską a także budynki po obu jej stronach<sup>30</sup> (il. 1). Z tych czasów pochodzi miedzioryt W. Hondiusa przedstawiający kolumnę Zygmunta, a w jej lewym dolnym rogu widok pokazujący moment ustawienia pomnika po wschodniej stronie Bramy Krakowskiej. Znajdujemy tam narożnik południowo-zachodni Zamku i dochodzącą do niego linię zabudowy od strony Bramy Krakowskiej. Oprócz późniejszych dziewiętnastowiecznych licznych widoków placu Zamkowego znanych jest tylko kilka z czasów XVIII w., tematem których była Brama Krakowska. Są wśród nich: *Widok Bramy Krakowskiej na otoku Panoramy Warszawy* z 1701 r. J. J. Feyge'go, *Brama Krakowska z kolumną Zygmunta III* w drugim planie obrazu J. S. Mock'a *Wjazd Augusta III do Warszawy w 1734 r.*, *Widok Krakowskiego Przedmieścia i Bramy Krakowskiej*, P. Ricaud de Tirregaille z ok. 1762 r. i obraz B. Bellotto-Canaletta: *Widok Krakowskiego Przedmieścia w stronę kolumny* i *Widok kolumny Zygmunta III od strony zejścia do Wisły* z lat siedemdziesiątych XVIII w. Źródłem wiedzy o zabudowie poprzedzającej plac Zamkowy są plany historyczne. Najstarszym jest plan E. J. Dahlbergha z 1665 r. (il. 2). Z XVIII w. pochodzą plany tzw. Konfederacji z 1716 r. i plan C. F. Hüb-

<sup>30</sup> K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku Królewskiego w Warszawie*, Warszawa 1985, nr kat. 142, s. 204-205.



2. Warszawa, plan Dahlbergha z 1665 r., fragment (przerys)

nera z 1733 r. Do najdokładniejszych należy plan poprzedzony pomiarem wykonany w 1809 r. przez H. Szpilowskiego, który tym samym uznano za najważniejszy dla projektowanych badań archeologicznych na placu Zamkowym. Przy współpracy i pomocy ze strony pracowników Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego przygotowano plany placu z początku XIX w., H. Szpilowskiego (1809) i W. H. Mintera (1815) powiększając je na folii do skali 1:100, tak aby mogły służyć do bezpośrednich porównań. Prace tę wykonało Państwowe Przedsiębiorstwo Pracownie Konserwacji Zabytków (PP PKZ) w Warszawie. Oprócz planów historycznych przygotowano także zrekonstruowany plan zabudowy dziedzińca przedniego na poziomie przyziemia z czasów Stanisława Augusta. Plan ten opracowany przez prof. Kazimierza Skórewicza został opublikowany w 1924 r.<sup>31</sup>

Dysponując foliami, przed przystąpieniem do badań archeologicznych znano w przybliżeniu lokalizację: kamienicy Płochockich na obszarze placu pomiędzy wylotami ulic Świętojańskiej i Piwnej i stajni przylegającej do niej od wschodu, Apteki Królewskiej dochodzącej od wschodu do Bramy Krakowskiej, Bramy Świętojańskiej łączącej budynki Apteki Królewskiej z kamienicą Płochockich, Kamienicy Rafałowiczów ciągnącej się od wylotu Bramy Krakowskiej w kierunku kolumny Zygmunta i zabudowań stajni zamko-

<sup>31</sup> K. Skórewicz, *Zamek Królewski w Warszawie*, Kraków 1924, s. 26 (fragment).

wych, stanowiących zespół budynków na wschód od Apteki Królewskiej i Bramy Krakowskiej, istniejących na placu Zamkowym w 1809 r.

## PRZEBIEG PRAC TERENOWYCH

### BADANIA ARCHEOLOGICZNE W LATACH 1948-1976

Przed przystąpieniem do omówienia przebiegu zakrojonych na szeroką skalę prac archeologicznych, które miały miejsce przy obniżaniu nawierzchni placu Zamkowego w 1977 r. przypomnieć trzeba wyniki badań archeologicznych prowadzonych w strefie pomiędzy najstarszą budowlą zamkową Curia Maior a zachodnią pierzeją placu Zamkowego w końcu lat czterdziestych, w latach pięćdziesiątych i w roku 1971.

O pracach archeologicznych prowadzonych w 1948 r. przez Tadeusza Żurawskiego przy kopaniu głębokiego wykopu dla tunelu Trasy W-Z mamy niewiele informacji<sup>32</sup>. W 1950 r. w trakcie badań prowadzonych przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie w ramach zespołu, którego pracami kierowali mgr Aleksandra Świechowska i mgr inż. Zdzisław Tomaszewski odkryto półokrągłą ceglana basztę. Znalaziono ją przy narożniku południowo zachodnim Zamku. Stwierdzono, że jest ona częścią systemu zewnętrznego muru obronnego miasta. Od strony Wisły i od strony placu Zamkowego przyłączono do niej mur obronny. Istotnym wynikiem tego znaleziska było stwierdzenie, że odcinek muru obronnego skierowany ku Wieży Grodzkiej nigdy nie został ukończony. Mur w odległości 3,2 m na wschód od baszty kończy się sztrabowaniem<sup>33</sup>.

Kolejne odkrycia archeologiczne na terenie będącym częścią placu Zamkowego nastąpiły w 1971 r.<sup>34</sup> Przeprowadzone prace archeologiczne związane były ściśle z programem odbudowy Zamku Królewskiego. Wykopy badawcze założono w szerokim pasie wzdłuż fundamentów ścian Zamku. Szczególnie szeroką strefę wytyczono wzdłuż całej zachodniej ściany na co pozwalał istniejący pas zieleni. Celem badań archeologicznych tej strefy należącej do Przedzamcza było całkowite odsłonięcie fundamentów budynku Kancelarii Sądów Ziemskich, której fragmenty zlokalizowane zostały przez prof. K. Skórewicza w 1924 r. i częściowo odsłonięte w 1951 r. Drugim tematem było odnalezienie i przebadanie tzw. kaplicy Św. Małgorzaty lokalizowanej przez historyków w okolicach północno-zachodniego narożnika Zamku. Koordynatorem badań prowadzonych przez warszawskie placówki archeologiczne była mgr Aleksandra Świechowska. Na Przedzamczu badania prowadziły: Pracow-

<sup>32</sup> Patrz Wstęp, s. 6.

<sup>33</sup> J. Widawski, *Baszta przy Zamku*, „Warszawa Średniowieczna” 1975, z. 2, s. 251-260.

<sup>34</sup> Poniższe omówienie opracowano na podstawie artykułu A. Świechowskiej, *Sprawozdanie z badań archeologicznych na Zamku Królewskim w Warszawie w 1971 r.*, w: *Siedem wieków...*, s. 45-49.

nia Archeologiczno-Konserwatorska PP PKZ Oddział Warszawski pod kierunkiem mgr Barbary Buczek-Plachtowej (strefa V wykopy 1–6/SW i strefa IV wykopy 1,2), Zespół Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej pod kierunkiem mgr Krzysztofa Ciuka (strefa V wykop 19), Instytut Historii Kultury Materialnej PAN pod kierunkiem doc. dr Stanisława Suchodolskiego (strefa V wykopy 7–18 i 20–22). W wyniku przeprowadzonych badań archeologicznych w wykopach założonych wzdłuż całej zachodniej elewacji Zamku odkryto, na północ od Wieży Zegarowej:

A. Piwnice budynku Kancelarii Sądów Ziemskich, których stan zachowania pozwolił na pełną rekonstrukcję zarysu budowli. Odsłonięto schody prowadzące do niej od strony północnej. Znalaziono portal łączący piwnicę Kancelarii Sądów Ziemskich z późniejszą siedemnastowieczną piwnicą skrzydła zachodniego Zamku. Wewnątrz odkryto kilka poziomów posadzek z XIX, XVIII i XVII w., co świadczy, że przy budowie Zamku w czasach wazowskich piwnice Kancelarii zostały wchłonięte i zaadaptowane. Samą budowlę badacze określili na pochodzącą z przełomu XIV i XV w. Oceny dokonano na podstawie wymiarów cegieł użytych do jej konstrukcji oraz sposobu wiązania cegły, „wątek polski” i rodzaju zastosowanej zaprawy. Przy północnej i północno-zachodniej ścianach Kancelarii odkryto pozostałości po dwóch paleniskach, wewnątrz których natrafiono na ułamki ceramiki z przełomu XIV i XV w. Natrafiono także na osiemnastowieczny bruk, być może chodnik biegnący równoległe do ściany zachodniej Zamku i nachylony lekko w jej kierunku. Natomiast przy Bramie Zegarowej, a także w pobliżu ściany południowej budynku Kancelarii natrafiono na warstwę a także dół, być może wkop z pierwszej połowy XVII w. do którego wrzucono kafle z rozebranego pieca<sup>35</sup>.

B. Kaplica Św. Małgorzaty. W miejscu jej przypuszczalnej lokalizacji, przy narożniku północno-zachodnim Zamku odkryto ciąg płytkiego fundamentu zbudowanego z wtórnie użytej cegły siedemnasto- i osiemnastowiecznej. W badanym wykopie nie znaleziono ani fundamentu budynku gotyckiego, ani nawet pojedynczej cegły.

W części południowej Przedzamcza na odcinku od Bramy Zegarowej do narożnika południowo-zachodniego Zamku celem badań było odnalezienie śladów użytkowania tego terenu w czasach książęcych, zwłaszcza że intensywność zasiedlenia tego obszaru sygnalizowały opracowane przez historyków teksty źródłowe i materiały ikonograficzne. Odrębnym zagadnieniem było znalezienie reliktywów wewnętrznego muru obronnego.

W wyniku przeprowadzonych badań archeologicznych w południowej części Przedzamcza natrafiono na:

Ślady zasiedlenia w postaci nawarstwionych na siebie reliktywów trzech murowanych fundamentów i piwnicę oszalowaną drewnem. Najwcześniej-

<sup>35</sup> M. Dąbrowska, *Piec z początku XVII wieku. Opracowanie i projekt rekonstrukcji dla Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Kronika Zamkowa”, 1994, nr 1 (29), 2 (30), s. 15–29.

szy z nich datować można na XV w. W wypełniku piwniczki znaleziono razem ze szkieletem konia fragmenty naczyń z XV i XVI w. i późnogotyckie kafle. Najpóźniejszym elementem, choć wcześniejszym od murów Zamku, był fundament, szeroka ława kamienna długości 4 m równoległa do najstarszego z odkrytych murów. Obiekty te znaleziono w niedalekiej odległości od Wieży Zegarowej. Na południe od odkrytych fundamentów znaleziono drugą piwniczkę o wymiarach 160x120 cm, której pierwotna głębokość przekraczała 2 m. Wewnątrz znaleziono fragmenty naczyń z pierwszej połowy XVI w., z których udało się zrekonstruować 13 naczyń. Część z naczyń mogła stanowić wyposażenie laboratorium aptecznego a piwniczka być może należała do lekarza ksiązęcego Baltazara Smosarskiego. „Najmłodszym” obiektem zbadanym archeologicznie przed częścią południową skrzydła zachodniego był drewniany kanał ściekowy. Miał on długość 26 m. Oddalony w rejonie Bramy Zegarowej o 4 m od ściany Zamku zbliża się do niej na odległość 1 m w partii południowej i dalej biegnie do nich równoległe w kierunku wąwozu Kamionki (obecnie Trasy W-Z). Na przebadanym odcinku, spadek dna kanału wyniósł 50 cm. Najpóźniejsze zabytki znalezione wewnątrz kanału pochodziły z pierwszej ćwierci XVII w.

W latach 1972-1976 badania archeologiczne na Dziedzińcu Wielkim Zamku prowadziła ekipa archeologiczna Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. Głównym celem tych prac było zbadanie fosi grodowej. Najlepiej przebadany został odcinek fosi pod Bramą Grodzką<sup>36</sup>. Cennym odkryciem w trakcie badań Dziedzińca Wielkiego 1974 r., okazał się być piec gospodarczy z pierwszej połowy XIV wieku. Obiekt ten odsłonięty został w wykopie założonym po wschodniej stronie Bramy Senatorskiej. Oznacza to, że piec gospodarczy znajdował się na terenie zewnętrznym, odciętym fosą od siedziby ksiązęcej<sup>37</sup>.

W roku 1972 tuż obok Bramy Zegarowej, w trakcie robót przy elewacji Zamku natrafiono na okrągłą murowaną studzienkę. Według A. Świechowskiej była to studzienka odgromnika. W jej wnętrzu natrafiono na fragmenty porcelanowego serwisu wykonanego w manufakturze w Miśni dla dworu Stanisława Augusta Poniatowskiego<sup>38</sup>. Znalazł się tam również fragment naczynia ceramicznego z dekoracją reliefową przedstawiający scenę polowania assyryjskiego króla Assurbanipala, który żył w VII w. p.n.e.

Na odcinku usytuowanym wzdłuż zachodniej elewacji Zamku, jej części na południe od Wieży Zegarowej nie znaleziono śladów czternastowiecznego wewnętrznego muru obronnego Według A. Świechowskiej przyczyną mogły być przeprowadzone tu w przeszłości głębokie niwelacje terenu.

<sup>36</sup> J. Garus, *Archeologia na Zamku Królewskim. Część druga*, „Kronika Zamkowa”, 1991/1992, z. 2, s. 13.

<sup>37</sup> K. Ciuk, *Piec gospodarczy z pierwszej połowy XIV wieku na Dziedzińcu Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Rocznik Warszawski”, t. 15, 1979, s. 105-112.

<sup>38</sup> I. Szarek, *Relikty serwisów dworskich Stanisława Augusta z Zamku Królewskiego*, „Rocznik Warszawski”, t. 15, 1979, s. 154-161.



## BADANIA ARCHEOLOGICZNE W 1977 ROKU

Pierwsze prace przygotowawcze związane bezpośrednio z badaniami na placu Zamkowym rozpoczęto od ustalenia nomenklatury przyszłych wykopów. Teren całego placu otrzymał symbol strefa XIV (s. XIV). Teren wokół spodziewanych relikwów Bramy Krakowskiej oznaczono symbolem strefa XIV wykop 3. Dla wykopów, w których spodziewano się odnaleźć szczątki kamienicy Płochockich przyjęto nazwę strefa XIV wykop 2. Numerację XIV wykop 1 nadano już wcześniej dla obszaru u wylotu ul. Świętojańskiej a XIV wykop 4, dla terenu na wschód od kolumny Zygmunta. System ten przyjęty został i zdał egzamin w trakcie badań przy odbudowie Zamku. Był elastyczny, pozwalał na rozszerzenie w postaci s. XIV, 3A, B, C, D itd.

Ustalono obowiązki ekipy terenowej. Bezpośrednio nad wykopami mieli czuwać mgr Aleksandra Świechowska - kierownik prac, mgr Krzysztof Ciuk - specjalista w dziedzinie archeologii czasów średniowiecza, mgr Maciej Kossow - archeolog z doświadczeniem zdobytym w trakcie badań Zamku w latach 1974-1977, Antoni Cioth - pracownik techniczny. Wykonywanie dokumentacji powierzono Annie Rozalskiej - rysownicze, Grażynie Radzikowskiej (obecnie Kułakowska)-fotografowi, prace magazynowe, mycie, znakowanie zabytków - Jadwidze Leonowicz.

Bezpośrednim partnerem badań archeologicznych, których podjęła się ekipa archeologów z Muzeum Historycznego m.st. Warszawy był Wojewódzki Zarząd Dróg i Mostów (WZDiM), wykonawca przebudowy nawierzchni placu Zamkowego. O konieczności badań archeologicznych wynikającej z niepowtarzalnej okazji szeroko zakrojonych robót ziemnych, normalnie niemożliwych do przeprowadzenia na terenie miasta, mówiono wielokrotnie. Środowiska historyków, archeologów, konserwatorów zabytków były pewne, że badania archeologiczne są dla wszystkich sprawą oczywistą. Jednak we wstępnym harmonogramie prac przebudowy placu Zamkowego zabrakło jakichkolwiek informacji na ten temat nie mówiąc o ustaleniach dotyczących współpracy z archeologami. Pierwszy termin zakończenia przebudowy placu określono na koniec kwietnia 1977 r.

Jak potoczyły się losy badań archeologicznych na placu Zamkowym w pierwszych czterech miesiącach 1977 r.? Kiedy nastąpił moment przełomowy w relacjach dyrekcja budowy - archeolodzy i czy miały na to wpływ pierwsze odkrycia archeologiczne? Jaką reakcją społeczną i chęć niesienia pomocy przy ratowaniu zabytków, wywołały apele A. Świechowskiej? Do dokumentacji prac badawczych dołączyła ona szczególnie Dziennik relacjonujący zmagania z trudnościami finansowymi, organizacyjnymi i koordynacyjnymi, które udało się jej zwalczyć dopiero w końcu kwietnia. Dzięki tym zapisom poznajemy osoby zaangażowane w ratowanie zabytków archeologicznych a także poznajemy przyczyny, z powodu których część przebudowywanego placu nie została zbadana lub gdzie badania archeologiczne zo-

stały przerwane. Nie jest przyjęte, aby w pracach omawiających rezultaty badań zamieszczać szczegółowy ich przebieg. Jednak w wypadku prac archeologicznych na placu Zamkowy większa część wysiłków ekipy badawczej, szczególnie w pierwszej fazie prac, skoncentrowana była na ochronie terenu badań i doraźnych czynnościach dokumentacyjnych a także na nawiązaniu współpracy z wykonawcą przebudowy nawierzchni placu. Obecnie prace archeologiczne na terenie miast a zwłaszcza ich części historycznej są pod szczególną opieką Konserwatora Zabytków. Dla wszystkich prac ziemnych prowadzonych w strefach chronionych konieczna jest zgoda właściwego urzędu Konserwatora Zabytków i działającej od 1990 r. Państwowej Służby Ochrony Zabytków.

Z Dziennika badań (31 stycznia-29 kwietnia): «[...] 31 stycznia 1977 r. Rozpoczynają się prace o charakterze nadzoru archeologicznego przy wąskim wykopie instalacyjnym prowadzonym od ul. Podwale do wylotu na plac Zamkowy ul. Piwnej. Obserwacje, notatki, pomiary prowadzi mgr M. Kossow. W wykopie odsłoniętych zostaje 11 fragmentów murów głównie osiemnastowiecznych, niemożliwych do powiązania przez swoją wycinkowość z planami historycznymi, oraz warstwy fosy miejskiej w części wykopu pomiędzy ul. Podwale a linią zewnętrznego muru obronnego a także charakterystyczny fragment tego ostatniego.

W północnej części placu również prowadzone są prace przy wykopach instalacyjnych u wylotu ul. Świętojańskiej. Znalezione zostają kolejne fragmenty murów obserwowanych tu przy wcześniejszych podobnych robotach ziemnych w latach 1974 i 1976. Prace prowadzi mgr Krzysztof Ciuk.

9 lutego 1977 r. Na placu Zamkowym w pobliżu skarbonki i kiosku z makiętą Zamku rozpoczyna pracę koparka i spychacz z WZDiM. Pojawiają się niespodziewanie. W pierwszych godzinach pracy odsłonięte zostają mury kanału ceglanego i sklepienia piwnicznego. Mimo odmowy operatorów koparki i spychacza roboty zostają przerwane do czasu zadokumentowania odsłoniętych murów. Konieczne staje się szybkie założenie geodezyjnej siatki pomiarowej i oznaczenie numeracji arów. Na prośbę A. Świechowskiej pracę tę zgadza się wykonać nie odpłatnie „w czynie społecznym” inż. A. Czarnocki z Warszawskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego. Pomoc WPG jest natychmiastowa.

Równocześnie ekipa WZDiM rozpoczyna roboty ziemne przy narożniku południowo-zachodnim Zamku (strefa V wykop 2b), pracownicy przystępują do kopania dołu dla studzienki odpływowej. W trakcie tych robót natrafiają na zewnętrzny mur obronny. Naruszona zostaje jego zewnętrzna ściana (lico od strony południowej).

22 lutego 1977 r. w pobliżu skarbonki powraca koparka, która tym razem ma za zadanie wykonanie wykopu pod instalację wodno-kanalizacyjną na odcinku pomiędzy ul. Piwną a Zamkiem. Koparka wybierając ziemię odsłania narożnik fundamentu, który zostaje zidentyfikowany jako fragment Bramy Świę-

tojańskiej i oznaczony symbolem strefa XIV wykop 3 B w obrębie arów 64, 65, 74, 75. Fotograf ekipy archeologicznej wykonuje dokumentację fotograficzną.

24 lutego 1977 r. Wyznaczony zostaje wykop badawczy przez mgr K. Ciuka i inż. A. Czarnockiego z WPG. Wykop o powierzchni 7 x 8 m ma w założeniu obejmować strefę pomiędzy znanym z planu H. Szpilowskiego budynkiem Apteki Królewskiej a Bramą Świętojańską. Zespół geodetów w WPG specjalnie dla tego terenu zagęszcza siatkę pomiarową. Następują wstępne uzgodnienia, mówiące że projektowany wykop pod instalację wodno-kanalizacyjną zostanie przesunięty o 50 cm w kierunku północnym.

Na zmiany i przerwy w pracy spowodowane badaniami nie zgadza się dyrektor WZDiM inż. G. Lewandowski. Nie przyjmuje do wiadomości wpisu do Dziennika Budowy sporządzonego przez Konserwatora Zabytków. Jest zobligowany przez prezydenta miasta do zakończenia robót w terminie do 22 lipca.

Aby rozpocząć badania na wytyczonym wykopie potrzebna jest grupa pracowników wyposażonych w młot pneumatyczny do rozkuwania płyty betonowej stanowiącej podłoże dla płyt chodnikowych i bruku placu Zamkowego. Beton zostaje częściowo rozbity dzięki podjętej decyzji przez odpowiedzialną bezpośrednio z przebieg robót mgr inż. E. Kubicką z WZDiM. Brakuje pracowników do lżejszych robót ziemnych.

28 lutego 1977 r. Do prac fizycznych przystępują mgr K. Ciuk i M. Kossow oraz A. Cioth. Wybierają materiał zabytkowy z ziemi, która do 10 cm od powierzchni jest zamrznięta. Pod nią kopiący docierają do warstwy bogatej w materiał zabytkowy z przelomu XVI i XVII w. Powstaje kwestia zatrudnienia jeszcze dwóch archeologów mgr K. Misiewicza, doktoranta w Instytucie historii Kultury Materialnej PAN i mgr K. Meyza, asystenta w Państwowym Muzeum Archeologicznym. Jest to pilne, ponieważ mgr M. Kossow zamierza odejść do innej pracy z dniem 1 kwietnia.

W tym czasie A. Świechowska poszukuje funduszy potrzebnych do zatrudnienia pracowników fizycznych jak również pomocy nieodpłatnej „czynu społecznego”. Pomoc przychodzi ze strony mgr Barbary Piotrowskiej, nota bene archeologa z Urzędu Konserwatorskiego, która widząc zmagania ekipy na placu Zamkowym organizuje czyn społeczny młodzieży z Technikum Poligraficznego. Jest to wyjątkowo ważna dla badań pomoc, gdyż zobowiązanie dotyczy 2 miesięcy pracy przez 3 grupy 10-osobowe, które w ciągu jednego dnia podejmują się pracy w godzinach 8-11, 11-14, 14-17.

1 marca 1977 r. Trwają prace na wykopie oznaczonym symbolem XIV 3B gdzie spodziewane jest odsłonięcie styku murów Apteki Królewskiej i Bramy Świętojańskiej. Zgłaszają się do pracy chłopcy z Technikum Poligraficznego. Prace zaczynają nabierać tempa, wybrana zostaje warstwa kulturowa i zawartość wkopu pod fundament Bramy Świętojańskiej, sporządzona zostaje notatka pomiarowa i plan. Archeolodzy odkrywają warstwę kamieni różnych rozmiarów – rodzaj bruku tworzącego nawierzchnię przed znanym z planów archiwalnych budynkiem Bramy Świętojańskiej.

4 marca 1977 r. W wyniku uzgodnień pomiędzy Dyrekcją Odbudowy Zamku a WZDiM i A. Świechowską dotyczących zakresu badań i zapewnienia pracowników fizycznych, rozpoczęła się zdejmowanie nadkładu ziemi z tej części placu Zamkowego, w której spodziewano się odkrycia relikwów Bramy Krakowskiej, miejsce opisane symbolem strefa XIV wykop 3A. Równocześnie WZDiM rozpoczyna pracę na obszarze południowo-wschodniej części placu kopiąc przy użyciu koparki głęboki rów przeznaczony dla instalacji wodno-kanalizacyjnej. Wykop ten oznaczony symbolem strefa XIV wykop 4A biegnie wzdłuż balustrady oddzielającej schody od placu w kierunku północnym równoległe do ściany zachodniej Zamku, jej części południowej. Rów ma szerokość 2 m i 3 m głębokości. Obserwacje pomiary i notatki prowadzi mgr A. Świechowska i mgr M. Kossow. Prace mają charakter nadzoru archeologicznego.

Pierwszą zaobserwowaną strukturą w wykopie XIV 4A jest fosa miejska przed zewnętrznym murem obronnym. W wykopie widoczny jest jej przekrój. Ma ona szerokość 10 m a warstwy wypełniające ją opadają w kierunku muru obronnego tworząc na ścianie wykopu zarys trójkąta. Najniższa z warstw wypełniających fosę ma 60 cm miąższości; tworzy ją czarna krucha ziemia, a materiał zabytkowy w niej znaleziony pochodzi z XVII w. Według oceny A. Świechowskiej fosa w tym miejscu placu Zamkowego ma cechy analogiczne do odcinków badanych w latach pięćdziesiątych przy ul. Podwale. W dalszej kolejności koniecznych robót ziemnych prowadzonych przy użyciu koparki, w obserwowanym wykopie, zostaje przecięty zewnętrzny mur obronny. Przerwanie muru ujawniło jego wewnętrzną strukturę. Mur został wybudowany wyłącznie z cegły. Różni się tym samym od innych jego odcinków gdzie był on jedynie oblicowany cegłą a wewnątrz tworzyły: otoczaki, zaprawa i gruz. Stwierdzono, że cegły wiązane były zaprawą szarą dającą się obecnie łatwo kruszyć. Wykonano pomiar cegły. W licu południowym muru obronnego natrafiono na plombę z cienkiej cegły łączonej białą zaprawą.

W odległości 2,5 m od północnego lica, obserwowanego odcinka zewnętrznego muru obronnego w ścianie zach. wykopu natrafiono na krawędź fundamentu wykonanego z łamanego wapienia łączonego białą zaprawą wapienną. Po odczyszczeniu ściany wykopu okazało się, że jest on z jednej strony wkopany w podłoże naturalne - calec a od strony zewnętrznego muru obronnego w jego wkop fundamentowy. Pozostałości tego muru widoczne w przeciwnych ścianach wykopu świadczą, że przebiegał on ukośnie (odchylenie w kierunku północno-wschodnim) w stosunku do linii zewnętrznego muru obronnego. Natomiast na osi wewnętrznego muru obronnego w wykopie wystąpił relikw fundamentu kamiennego biegnącego prostopadle do wcześniej zarejestrowanego zewnętrznego muru obronnego. Znaleziony został w odległości 17,4 m - 18,9 m od jego lica północnego. Nieliczne cegły należące do tego fundamentu wiązane były charakterystyczną szarą zaprawą. Według oceny A. Świechowskiej odsłonięty fundament można próbować identyfikować z zachodnią ścianą Curia Murata z pierwszej połowy

XVI w. na parceli najpierw Mrokowskiego później Smosarskiego lub Kancelarią sądu ziemskiego. Natomiast w nadzorowanym wykopie XIV 4A nie stwierdzono istnienia pozostałości wewnętrznego muru obronnego.

Równocześnie trwa zdejmowanie płyty betonowej w centralnej części placu i wokół kolumny Zygmunta. Prace te nadzoruje mgr K. Ciuk.

11 marca 1977 r. A. Świechowska udziela wywiadu dla programu III Polskiego Radia, w którym oprócz informacji na temat badań zwraca się z apelem o pomoc do mieszkańców Warszawy. Jedyłą dotychczas pomocą w pracach są uczniowie Technikum Poligraficznego, a w momencie całkowitego zdjęcia płyty betonowej potrzebnych będzie wiele rąk do eksploracji i odczyszczania murów.

12 marca 1977 r. A. Świechowska udziela kolejnego wywiadu dla Warszawskiego Tygodnika Kulturalnego.

16 marca 1977 r. W południowej części placu Zamkowego, określonym wcześniej jako strefa XIV wykop 3, po przejściu koparki, na powierzchni pojawia się pas gruzu z cegieł intensywnie czerwonej barwy ciągnący się w linii wschód-zachód i osi zewnętrznego muru obronnego. Rozpoczyna się czyszczenie. Pracuje młodzież z Technikum Poligraficznego. W trakcie wybierania luźnej ziemi po południowej stronie strefy zewnętrznego muru obronnego pojawia się korona muru równoległego. Po stronie północnej w warstwie powierzchniowej młodzież znajduje fragmenty fajansowych płytek holenderskich. Dalsze zdejmowanie powierzchniowej warstwy ziemi doprowadza do odsłonięcia w tym miejscu (s. XIV 3D, ar 105) dołu oszalowanego deskami wypełnionego gruzem, w którym znaleziono główne skupienie fajansowych płytek. Następuje systematyczne wybieranie przedmiotów, metrykowanie, opis, i dokumentacja pomiarowa.

17 marca 1977 r. WZDiM podejmuje decyzję o finansowaniu prac na terenie wykopalisk, które będzie wykonywać Hufiec Prezydencki OHP<sup>39</sup>.

19 marca 1977 r. W części zachodniej, na wprost wylotu ul. Senatorskiej spychacz odsłania mur prostopadły do zewnętrznego muru obronnego i z nim przewiązany. Jest to wschodnia ściana budowli Przedbramia Bramy Krakowskiej, obszar ten otrzymuje określenie strefa XIV wykop 3C. Aby w pełni odsłonić jej zarys A. Świechowska zwołuje czyn społeczny pracowników Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. W następane dni, a jest to sobota i niedziela pracują wszyscy pracownicy Działu, ochotnicy z Muzeum i hufiec OHP na stałe pracujący przy odbudowie Zamku.

Z pomiędzy gruzu i sypkiej ziemi wyłaniają się korony murów budowli Przedbramia i wyraźnie wyodrębniony zewnętrzny mur obronny. Po odczyszczeniu widać, że jest on oblicowany od strony południowej cegłą, która cha-

<sup>39</sup> Ochotnicze Hufce Pracy (OHP) organizowane były od 1958 r. z inicjatywy Związku Młodzieży Socjalistycznej (ZMS). Głównym celem tej formacji było pomoc gospodarce narodowej, wychowywanie młodzieży przez pracę a także odbycie służby wojskowej.

rakterystyczna jest poprzez swoje wymiary dla budynków z wieku XVII. Powstaje przypuszczenie że, jest to skutek prowadzonej tu w XVII w. przebudowy fasady Bramy Krakowskiej, której autorem projektu był Tylman z Gameren.

Równocześnie na obszarze leżącym na osi wewnętrznego muru obronnego i dochodzącym od wschodu do hipotetycznego pierwszego budynku Bramy, rozpoczyna się poszukiwanie jego reliktów. W rezultacie odsłonięte zostają górne partie murów, z których jeden oblicowany cegłą o wymiarach charakterystycznych dla XVIII w. ma rdzeń kamienny. Niewielki fragment tej konstrukcji zniszczyły z obydwu jej końców głębokie późniejsze wkopy. Odsłonięty zostaje także narożnik południowo-wschodni nie znanego murowanego budynku z czasów średniowiecza. Zachowane fragmenty murów w jego narożniku zbudowano w wątku polskim a cegła, łączona szarą zaprawą, użyta do budowy, ma wymiary charakterystyczne dla budynków czternastowiecznych. Odkryty fragment ściany południowej budynku leży ściśle na linii wewnętrznego muru obronnego.

W celu odnalezienia reliktów wewnętrznego muru obronnego czy tylko śladów, np. negatywu muru zachowanego w ziemi, założone zostają trzy wykopy sondażowe, jednak poszukiwania te zostają bez rezultatu.

21 marca 1977 r. Następują nowe ustalenia dotyczące organizacji pracy. Pracuje stała grupa z Hufca Prezydenckiego OHP oraz nadal w czynnie społecznym uczniowie z Technikum Poligraficznego. Zaczynają się dyżury popołudniowe pracowników Działu (A. Świechowska, K. Ciuk, M. Kossow) i Muzeum (W. Szaniawska).

Prace poszukiwawcze przenoszą się na obszar pomiędzy odsłoniętym zewnętrznym murem obronnym a hipotetyczną linią przebiegu wewnętrznego muru obronnego. Obszar ten otrzymuje symbol strefa XIV wykop 3D i obejmuje ary 94, 95. Po wybraniu luźnej ziemi pojawiają się zarysy ścian czterech pomieszczeń i jednej piwniczki. W koronach murów wyraźnie widoczna jest cegła charakterystyczna dla budynków z XVIII w.

22 marca 1977 r. Po odsłonięciu zabudowy międzymurza strefa XIV wykop 3D dyrekcja budowy WZDiM żąda od A. Świechowskiej zakończenia wykopalisk w przeciągu trzech dni.

23 marca 1977 r. A. Świechowska udziela wywiadów: dla Polskiego Radia, audycji Muzyka i Aktualności oraz dla Rozgłośni Harcerskiej a także dla Dziennika TV, „Ekspresu Wieczornego”, „Życia Warszawy”.

Prace archeologiczne są kontynuowane. Według oceny mgr W. Szaniawskiej zabudowa międzymurza, mimo iż nie jest zaznaczona na planie z 1809 r. to pozostałości osiemnastowiecznej kamienicy Sambergera.

Wybierana jest ziemia wypełniająca środkowe pomieszczenie. W trakcie tych robót odsłonięte zostają masywne dębowe schody przy ścianie zachodniej największego z pomieszczeń. W tym czasie koparka i spychacz zdejmują nadmiar ziemi we wschodniej części terenu międzymurza. Obszar ten otrzymuje symbol wykop XIV 3E ary 95, 96.

Na tym terenie A. Świechowska spodziewa się znaleźć mury budynku Curia Murata, którego fundament zaobserwowano w wykopie instalacyjnym przy balustradzie strefa XIV wykop 4A. W południowej części aru 96 i w narożniku aru 95 odsłonięty zostaje fundament oblicowany cegłą wypełniony wewnątrz grubym łamanym kamieniem wapiennym. Ma on taką samą budowę jak mur w wykopie instalacyjnym (XIV 4A). Jest późniejszy od zewnętrznego muru obronnego, zakotwiczony został w jego północnym licu. Korona muru wystąpiła tuż pod powierzchnią placu, co w tym miejscu oznacza pod powierzchnią jezdni. Od zachodu budynkowi towarzyszył półokrągły fundament z kamieni polnych dochodzący jedynie do zewnętrznego muru obronnego.

Podczas gdy główne prace archeologiczne skoncentrowane są na obszarze XIV 3E, koparka wyjmuje gruz odsłaniając zasypisko piwnic po wschodniej stronie murowanego budynku czternastowiecznego. Teren ten otrzymuje symbol XIV 3F.

25 marca 1977 r. Konferencja koordynacyjna w Dyrekcji Odbudowy Zamku Królewskiego w sprawie kontynuowania badań. O badaniach archeologicznych dyskutują: dr L. Krzyżanowski Wojewódzki Konserwator Zabytków, dyr. G. Lewandowski oraz mgr inż. E. Kubicka z WZDiM a także dyr. W. Lipiński z Zamku. Wynik rozmów jest pozytywny dla ekipy archeologów, wykopaliska będą prowadzone.

Zasadnicze roboty ziemne przy zastosowaniu ciężkiego sprzętu zostają przeniesione poza obszar badań. Zgłasza się coraz więcej osób chcących pomóc przy pracach na placu Zamkowym. Mirosław Bogatek, pracownik FSO (Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu) deklaruje poświęcić tydzień swojego urlopu wypoczynkowego. Zgłaszają się studenci z Politechniki Warszawskiej: Robert Kunkel, Tomasz Lec i Jerzy Len z Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, p. Michniewicz były pracownik Komisji Badań Dawnej Warszawy (KBDW), Krzysztof Długosz, który pomagał społecznie w kampanii wykopaliskowej na Zamku w 1971 r., uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr 44 w Warszawie, uczniowie szkół podstawowych.

Prace wykopaliskowe skoncentrowane zostają na arze 106 przy zewnętrznym murze obronnym i wokół narożnika budynku czternastowiecznego. Celem prac jest odnalezienie: baszty w połowie odległości pomiędzy Bramą Krakowską a basztą półokrągłą przy narożniku Zamku a w przypadku budynku gotyckiego jego dalszych reliktyw. O ile problemu kolejnej baszty, jej odnalezienia, nie rozwiązano z powodu siedemnastowiecznego oblicowania muru obronnego od strony południowej, o tyle pozytywny efekt dało odczyszczenie wschodniej ściany narożnika budynku gotyckiego, bowiem odkryto w niej fragment łuku o kształcie wycinka koła – odczytany jako relikw sklepienia typu beczkowego. Teren ten, który otrzymał symbol strefa XIV wykop 3F w przypadku budynku czternastowiecznego jest zlokalizowany na arze 85. Dalsze prace ujawniają, do budynku czternastowiecznego dostawione są ściany podłużnej piwnicy z zachowaną nasadą sklepienia, która

wstępnie określono jako powstałą w XVIII w. W tym stadium wykopalisk piwnica podłużna zasypała jest jeszcze zwirowatym piaskiem, gruzem i cegłami.

Analiza planu H. Szpilowskiego z 1809 r. pozwoliła na identyfikację tej piwnicy jako jednej z należących do Apteki Królewskiej a znajdującej się w jej części południowej.

Kolejny dzień pracy przynosi odsłonięcie, spod warstwy gruzu, ścian działowych i schodów murowanych prowadzących w głąb prostokątnej piwnicy Apteki, strefa XIV 3F ar 85/95.

26 marca 1977 r. Prace wykopaliskowe koncentrują się na obszarze budynku Przedbramia Bramy Krakowskiej. Wybierany jest zasyp po stronie zachodniej muru biegnącego w kierunku ulicy Senatorskiej, strefa XIV wykop C ar 104. W licu zachodnim ściany pojawia się gurt sklepienia wybudowanego z cegły i łączonego zaprawą identyczną z użytą do budowy zewnętrzne go muru obronnego. Odsłonięcie większej partii sklepienia powoduje nagle jego rozwarstwienie. Następuje przerwa w dalszym wybieraniu gruzu. Podjęte i wykonane zostają zupełnie innego typu roboty: stemplowanie, podpierranie drewnianymi belkami pękającego sklepienia. W tej sytuacji badania zostają przerwane do czasu uzyskania konsultacji inżynierskiej, która określi jak dalej postępować. Tym bardziej, że to odkrycie wydaje się być potwierdzeniem istnienia w tym miejscu konstrukcji bramnej związanej z systemem zewnętrznej linii murów obronnych.

Prace na placu Zamkowym wizytuje między innymi dyr. G. Lewandowski z Wojewódzkiego Zarządu Dróg i Mostów, którego zainteresowały odkryte fragmenty murów. Obiecuje finansować zatrudnienie junaków z OHP i studentów ze spółdzielni Hortus.

27 marca 1977 r., niedziela [z notatek A. Świechowskiej]

[...]wszystko wskazuje na to, że będziemy tu mogli przeprowadzić prawdziwe badania[...] Nie mogąc podjąć dalszych robót w rejonie Przedbramia XIX 3C ar 104 z powodu rozwarstwiającego się w jego murze sklepienia, zapada decyzja podjęcia szczegółowej eksploracji dwóch dołów kloacznych, które A. Świechowska nazwała „potrzebnicami”. Tworząc ten rzeczownik autorka posłużyła się znanym z opisów historycznych określeniem latryny jako „miejsca potrzebnego” gdzie „chodzono za potrzebą”. Pierwszym obiektem, na obszarze XIV 3D arze 105 w był dół oszalowany drewnem będący częścią osiemnastowiecznej kamienicy Sambergera, gdzie rozpoczęto już badania 16 marca i gdzie znaleziono fragmenty płytek fajansowych. Drugi w obrębie XIV 3F na arze 84, gdzie według planu H. Szpilowskiego z 1809 r. znajdowało się jedno z pomieszczeń Apteki Królewskiej, w którym zaznaczono urządzenia sanitarne. W tym ostatnim, pod cienką warstewką ziemi z gruzem znaleziono warstwę ciemnoszarej sypkiej ziemi z bardzo dużą ilością potłuczonych naczyń szklanych, butelek kamionkowych, porcelany. W tej niespotykanej masie fragmentów, były także całe naczynia.



Ostatni dzień marca przynosi załamanie pogody. Mróz i śnieżycy uniemożliwiają kontynuowanie prac w terenie. Wykopy zasypane śniegiem. Mimo to na placu pojawia się koparka w rejonie między ulicami Piwną a Świętojańską, która kopie głęboki rów w poszukiwaniu nie zadokumentowanej rury wodociągowej. Następuje przypadkowe obsunięcie ziemi ze ściany wykopu i odsłonięcie zachodniego lica ściany murowanego fundamentu. Jest to obszar XIV rejon wykopu 2D ar 45, gdzie spodziewano się odnaleźć relikty kamienicy Płochockich znanej i dokładnie wyrysowanej na planach H. Szpilowskiego i W. H. Mintera wykonanych w początkach XIX w. Głęboko odsłonięty fundament aż po granicę jego posadowienia wkopany został w naturalną warstwę gliny, calec, co widać na profilach ziemnych wykopu.

1 kwietnia 1977 r. mimo braku poprawy pogody archeolodzy wychodzą w „teren”. Obserwowana jest wybierana ziemia i uwarstwienia w wykopie XIV 2D. W momencie pojawienia się wewnątrz wykopu skupiska kamieni i belki drewnianej praca koparki zostaje wstrzymana.

Archeologom towarzyszą jak zwykle, ale tego dnia wyjątkowo, licznie zgromadzeni warszawiacy, których zachęcił prima aprilisowy żart zamieszczony w jednej z gazet, a zapraszający na degustację stuletniego wina znalezionego w piwnicach Apteki Królewskiej na placu Zamkowym. Takie bezpośrednie kontakty, nie tylko żarty i komentarze, ale pytania i zainteresowanie są nieuchronne, a w sytuacji tak wielkich robót wyjaśnienia są konieczne. Trudno je lekceważyć, tym bardziej, że dla mieszkańców tej części Starego Miasta nasza obecność jest uciążliwa i może być dłuższa niż obiecywana.

Wracając do wykopu i znajdujących się w nim obiektów; w pierwszej kolejności zwrócono uwagę na sposób budowy fundamentu. Ścianę piwnicy wybudowano w wąskim wkopie z nierówno układanych warstw kamieni i cegły o wymiarach charakterystycznych dla budynków siedemnasto-, osiemnastowiecznych. Po południowo-zachodniej stronie ściany fundamentowej odsłonięte przez koparkę skupisko kamieni, po odczyszczeniu, okazuje się być narożnikiem fundamentu innego budynku. W stosunku do ściany fundamentu kamiennego tworzy on kąt ostry. Ściana południowa fundamentu kamiennego wydaje się być przecięta przez mur kamienicy. Od strony północnej do narożnika kamiennego dochodzi belka dębowa długości 4 m. Jej ułożenie jest wyraźnie ukośne widać także, że jej północna krawędź została obmurowana i wchodzi pod fundament kamienicy. Sprawdzając to miejsce w ścianie fundamentu, tuż przy belce znaleziono fragment kafla piecowego o charakterystycznej formie – manswerkowej i zielonej polewie, który A. Świechowska określiła jako pochodzący z pierwszej połowy XVI w. Znaleziona belka dębowa mogła być częścią podwaliny wcześniejszej piwnicy, której nie usunięto a którą obmurowano, być może przyczyną tej sytuacji był wąski wkop w którym budowano fundament kamienicy.

Według mgr Wandy Szaniawskiej belka dębowa i towarzyszący jej kamienny fundament mogłaby być pozostałością budynku mieszkalnego na

parceli M. Wolskiego. Budynek taki postawiono w 1548 r. a do jego budowy według zachowanych wzmianek historycznych sprowadzono duże ilości kamieni i belek drewnianych.

Dalsze prace przy fundamencie kamienicy odsłaniają po jego stronie wschodniej fragment sklepienia. W pogłębionym i poszerzonym wykopie wzdłuż lica zachodniego fundamentu odnaleziony zostaje jego północno - zachodni narożnik, który zachował się w ziemi do 1,6 m od swojej podstawy. Odległość pomiędzy narożnikami wynosi 6,5 m. Jest to jedyna informacja dotycząca wymiarów budynku pochodzącego z połowy XVI w. i należącego najprawdopodobniej do M. Wolskiego.

5 kwietnia 1977 r. Ekipa powraca do badań na obszarze XIV 3C obszar przy Bramie Krakowskiej i XIV 3D i E teren Apteki Królewskiej i kamienicy Sambergera. Prace koncentrują się w narożniku zewnętrznego muru obronnego i ściany Przedbramia, w której od strony zachodniej odsłonięto odwarstwiający się łuk sklepienia ceglanego. W trakcie usuwania gruzu uwidacznia się wyraźna wyrwa w ścianie muru obronnego zasypana dużymi fragmentami cegieł. Z zasypania wyjmowane są: karbidówka, fragment bagnetu wojkowego, zapalnik bomby. Wszystko to świadczy o tym, że w czasie Powstania Warszawskiego był tu okop lub rów przeciwczołgowy. Po jego południowej stronie z gruzu wyłania się ściana działowa w pomieszczeniu kamienicy Rafałowiczów i przylegające do niej od strony zachodniej schody, strefa XIV 3 C ar 104/105.

7 kwietnia 1977 r. Na prośbę A. Świechowskiej Dyrekcja Odbudowy Zamku wypożycza lekki spychacz do zdjęcia nadmiaru ziemi zalegającej nad zach. częścią budynku Przedbramia. Dostajemy również siatkę ogrodzeniową. Wykopy są coraz głębsze a kolejne obiekty poddawane są szczegółowej eksploracji. Zakończono wybieranie materiału z wypełniska potrzebicy w Aptece Królewskiej (Potrzebnica II) XIV 3F ar 84. Cechą charakterystyczną znalezionej w niej materiału zabytkowego jest przewaga szklanych naczyń aptecznych. Można to było ocenić dopiero po umyciu i posegregowaniu całego materiału. Od tego momentu z pełnym przekonaniem można mówić o Aptece Królewskiej i jej pomieszczeniach. Po północnej stronie zbadanej „potrzebnicy II” prowadzono również szczegółową eksplorację. Odsłonięto tu podobny wielkością i zawartością obiekt nazwany „potrzebnica I”, który zbudowany został z dużych gładów identycznie do sposobu posadowienia wewnętrznego muru obronnego. Pierwszym wrażeniem, które potwierdziły pomiary geodezyjne było, że jest to kontynuacja obronnego muru czternastowiecznego.

12 kwietnia 1977 r. Wizyta Ireneusza Szarka, znawcy porcelany, który określa fragmenty naczyń porcelanowych znalezionych w „potrzebnicy II” Aptece. Według wstępnej ekspertyzy większość z nich wykonano w pierwszej połowie XVIII w. za wyjątkiem talerzyka zdobionego ornamentem roślinnym w kolorze manganowym/amarantowym wykonanym w Miśni w drugiej połowie XVIII w.

13 kwietnia 1977 r. Pierwsze sugestie zakończenia prac na obszarze XIV 3D i oddania tego terenu budowie, ponieważ wykonawca przebudowy placu WZDiM spieszy się z ukończeniem robót i oddaniem przebudowanego placu na święto państwowe, 22 lipca. W tej sytuacji A. Świechowska zwraca się o pomoc i znajduje poparcie u prof. A. Gieysztora. Wyraża się to we wspólnym liście do prezydenta miasta J. Majewskiego z prośbą o zmianę terminu i umożliwienie dalszych badań. A. Świechowska i prof. A. Gieysztor udzielają wywiadu Polskiemu Radiu.

17 kwietnia 1977 r. niedziela. W murze wschodnim budowli Przedbramia odkrytej w wykopie XIV 3C, w obrębie aru 114 zostaje odsłonięta druga arkada. Stopniowo ujawnia się konstrukcja mostu Przedbramia opartego na dwóch arkadach połączonych arkadę poprzeczną. Mur ściany zachodniej mostu, jego górna partia, po odczyszczeniu okazuje się być poważnie zniszczony.

18 kwietnia 1977 r. Strefa XIV 3C ar 104/114, most, we wkopie biegnącym wewnątrz mostu pod jego wschodnią ścianą pracownicy odkopują czynną magistralę w postaci potężnej rury doprowadzającej wodę dla Starego Miasta. Według aktualnej dokumentacji powinna ona znajdować się po zachodniej stronie murów Przedbramia, a nie wewnątrz. W tej sytuacji prace zostają przesunięte do części północno - zachodniej wnętrza mostu a wzdłuż kolektora wytyczony zostaje „świadek” - pas ziemi pozostawiony, badany w dalszej kolejności.

19 kwietnia 1977 r. Badania prowadzone są na obszarze mostu Przedbramia w okolicy reliktów muru poprzecznego s. XIV 3C ar 113. Prawdopodobnie jest tu arkada międzyprześłowa. Wykopaliska wizytuje historyk architektury dr J. Widawski. Zainteresowany jest szczególnie fragmentami budynku gotyckiego odkrytego w wykopie (XIV 3F ar 84), sam dokonuje pomiaru cegieł w jego murach.

20 kwietnia 1977 r. Na posiedzeniu Komisji Konserwatorskiej Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego A. Świechowska przedstawia plan badań i projekt terminów ukończenia prac odpowiedni dla każdej z części placu Zamkowego. Wnosi o zachowanie i konserwację zespołu reliktów Bramy Krakowskiej i mostu, budynku czternastowiecznego w zespole Apteki Królewskiej a także piwnic kamienicy Płochockich. Proponuje następujące terminy zakończenia prac: tereny poza Bramą XIV 2D, 3B, 3D, 3F do końca lipca a dla obszaru Bramy Krakowskiej z mostem proponuje badania bez określenia terminu.

23 kwietnia 1977 r. Prowadzone są szczegółowe badania relacji pomiędzy murem budynku gotyckiego a ścianą południową Apteki (XIV 3F ar 85/95). Na podstawie sposobu położenia zaprawy w murze Apteki i jej sklejenia z szarą zaprawą domu gotyckiego sądzić można, że istniała przerwa pomiędzy zburzeniem wcześniejszego budynku a zbudowaniem ściany południowej Apteki.

Przy zasypywaniu wykopu na odcinku pomiędzy ul. Piwną a Zamkiem, spychacz naruszył teren po zachodniej stronie Bramy Świętojańskiej. Opera-

tor spychacza przyszedł zgłosić, że z ziemi wysypują się duże fragmenty kafli i całe kafle. Przerwane zostają prace na terenie Apteki i cała uwaga koncentruje się na zadokumentowaniu odsłoniętych przez spychacz warstw i konstrukcji drewnianych.

25 kwietnia 1977 r. [z notatek A. Świechowskiej] Koparka obniża poziom Placu na miejscu kamienicy Płochockich. Dzieje się to od kilku dni, wykop sięga głębokości ok. 120 cm od poziomu chodnika zachodniego. Właściwie niszczy wszystko. Sprawa badań kamienicy była poruszana przeze mnie na Komisji konserwatorskiej w dn. 20. IV, ponieważ ten teren był niby to wydzielony do badań. Komisja orzekła, że mamy skoncentrować badania w środkowej części Placu, a kamienicę zostawić dla następnych pokoleń archeologów.

W tym momencie staje się oczywiste dla A. Świechowskiej, że po tak głębokim zdjęciu ziemi razem z jej zawartością dla przyszłych pokoleń nic zupełnie nie zostanie. Poszukuje ona możliwości zatrzymania robót w celu zadokumentowania wierzchnich partii murów. W terenie przy koparce pracuje K. Ciuk, który na bieżąco rejestruje odsłaniane mury sporządzając notatki pomiarowe i szkice.

28 kwietnia 1977 r. Prace prowadzone są przy Bramie Świętojańskiej s. XIV 3B ar 65 oraz w obrębie relikwów kamienicy Sambergera i Rafałowicza. Przy odczyszczaniu dna wykopu w pomieszczeniu nr 1 kamienicy Rafałowicza gdzie wcześniej znaleziono schody odsłonięto dobrze zachowaną ceglana posadzkę.

29 kwietnia 1977 r. Zbiera się Komisja Konserwatorska przy Generalnym Konserwatorze Zabytków, tematem są prace archeologiczne na pl. Zamkowym i ich wyniki. Część pierwsza, wizytacja terenu badań, druga, dyskusja w Ministerstwie Kultury i Sztuki, u dyr. dr B. Rymaszewskiego w departamencie Muzeów i Ochrony Zabytków.

Obecny na tym spotkaniu prof. J. Zachwatowicz proponuje zachowanie i odbudowę mostu Przedbramia Bramy Krakowskiej. Wykonanie projektu zaleca powierzyć dr J. Widawskiemu, a odbudowę obiektu PP PKZ.

Palącym problemem staje się przełożenie magistrali wodnej biegnącej przez wnętrze zasypanego mostu. Po rozmowach z przedstawicielami Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Wodnych i Kanalizacyjnych uzgodnione zostaje, że można kopać obok, jednak tak aby nie naruszyć rury a o jej przełożeniu nie ma mowy<sup>40</sup>.

Podsumowując ten okres działalności ekipy archeologicznej można powiedzieć, że prace wykopaliskowe trwające od końca stycznia (nadzory nad wykopami instalacyjnymi) i od końca lutego na obszarze Bramy Świętojańskiej, należącym do głównego obszaru planowanych badań, i na nim samym, w końcu kwietnia 1977 r. przyniosły rezultat jakim były rozpoznane główne

<sup>40</sup> Od strony 21 obszerny fragment Dziennika badań, 1977.

elementy dawnej zabudowy placu. Dzięki siatce arowej założonej przez WPG można było nanieść na plan zarysy odsłoniętych fundamentów. Rozpościerały się one na obszarze 8 arów. Posługując się planem odsłoniętych murów, wytyczone zostały granice strefy chronionej obejmujące teren placu od narożnika Apteki przy Bramie Świętojańskiej do jego granicy z ul. Podwale.

Badania prowadzone w 1977 r. na placu Zamkowym są przykładem ratowania substancji zabytkowej bardziej niż wzorem z punktu widzenia metodyki prowadzenia archeologicznych badań terenowych. Gorączkowe przemieszczanie się z jednego punktu obserwacji i rozpoczętych prac do zupełnie innego, w którym koparka albo spychacz naruszyły obiekt lub warstwy kulturowe, oraz stałe zagrożenie przerwaniem prac, a także uszczuplona obsada archeologiczna (A. Świechowska zajęta sprawami organizacyjnymi praktycznie nie mogąca brać udziału w pracach terenowych) spowodowało, że nie było szansy na metodyczne zakładanie wykopów i systematyczne wybieranie warstw. Chcąc szybko rozpoznać przebieg odsłanianych murów odkopywano je na całej długości, nieraz do 1m głębokości od poziomu ich wystąpienia, niszcząc tym samym towarzyszące im uwarstwienia. Było to działanie świadome, gdyż przede wszystkim chodziło o unaocznienie i przekonanie wątpiących o konieczności przeprowadzenia badań na terenie placu Zamkowego, przeznaczonego nieodwołalnie do przebudowy. Większość czasu zajmowały pertraktacje i tzw. męskie rozmowy z operatorami maszyn, a także poszukiwania odpowiedzialnej za prace ziemne mgr inż. E. Kubickiej, która praktycznie decydowała o przebiegu robót ziemnych, i dzięki której można było zatrzymać maszyny budowlane.

Takim kosztem cel został osiągnięty, badania zdecydowano finansować i kontynuować. Natomiast w pierwszej fazie tej najbardziej dramatycznej, jeśli tylko był czas aby móc zaobserwować, to co najistotniejsze w archeologii a mianowicie układ stratygrafii, to wykonywano odpowiednią dokumentację. Jeśli zauważono, różnice między wkopem pod mur a warstwą starano się rozdzielać materiały zabytkowe w nich znalezione osobno je metrykując. Jednak takie sytuacje zdarzały się rzadko.

Stąd w Dzienniku badań a dniu 27 marca znalazło się, jeszcze może przedwcześnie zdanie: „Wszystko wskazuje na to, że będziemy tu mogli wreszcie przeprowadzić prawdziwe badania”.

Ten sposób prowadzenia prac był powodem częstych konfliktów wewnątrz ekipy archeologów. Szczególnie zawiedziony był Krzysztof Ciuk, który po kilku latach prac archeologicznych przy odbudowie Zamku prowadzonych głównie w trybie badań ratowniczych, liczył na to, że plac Zamkowy będzie tym stanowiskiem archeologicznym, które zostanie przebadane systematycznie i według nowoczesnych zasad obowiązujących w archeologii średniowiecza i czasów nowożytnych. Mimo powierzenia mu przez A. Świechowską badań budynku czternastowiecznego w obrębie Apteki w czerwcu i lipcu, rozczarowanie było na tyle silne, że K. Ciuk rezygnuje z zawodu archeologa na wiele lat<sup>41</sup>.

Poza sprawami merytorycznymi, dokuczliwe było po pierwszych trzech miesiącach przeciążenie trybem i warunkami prac. Nienormowany czas pracy obejmujący dyżury popołudniowe i niedzielne plus praca w niskich temperaturach i mokrych wykopach, spowodowały, że z pracy zdecydowali się zrezygnować A. Cioth i A. Rozalska. Dzięki pertraktacjom a także znalezieniu jeszcze jednej rysowniczką Marii Sawickiej, kryzys ten udało się zażegnać do września. W dyżurach popołudniowych uczestniczyli dorywczo mgr M. Kossow i mgr K. Misiewicz.

Kłopoty z pozyskaniem stałej ekipy pracowników fizycznych, zapewnienie umówionego wynagrodzenia a także pomieszczenia socjalnego doprowadziły do demonstracyjnej odmowy pracy. 13 maja 1977 r. doświadczyliśmy strajku junaków z Hufca Prezydenckiego OHP<sup>42</sup>.

W związku z zapowiedzianym odejściem z pracy mgr K. Ciuka, A. Świechowska rozpoczęła starania o obsadzenie jego etatu. Po licznych rozmowach do ekipy terenowej zgodziła się dołączyć mgr Ryta Kozłowska. Z podjęciem tej pracy wiązała się jej rezygnacja z etatu w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN.

Przejsie miało nastąpić 1 października po jej powrocie z Jugosławii, gdzie w miejscowości Prilep prowadziła od kilku lat badania archeologiczne.

Ryta Kozłowska była pracownikiem Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, w latach 1951/1952, kiedy to przed podjęciem studiów na Wydziale Historycznym UW była zatrudniona w sekretariacie. Współpracowała z A. Świechowską w trakcie badań archeologicznych prowadzonych przy odbudowie Zamku. Była członkiem ekipy IHKM PAN, która w 1971 r. prowadziła badania przy zachodnim skrzydle Zamku. Oprócz ogromnej praktyki w badaniach terenowych zajmowała się opracowywaniem szkła starożytnego i nowożytnego.

Do końca lipca 1977 r., kiedy miało nastąpić zakończenie prac archeologicznych na pl. Zamkowym skład personalny ekipy został bez zmian, a nawet został powiększony dzięki zatrudnieniu M. Sawickiej.

Przy tak rozległych robotach ziemnych obejmujących obszar pełnych 8 arów, liczba osób zatrudnionych do prac fizycznych wahała się od 12 do 22 osób dziennie. Jediną zaletą tej sytuacji, kiedy pracowała niewielka ale stała grupa pracowników, była możliwość ich wyszkolenia dla celów prac eksploracyjnych. Byli to junacy z Hufca Prezydenckiego OHP i studenci zatrudnieni w spółdzielni „Hortus”. W godzinach popołudniowych, kiedy junacy pracowali „w czynie społecznym” wykonywano głównie roboty porządkowe i cięższe prace fizyczne, nie mniej jednak starano się prowadzić prace eksploracyjne. Największym obciążeniem prac wykopaliskowych było ręczne wybieranie gruzu z zasypanych piwnic kamienic: Płochockich, Rafałowicza

<sup>41</sup> Mgr Krzysztof Ciuk po latach powraca do archeologii podejmując pracę w Royal Ontario Museum w Toronto. W ostatnich latach jako reprezentant tego Muzeum bierze udział w badaniach archeologiczno-konserwatorskich meczetu-mauzoleum wezyra Qurqumasa w Kairze.

<sup>42</sup> Okazało się że, zamiast stawki wynoszącej 14 zł za godz. i 30% premii, uzgodnionych w czasie wstępnych rozmów z Dyrekcją WZDiM junakom płacono 12 zł za godz. i 15% premii.

i Apteki Królewskiej. Prace te przedłużały deszcze i wtedy często przez cały dzień zamiast gruzu, wyczerpywano wiadrami wodę z zalanych pomieszczeń. Zastosowanie sprzętu mechanicznego choć sensowne, było zbyt kosztowne i niebezpieczne. Chwila nieuwagi operatora powodowała niszczenie i tak już wielokrotnie naruszonych, często tylko w niewielkim stopniu zachowanych relikwów murów czy obiektów drewnianych.

Celem odgruzowania było: rozpoznanie, ocena chronologiczna i zadokumentowanie sposobu budowy murów, dotarcie do ich poziomów użytkowania; podłóg, schodów, a także odszukanie śladów wcześniejszej często drewnianej zabudowy. Dopiero po usunięciu warstwy gruzu można było rozpocząć eksplorację zasypów i wypełniak utworzonych przed rokiem 1818 a powstałych wewnątrz i wokół murów wydobytych spod powierzchni placu.

Lipcowy termin zakończenia badań powodował przyspieszanie procesu szczegółowej eksploracji warstw, co w rezultacie spowodowało dotkliwie braki w informacji a dało o sobie znać dopiero na etapie wstępnego opracowania wyników.

Na obszarze placu Zamkowego oznaczonego symbolem XIV 3B teren Bramy Świętojańskiej i XIV 2D kamienicy Płochockich prac wykopaliskowych nie zdołano zakończyć, pomimo starań A. Świechowskiej. Zostawiono je poważnie uszczuplone przez niwelację, następnym pokoleniom archeologów. Rozpoznano i zadokumentowano główne obiekty, pomimo nieoczekiwanych ingerencji ekipy WZDiM. Oprócz własnej dokumentacji rysunkowej poproszono WPG o wykonanie pomiarów i dokumentacji fotogrametrycznej. Tę część placu oddano budowie w drugiej połowie czerwca 1977 r.

W miesiącach maj, czerwiec, lipiec 1977 r. kontynuowano badania na terenie wydzielonym i zaakceptowanym przez inwestora, Dyрекcję Odbudowy Zamku i wykonawcę, Wojewódzki Zarząd Dróg i Mostów. Mimo wysiłków nie udało się zakończyć badań w wyznaczonym terminie. Przyczyną zasadniczą było odkrycie w ostatnich dniach lipca zarysów budynku drewnianego poniżej warstw użytkowych pomieszczenia w północnej części Apteki i dalszego ciągu murów budynku czternastowiecznego. Innego typu także nieznaną konstrukcją okazał się siedemnastowieczny ceglany kanał ściekowy przebiegający ukośnie poniżej klepisk obszaru określonego jako kamienica Sambergera. W końcu lipca w trakcie badań był odcinek zewnętrznego muru obronnego na arach 94/104, w którym po zdjęciu dotykających do niego warstw ziemi odsłonięty został „szew” pomiędzy odcinkiem z mostem arkadowym a tzw. kurtyną muru obronnego.

W tej sytuacji pojawiają się nowe terminy 15 sierpnia i 21 sierpnia. A. Świechowska walczy o prolongatę terminu, używając argumentu o późniejszym niż był przewidziany terminie rozpoczęcia robót na placu. Jednocześnie nie będąc pewna sytuacji prosi Warszawskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne o pomiar, naniesienie i wykreślenie odkrytych murów w południowej części placu.

12 sierpnia Dyrekcja WZDiM otrzymała plan wydzielonego terenu badań

zatwierdzony przez Konserwatora Zabytków m.st. Warszawy i prof. A. Gieysztor<sup>43</sup>. Termin ukończenia badań nie został określony.

19 września WZDiM zburzyło zabudowę we wschodniej części stanowiska. W tym czasie odkryto brakujący niewielki fragment zachodniej ściany budynku czternastowiecznego.

Badania trwały do połowy listopada. Pomimo starań A. Świechowskiej nie udało się zachować relikwów czternastowiecznego budynku. Został on zburzony tak jak reszta murów Apteki i zabudowy po wschodniej stronie mostu przedbramia. Zachowano do badań w roku następnym Most Przedbramia Bramy Krakowskiej z pasem ochronnym szerokości 5 m od jego ściany wschodniej oraz fragment północnego pomieszczenia Apteki w celu dokończenia eksploracji znalezionych tu relikwów drewnianej piwnicy.

O wynikach badań archeologicznych na placu Zamkowym w 1977 r. pisze Aleksandra Świechowska w rozdziale zatytułowanym *Otoczenie Zamku. Obiekty zniszczone wobec potrzeb budowy*<sup>44</sup>. Natomiast reasumując cały okres badań przy odbudowie Zamku ocenia: „... Budowa była prowadzona przez lata bez przerw zimowych niekiedy na 3 zmiany, z gardłowym dotrzymywaniem terminów, więc i my siedzieliśmy w terenie przeciętnie 11 miesięcy w roku. Nie chcę rozciągać tego tematu, ale stąd powstał tytuł referatu 'Badania archeologiczne a odbudowa Zamku Królewskiego i jego otoczenia'. To 'a' podkreśla chyba, że rzeczy były nieco przeciwstawne...”<sup>45</sup>.

O propozycji pozostawienia badań archeologicznych i odbudowy relikwów mostu następnym pokoleniom A. Świechowska pisze: „Obawialiśmy się jednak, że przyszłe pokolenia będą miały inne kłopoty”. Dzięki bardzo energicznej inicjatywie społecznej<sup>46</sup> w końcu 1982 r. zapadła decyzja o konserwacji i odbudowie mostu. Czekanie oczywiście nie wyszło na zdrowie doskonale po odsłonięciu zachowanym muirom.

Most oddano do użytku publicznego we wrześniu 1983 r., po sprawnie przeprowadzonych pracach budowlanych wykonanych przez Pracownię Konserwacji Zabytków<sup>47</sup>.

<sup>43</sup> W Dziale Archeologicznym Muzeum Historycznego m.st. Warszawy przechowywany jest dokument z 15 IX 1977 r. wytyczający linię demarkacyjną pomiędzy terenem budowy a terenem badań. Dokument zatwierdził Z-ca Generalnego konserwatora zabytków mgr inż. arch. Jacek Cydzik.

<sup>44</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne a odbudowa Zamku Królewskiego i jego otoczenia*, „Kronika Zamkowa”, 1991, 1 (23), s. 41-43.

<sup>45</sup> Jw., s. 47.

<sup>46</sup> Piszącej ten raport obowiązek kronikarski każe, w tym miejscu, uzupełnić; W roku 1982 powstał Komitet Odbudowy mostu Przedbramia którego ostoją był mec. Jerzy Pręczkowski, mediator między kierownikiem badań Aleksandrą Świechowską a władzami miasta, prezydentem gen. Mieczysławem Dębickim. Dzięki znakomicie przedstawionym argumentom przez mec. J. Pręczkowskiego, komisaryczny prezydent miasta zgodził się i wyasygnował odpowiednie fundusze na odbudowę zabytkowego mostu na pl. Zamkowym.

<sup>47</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne a odbudowa Zamku Królewskiego...*, s. 46.



Prace archeologiczne na placu Zamkowym w roku 1977 zakończono 12 listopada. Ekipa archeologiczna Muzeum Historycznego m.st. Warszawy w następnych dniach rozpoczęła prace na Dziedzińcu Trójkątnym/Kuchennym i w skrzydle południowo-wschodnim Zamku Królewskiego. W tym czasie archeologiczny zespół terenowy składał się z: prowadzącej mgr A. Świechowskiej, mgr R. Kozłowskiej, mgr K. Meyzy, A. Pawłowskiej, M. Sawickiej i G. Radzikowskiej. Wszystkie dni, w które nie prowadzono prac w terenie z powodu złej pogody, wykorzystywano na mycie, znakowanie i pakowanie przyniesionych z wykopów zabytków. Prace te wykonywała głównie Jadwiga Leonowicz, jednak przy takiej ilości materiałów cenna była każda pomoc. Oprócz tych czynności, zabytki poddawano zabiegom konserwatorskim polegającym głównie na wyklejaniu z fragmentów całych naczyń. Tu mistrzem był Kazimierz Kuc, konserwator zabytków archeologicznych.

Następne trzy lata prac archeologicznych miały zdecydowanie inny charakter. Wywalczone w 1977 r. prawo do prowadzenia badań na wydzielonym obszarze było zasadniczo respektowane przez przedsiębiorstwa budowlane nadal pracujące na placu Zamkowym. Jednak, przez cały 1978 r. zwlekano z przełożeniem czynnej magistrali wodnej i udostępnieniem do badań wnętrza mostu. Ten wyczekiwany moment nastąpił dopiero w maju 1979 r. Magistralę wodną przełożono na zewnątrz ściany wschodniej mostu, niszcząc zachowane jeszcze, a odkryte w 1977 r. fragmenty pomieszczeń kamienicy Raławicza i Sambergera.

#### BADANIA ARCHEOLOGICZNE W LATACH 1978–1983

W styczniu 1978 r. ani Urząd m.st. Warszawy, ani Wojewódzki Konserwator Zabytków nie przewidywali przełożenia magistrali, a co za tym idzie badań wnętrza mostu. Proponowano wtedy odsłonięcie zrekonstruowanej zachodniej ściany mostu i wyjęcie zasypów na obszarze fosy od strony ul. Podwale<sup>48</sup>. W związku z takim stanowiskiem dokładnie wytyczono teren badań wzdłuż ścian południowej i zachodniej mostu, gdzie założono wykopy badawcze o numerach 0, I, II, VI, VII i na północ od mostu na obszarze szyi Bramy i samej Bramy wykopy, III, IV, V, VIII i IX. Granica zachodnia wykopów sięgała ówczesnej krawędzi chodnika, którą biegło ogrodzenie otaczające wykopy archeologiczne. Odległość od płotu do linii arowej południe–północ 94/104/114 wynosiła 7,2 m. Granicę południową oparto na krawędzi jezdni a północną wytyczono w odległości 7 m od linii arowej wschód–zachód 93/94. Od wschodu zachowano fragmenty pomieszczeń odsłoniętych w 1977 r. wytyczając granicę odległą o 8 m na wschód od linii arowej południe–północ 94/104/114. Tak wydzielony, ogrodzony teren, gdzie jesienią 1978 r. pojawił się dach osłaniający most, był częścią krajobrazu placu Zamkowego do 1983 r.

<sup>48</sup> Dziennik badań, 1978, s. 1.

W momencie przystąpienia do prac w marcu 1978 r. powrócił problem finansowania i zatrudnienia pracowników fizycznych. A. Świechowska 16 marca odnotowała w Dzienniku badań „... Z braku pracowników fizycznych postanowiliśmy same prowadzić eksplorację. Dziś pracowały K. Meyza, A. Pawłowska, G. Radzikowska”. Dopiero w końcu marca z pomocą przyszli wolontariusze i czyn społeczny w osobach junaków z OHP. Finansowanie badań podjęło Muzeum Historyczne m.st. Warszawy.

Równocześnie Aleksandra Świechowska podjęła badania fosi grodowej na Dziedzińcu Wielkim Zamku Królewskiego. Badania fosi grodowej prowadzono już wcześniej w latach; 1951, 1965, 1971 w rejonie pod Sala Rycerską, pod Bramą Grodzką i w niewielkich stopniu na terenie Dziedzińca Wielkiego. Przebieg fosi a zarazem lokalizacja najstarszego grodu warszawskiego były dyskutowane w końcu lat sześćdziesiątych a przyczyną sporu był brak źródeł archeologicznych. Badania podjęte przy odbudowie Zamku, jego skrzydła południowego z Bramą Grodzką udowodniły istnienie fosi w tej części późniejszego kompleksu zamkowego. W 1971 r. Kazimierz Kuc z Państwowego Muzeum Archeologicznego wykonał lak-profil uzyskanego w wyniku badań archeologicznych częściowego przekroju warstw fosi odkrytych w wykopie pod Bramą Grodzką. Jest on dostępny na ekspozycji stałej Dziejów Warszawy w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy gdzie świadczy o istnieniu fosi pomiędzy miastem a siedziba książęcą a także pozwala tłumaczyć istotę powstawania warstw kulturowych. W trakcie prac wykopaliskowych na Zamku Królewskim nigdy nie udało się uzyskać pełnego przekroju fosi. Kompleksowe badania planowane były od dawna i miały nastąpić w momencie przystąpienia do robót regulujących nawierzchnię dziedzińca. Moment ten nastąpił w początkach kwietnia 1978 r. Prace podzielono: na dziedzińcu wykop poprowadziła R. Kozłowska, na placu Zamkowym K. Meyza. O ile teren badań na placu Zamkowym był wydzielony i nie zagrożony, o tyle na dziedzińcu na samym początku trzeba było zrezygnować z jednego wykopu (strefa I, wykop 15) a badany I, 14 został częściowo zniszczony przez spychacz w pierwszej fazie badań. Dyrekcja Odbudowy Zamku zapewniła pracowników, stąd badania udało się zakończyć 25 maja. Nie odbyło się to bez dramatycznego finału, kiedy definitywne zakończenie polegające na uzupełnianiu dokumentacji nastąpiło w dniu święta Bożego Ciała<sup>49</sup>. Krótki raport z tych badań opracował J. Garus<sup>50</sup>, natomiast szczegółową analizę części ceramiki znalezionej w tym wykopie opublikował M. Dobkowski<sup>51</sup>. W wyniku badań w obrębie wykopu I, 14 udało się otrzymać przekrój przez część środkową

<sup>49</sup> Pracował tego dnia zespół terenowy Działu Archeologicznego oraz związani z nim: mgr Wanda Szaniawska z Muzeum Historycznego m.st. Warszawy i Henryk Meyza z Katedry Archeologii Śródziemnomorskiej UW.

<sup>50</sup> J. Garus, *Archeologia na Zamku Królewskim*, jw., s. 25-26.

<sup>51</sup> M. Dobkowski, *Ceramika z Fosi Grodowej na Dziedzińcu Wielkim Zamku Królewskiego*, „Kronika Zamkowa” 1991, z. 1, s. 95-118.

i wschodnią fosy, zadokumentowano ukształtowanie jej wschodniej ściany. Gdyby podjęto badania wykopu I, 15 otrzymano by informację o kształcie zachodniej ściany fosy. Prace te można wznowić dowiązując się do wykonanej w 1978 r. dokumentacji lokalizującej obydwie wykopy.

W czasie trwania prac na Dziedzińcu Wielkim Zamku przy pomocy 1 lub 2 pracowników kontynuowano badania archeologiczne na tereni Apteki Królewskiej i kamienicy Sambergera. W wyniku tych prac odkryto dalszą część ściany północnej piętnastowiecznego budynku drewnianego wewnątrz pomieszczenia nr 7 Apteki Królewskiej. Rozebrano ścianę południową potrzebicy nr II Apteki i schody w pomieszczeniu nr 1 kamienicy Sambergera. Odkryto pod nimi dalszy ciąg bruku i początek kanału siedemnastowiecznego. Założono również wykop po zachodniej stronie ściany zachodniej pomieszczenia nr 1 w celu odnalezienia jej lica od strony budynku Bramy. Odnaleziono tu szeroki wykop pod magistralę wodną, który zniszczył mur na tym odcinku. Rok 1978 przyniósł odkrycie „potrzebicy” po zachodniej stronie mostu przedbramia. Znaleziono ją tylko w niewielkim stopniu uszkodzoną. Jej zawartość stanowiły przedmioty z końca XVIII w., a wśród nich wyróżniały się naczynia porcelanowe i fajansowe. W tym samym roku znaleziono i przebadano skarpe i przyporę będące częścią konstrukcji mostu. Zachowały się one przy zewnętrznym licu jego ściany wschodniej. Prowadzono także badania na przedpolu mostu, gdzie w obrębie działek badawczych oznaczonych nr 0, I, VI, VII odkryto zakola fosy mostu. W następnym 1979r. przełożono magistralę wodną i w związku z tym podjęto badania we wnętrzu mostu. Trwały one przez dwa sezony. W 1981 i latem 1982 nie prowadzono prac archeologicznych na placu Zamkowym. Natomiast już od kwietnia zaczął działać Komitet Odbudowy Mostu zagrożonego zasypaniem i pozostawieniem go „dla dalszych pokoleń”. Dzięki staraniom mecenasa Jerzego Pręczkowskiego jesienią, a dokładnie 12 września 1982 ruszyły prace nad odbudową. Jednocześnie do prac powróciła ekipa archeologów. Prace prowadzono bez przerwy do 15 września 1983 r. Badaniami objęte zostały: zachodnia strona mostu, zewnętrzny mur obronny aż do baszty półokrągłej w zrekonstruowanej części muru, zabudowa na odcinku obniżania fosy miejskiej i wewnątrz mostu. W trakcie tych prac odsłonięto bardzo dobrze zachowane piwnice dawnej kamienicy przy ul. Podwałe 2 pochodzące z końca XVII w. Wewnątrz jednej z nich natrafiono na arsenał z czasów Powstania Warszawskiego składający się z 105 pocisków, hełmów żołnierskich i innych przedmiotów wojskowego wyposażenia. Być może znajdowała się tam wytwórnia granatów ręcznych<sup>52</sup>.

Problemy z finansowaniem badań, płacami dla pracowników fizycznych, pomimo usilnych starań Dyrekcji Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, pozwalały na zatrudnienie średnio pięciu pracowników dziennie. Prace badawcze zasypania mostu i znajdującej się pod nim fosy były finansowane wy-

<sup>52</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne a odbudowa Zamku Królewskiego*, jw., s. 43.

łącznie z budżetu Muzeum. W 1980 r. do pomocy przy pracach archeologicznych poproszono studentów archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Studentom prace te pozwalały na zaliczenie obowiązkowych praktyk terenowych. Ich pomoc okazała się wyjątkowo skuteczna a żywiołowe, momentami, poczucie humoru na długo pozostało w anegdotycznych wspomnieniach ostatniego prawdziwego sezonu wykopaliskowego 1980 r.<sup>53</sup>

Główną postacią wśród studentów był Mahmoud Sheikh El-Tayeb z Sudanu, znany jako „Stas”, władający nieskazitelną polszczyzną i barytonem, którym znakomicie wykonywał mazurka Dąbrowskiego<sup>54</sup>. Dla zawsze obecnych „kibiców” wzdłuż płotu na placu Zamkowym a także i dla nas, jego obecność była radosną odmianą wśród ciągle pojawiających się nowych problemów.

Kłopotom z pozyskaniem pracowników fizycznych towarzyszyły wyjątkowo trudne warunki pracy w terenie. Cała strefa po stronie zachodniej mostu była naszpikowana prowadzonymi pod ziemią instalacjami. Według dokumentacji technicznej z 1977 r. miał tam przebiegać tylko kabel telefoniczny i rura z gazem. W trakcie prac wykopaliskowych ciągle odsłaniano stare nieczynne urządzenia, które zakładano tu od XIX w., instalując je tak, że zniszczyły zabytkowe mury i towarzyszące im warstwy kulturowe. Z tych powodów prace posuwały się wolno a ich wyniki tylko dzięki szczegółowym badaniom mogą służyć i też tylko częściowo jako podstawa do rekonstrukcji zabudowy tego obszaru. Odkryto niewielkie fragmenty ścian i konstrukcji będących *in situ*, ale nie dających się połączyć ze sobą w większe struktury. Przestrzeń między nimi wypełniona była gruzem i dużymi przewróconymi fragmentami murów. Nie znaleziono zachodniego lica ściany mostu, zostało zniszczone w przez dziewiętnastowieczny wykop pod rurę.

W trakcie sezonów archeologicznych 1978-1980 w zespole terenowym Działu Archeologicznego nastąpiły zmiany personalne. Agnieszkę Pawłowską zastąpił Piotr Wittenberg a Annę Rozalską i Marię Sawicką - Jadwiga Rembiewska. W pracach konserwatorskich pomagał Kazimierz Kuc, konserwator, wieloletni pracownik Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Swą pracą zainteresował Piotra Wittenberga, który jest obecnie kontynuatorem trudnej sztuki ratowania zabytków archeologicznych<sup>55</sup>. W latach 1981-1983 do zespołu dołączył absolwent archeologii śródziemnomorskiej mgr Andrzej Nowakowski.

Z wydarzeń historycznych w dziejach miasta, w których uczestniczyła ekipa terenowa, była pierwsza wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w ojczyźnie w dniach 1-2 czerwca 1979 r. Z powodu oczekiwanego zgromadzenia

<sup>53</sup> Wśród studentów archeologii byli: Jan Łoziński, Sławomir Łoźny, Mieczysław Dobkowski, Sławomir i Władysława Elżbieta Roszykowie, Renata Kucharzyk.

<sup>54</sup> Dr Mahmud Sheikh El-Taieb jest obecnie pracownikiem Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>55</sup> P. Wittenberg jest obecnie konserwatorem zabytków archeologicznych w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie.

warszawiaków na placu Zamkowym w obawie o ich bezpieczeństwo rozebrano dach nad wykopami. Tłumy zebrane na placu osób i napór na płot otaczający wykopy spowodowały przewrócenie wątego ogrodzenia. Szczęśliwie nikt nie ucierpiał a kilku z mężczyzn po uroczystościach, spontanicznie wykonało jego naprawę.

## BRAMA KRAKOWSKA

Rejon czternastowiecznej Bramy zwanej Bramą Mieszczan a później Bramą Krakowską (il. 3).

### Źródła historyczne

Nazwa Brama Mieszczan po raz pierwszy wymieniona zostaje w źródłach historycznych w 1379 r. W przywileju księcia Janusza mazowieckiego czytamy, „Wreszcie chcemy również, ażeby wszystkie wieże, które w starym murze są pozostawione z wyjątkiem wieży dworzan takiej samej wysokości muru jak wieża mieszczańska jest, murowane te wieże były, z zastrzeżeniem, że wieża mieszczańska w której ich brama mieści się i znajduje będą oni obowiązani lepiej od innych odnowić”<sup>56</sup>.

W roku 1598 Brama Krakowska i most przedbramia były naprawiane. Wyremontowano sklepienie Bramy i mury mostu<sup>57</sup>. W 1612 r. nastąpił dalszy remont związany z przebudową budynku Bramy. Kolejnym wydarzeniem w dziejach Bramy i mostu przedbramia było zburzenie mostu i budynku Bramy Krakowskiej w 1656 r. przez wojska szwedzkie. Prace przy odbudowie murów obronnych w tym Bramy Krakowskiej i jej przedbramia trwały do 1662 r.<sup>58</sup>

Najstarszym źródłem ikonograficznym, na którym widoczny jest fragment Bramy Krakowskiej, jest rycina Wilhelma Hondiusa przedstawiająca kolumnę Zygmunta III i moment jej wystawienia w roku 1644<sup>59</sup>. Wśród licznych planów historycznych otoczenia Zamku Królewskiego tylko plan E. J. Dahlberga z 1655 r. wydaje się wiernie oddawać kształt i lokalizację Bramy Krakowskiej i związanego z nią mostu przedbramia. Jedynym źródłem ikonograficznym pochodzącym z XVII w. jest tzw. widok pauliński (por. il. 1). Wiek XVII przynosi liczne źródła w postaci obrazów i rycin, na których „zapamiętano” barokową fasadę Bramy Krakowskiej i sąsiadujących z nią kamienic.

### Opracowania

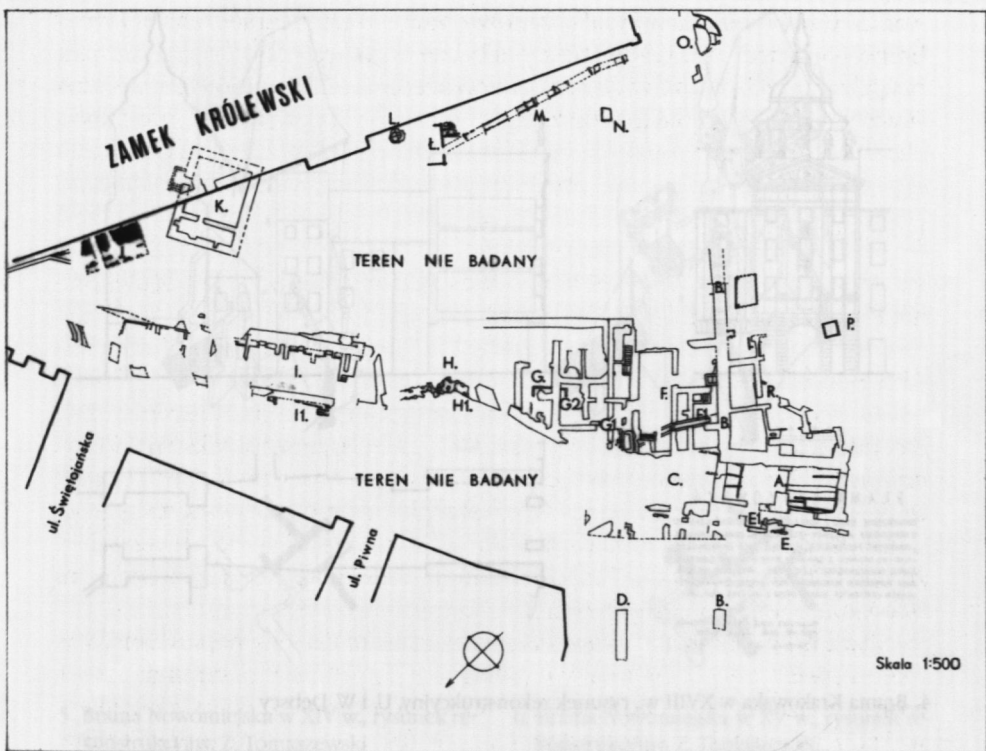
Zarys czternastowiecznej Bramy do czasu badań archeologicznych na placu Zamkowym był oceniany na podstawie przekazów kartograficznych z XVII

<sup>56</sup> J. Rutkowska, *Brama Krakowska*, „Biuletyn Historii Sztuki” XXIX, 1967, nr 3, s. 424 przywilej z dnia 23 listopada 1379 r. w tłumaczeniu M. Łukasiewicza.

<sup>57</sup> Jw., s. 427.

<sup>58</sup> Jw.

<sup>59</sup> K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku...*, s. 169.

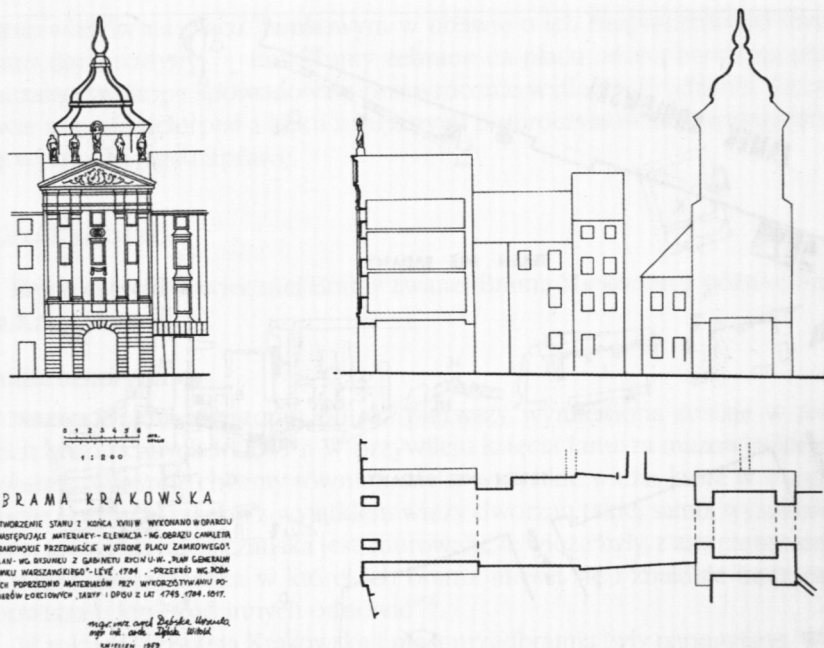


3. Plac Zamkowy - relikty dawnej zabudowy odkryte w trakcie prac archeologicznych:

A - most Przedbramia Bramy Krakowskiej; B - mur obronny, zewnętrzny; C - Brama Krakowska; D - mur obronny wewnętrzny; E - zabudowa po zachodniej stronie mostu, zachowane relikty; E1 - „potrzebnica” w obrębie kamienicy Bochenkiewiczów należącej później do Łazarowiczów; G - Apteka Królewska; G1 - pozostałości budynku gotyckiego częściowo wykorzystanego w trakcie budowy Apteki; G2 - podwalina piwnicy domu drewnianego; H - Brama tzw. Świętojańska; H1 - podwalina budynku drewnianego przed Bramą; I - kamienica Płochockich, wcześniej należąca do Burattiniego; I1 - podwalina budynku drewnianego; K - piwnice budynku Kancelarii Sądów Ziemi; L - Zamek, studzienka odgromnika; Ł - budynek drewniany; M - kanał ściekowy; N - piwniczka drewniana (studnia?); O - baszta półokrągła w zewnętrznym murze obronnym; P - Kolumna Zygmunta; R - kamienica Rafałowiczów

i XVIII w. Tak powstał w roku 1959 rysunek rekonstrukcyjny wykonany przez mgr inż. arch. Urszulę i Witolda Dębskich<sup>60</sup>. Rzut przyziemia Bramy ma według tej rekonstrukcji wymiary 7,9 x 8,3 m a grubość muru wynosi 1,5 m (il. 4). Wcześniejszą i zupełnie inną pod względem rozmiarów jest rekonstrukcja czternastowiecznej Bramy Nowomiejskiej będącej częścią tej samej co Brama Krakowska, konstrukcji pierwszej, wewnętrznej linii murów obronnych. Rekon-

<sup>60</sup> Oryginał rysunku ze zbiorów Komisji Badań Dawnej Warszawy znajduje się obecnie w Gabinetie Planów i Rysunków Architektonicznych Muzeum Historycznego m.st. Warszawy.



#### 4. Brama Krakowska w XVIII w., rysunek rekonstrukcyjny, U. i W. Dębscy

strukcja faz rozbudowy Bramy Nowomiejskiej opublikowana została w 1955 r. przez mgr inż. arch. Zdzisława Tomaszewskiego<sup>61</sup>. Badania architektoniczne przy odsłanianiu relikwów Bramy pozwoliły stwierdzić, że był to duży budynek o kształcie wydłużonego prostokąta o wymiarach zewnętrznych 7,5 x 14,5 m. Grubość muru przyziemia wynosiła 1,2 m a użyta do jego budowy cegła, kładzona w wątku wendyjskim miała wymiary 98 x 130 x 165 mm<sup>62</sup> (il. 5, 6).

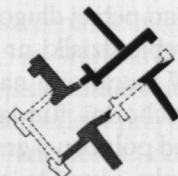
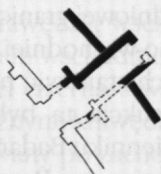
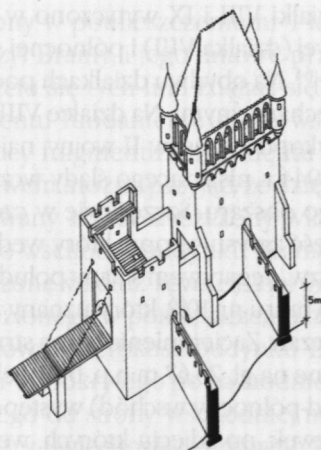
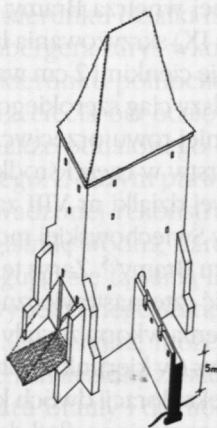
Jak naprawdę wyglądała czternastowieczna Brama Krakowska miały rozstrzygnąć prace wykopaliskowe przy obniżaniu nawierzchni placu Zamkowego.

Przystępując w 1977 r. do badań, Aleksandra Świechowska dysponowała oprócz rekonstrukcji rysunkowej warszawskiej bramy skonstruowanej na podstawie wyników prac przy Bramie Nowomiejskiej również informacją z 1847 r. mówiącą o tym, że przy układaniu nowego chodnika na placu Zamkowym między ulicami Podwale a Świętojańską natrafiono na ogromne głązy „... Te masy kamieni kto wie czy nie należały do fundamentów albo murów bramy Krakowskiej, która przed 30-tu laty rozebrana została”<sup>63</sup>.

<sup>61</sup> Z. Tomaszewski, *Obwarowania Warszawy i obrona północnego wjazdu do miasta*, „Szkice Staromiejskie”, 1955, s. 108, ryc. 13, 14.

<sup>62</sup> Jw.

<sup>63</sup> „Kurier Warszawski” 1847, nr 115; J. Rutkowska, *Brama Krakowska...*, s. 427.



5. Brama Nowomiejska w XIV w., rysunek rekonstrukcyjny, Z. Tomaszewski

6. Brama Nowomiejska w XV w., rysunek rekonstrukcyjny, Z. Tomaszewski

### Rezultaty poszukiwań Bramy Krakowskiej

Poszukiwania pozostałości Bramy przeprowadzono na obszarze położonym na północ od częściowo odsłoniętych relikwów mostu przedbramia a po zachodniej stronie murów osiemnastowiecznej kamienicy Sambergera i siedemnastowiecznej Apteki Królewskiej zadokumentowanych w 1977 r. Teren ten znalazł się obrębnie kwadratów geodezyjnej siatki arowej oznaczonych numerami 93, 94, 83, 84. Otrzymał również oznakowanie strefa XIV wykop 3A. Założono tu dwa wykopy badawcze określone jako działka nr VIII i IX a także niewielki wkop po zachodniej stronie zniszczonych ścian zachodnich pomieszczenia nr 1 kamienicy Sambergera i pomieszczenia nr 0 Apteki. W obrębnie hipotetycznego wnętrza bramy na gł. 24,76 m n.p. 0 W ujawniły się dwa szerokie wykopy niszczące wcześniejsze uwarstwienia. W innym, również niszczącym wkopie biegnącym ukośnie (północny zachód, południowy wschód) znaleziono łuski pocisków z II wojny światowej. Kolejny niszczącym wkopem był rów liczący 1,5 m szerokości, równoległy do ścian zachodnich kamienicy Sambergera i Apteki, wykonany po II wojnie światowej. Nie znaleziono w nim żadnych przedmiotów zabytkowych, a jedynie odsłonięto czynną magistralę wodną, zaopatrującą w wodę Stare Miasto.



Działki VIII i IX wytyczono w części centralnej wnętrza Bramy po południowej (działka VIII) i północnej stronie (działka IX) skrzyżowania linii siatki arowej<sup>64</sup>. Na obydwu działkach podjęto eksplorację cienkimi 2 cm warstewkami mechanicznymi. Na działce VIII znaleziono dalszy ciąg szerokiego ukośnego wykopu z czasów II wojny, najprawdopodobniej rowu przeciwczołgowego z 1944 r. niszczącego ślady wcześniejszych warstw w części środkowej badanego obszaru. Szczęśliwie w części południowej działki nr VIII zachowała się część zarysu wkopu, który według Aleksandry Świechowskiej można wiązać z tzw. negatywem ściany południowej budynku Bramy<sup>65</sup>. Zarys ten dochodzi do muru nr 10<sup>66</sup>, który uznany został jako część czternastowiecznej Bramy Mieszczan. Zaciemnienie i inna struktura wypełnienia wkopu zostały zaobserwowane na gł. 25,67 m n.p. 0 W. Lekko ukośny zarys (w kierunku południowy zachód-północny wschód) występował w trakcie eksploracji dwóch kolejnych warstewek, po zdjęciu których, wewnątrz wkopu znaleziono ślad deski i wyraźną północną jego granicę w formie wąskiego pasma szarej zaprawy. Nie odnaleziono pełnej długości wkopu ani jego południowej granicy.

W obrębie działki nr IX w jej części północno-wschodniej na gł. 25,80 m n.p. 0W natrafiono na układ kamieni mogących stanowić narożnik północno-wschodni fundamentu Bramy<sup>67</sup>. Konstrukcja ta była oddalona o 12,1 m od północnej granicy wkopu, który w Dzienniku Badań Aleksandra Świechowska, określiła jako negatyw muru południowego Bramy.

Odsłonięto dwa krótkie odcinki muru fundamentowego należące do ścian wschodniej i północnej. Odkryte fragmenty były częścią stopy fundamentowej, jej ostatniej najgłębszej warstwy. Nie zachowało się połączenie między nimi, zniszczone głębokim wykopem pod instalacje wodociagową. Szerokość tych murów wyniosła średnio 1,2-1,5 m.

Wyniki badań archeologicznych na obszarze wnętrza czternastowiecznej Bramy Mieszczan przyniosły następujące informacje: odkryto dwa fragmenty ostatniej najniższej warstwy kamieni należących do wschodniego i północnego murów fundamentu Bramy, które zalegały najwyżej ze wszystkich odkrytych w tej części reliktyw murów, odnaleziono fragmenty wkopu fundamentowego ściany południowej Bramy tym samym uzyskano informację o odległości pomiędzy wewnętrznymi krawędziami odsłoniętych obiektów fundamentu i wkopu fundamentowego, która wyniosła 12,1 m.

Chcąc zrekonstruować zarys północno-wschodniego narożnika czternastowiecznej Bramy należało oprócz wykreślenia osi zachowanych fragmentów murów posłużyć się dodatkowymi danymi. Były nimi: północno-zachodnia skośna ściana Apteki, i jej przedłużenie ku południowemu zacho-

<sup>64</sup> Dziennik badań, 1979, s. 21.

<sup>65</sup> Jw., s. 22.

<sup>66</sup> Mur nr 10 należy do zespołu szczątków murów znalezionych po zachodniej stronie Bramy Krakowskiej.

<sup>67</sup> Dziennik badań, 1979, s. 35.

dowi (w kierunku działki nr IX) i znaleziony w pomieszczeniu nr 1 kamienicy Sambergera zarys wkopu pod mur szyi Bramy, i jego liniowe przedłużenie w kierunku północnym. Na przecięciu się tych linii znalazł się także punkt przecięcia osi odsłoniętego fragmentu fundamentu muru wschodniego a także oddalonego o 1m ku północy fragmentu fundamentu muru północnego. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że dzięki tak przeprowadzonej rekonstrukcji zlokalizowany został zniszczony wkopem pod magistralę wodną, narożnik północno-wschodni budynku Bramy.

Posługując się tą samą linią poprowadzoną wzdłuż zewnętrznej granicy wkopu wypełnionego szarą zaprawą, znalezionego w pomieszczeniu nr 1 kamienicy Sambergera, możemy zrekonstruować szerokość budynku Bramy. Obiekt ten znaleziony został na osi muru nr 10 odkrytego po zachodniej stronie obszaru Bramy i dochodzącego do niego od strony wschodniej negatywu muru południowego. Według Aleksandry Świechowskiej mur nr 10, wybudowany z czternastowiecznej cegły był częścią budynku Bramy. Odległość pomiędzy krawędzią wschodnią wkopu w pomieszczeniu kamienicy Sambergera a licem wschodnim muru nr 10 wyniosła 7,5 m. Wartość ta odpowiada szerokości czternastowiecznej Bramy Nowomiejskiej zmierzonej pomiędzy zewnętrznymi krawędziami jej ścian. W tej sytuacji należy przyjąć, że mur nr 10 zachowany po zachodniej stronie budynku Bramy jest jej częścią i oddaje jej przebieg, a świadczy o tym zachowane wschodnie jego lico.

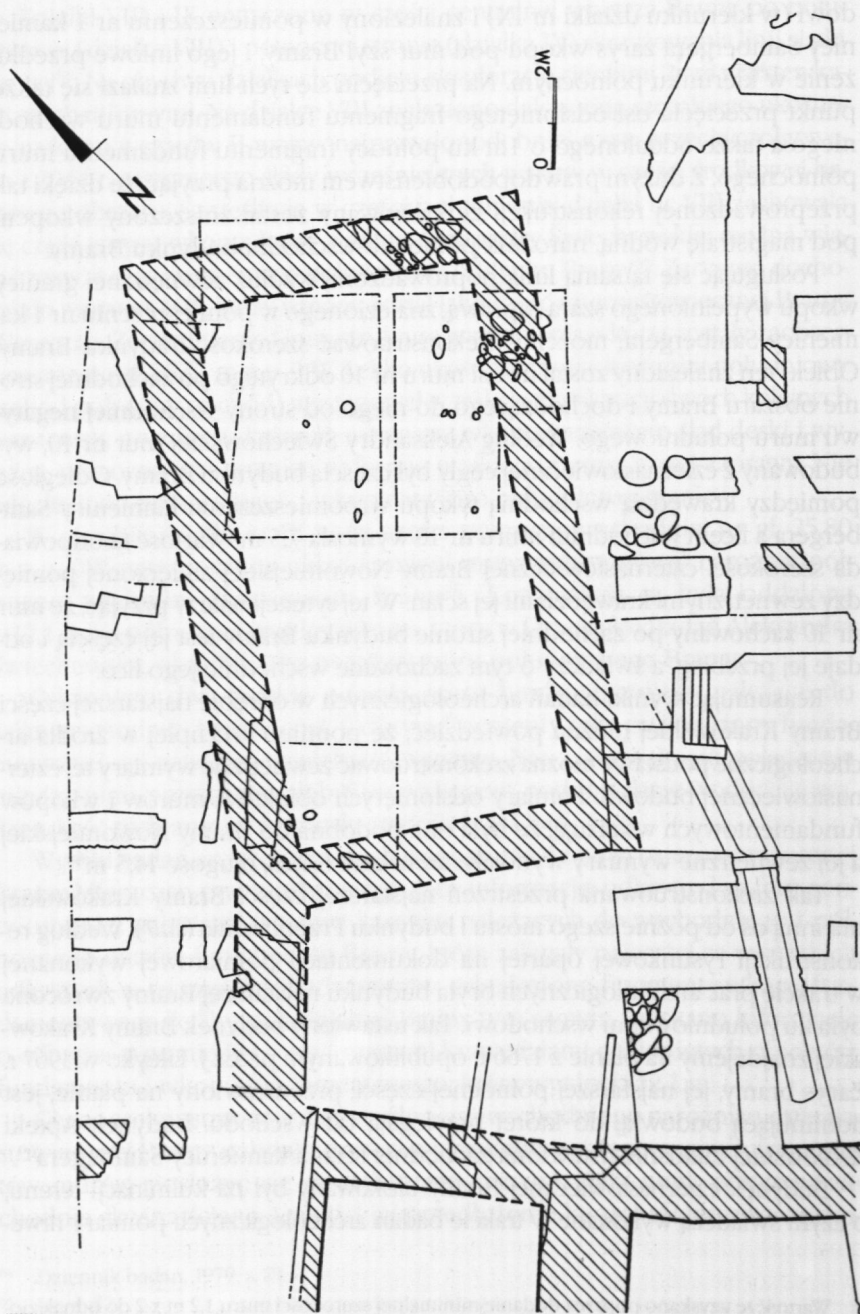
Reasumując wyniki badań archeologicznych w obrębie najstarszej części Bramy Krakowskiej można powiedzieć, że pomimo szczupłej w źródła archeologiczne podstawy można zrekonstruować zewnętrzne wymiary tej czternastowiecznej budowli. Pomiary odsłoniętych obiektów: murów i wkopów fundamentowych wskazują, że była ona podobna do Bramy Nowomiejskiej a jej zewnętrzne wymiary wynosiły: szerokość 8,9 m, długość 14,5 m<sup>68</sup>.

Tak zrekonstruowana przestrzeń najstarszej części Bramy Krakowskiej ma inną oś od późniejszego mostu i budynku Przedbramia (il. 7). Według rekonstrukcji rysunkowej opartej na dokumentacji pomiarowej wykonanej w trakcie prac archeologicznych bryła budynku najstarszej Bramy zwrócona była ku południowemu wschodowi. Tak ustawiony budynek Bramy Krakowskiej znajdujemy na planie z 1766 r. opublikowanym przez J. Lileyko w 1967 r. Zarys bramy, jej najstarszej północnej części, przedstawiony na planie, jest dominującą budowlą, do której przylegają od wschodu: budynek Apteki Królewskiej i ukośnie ustawiona zachodnia ściana kamienicy Sambegera<sup>69</sup>.

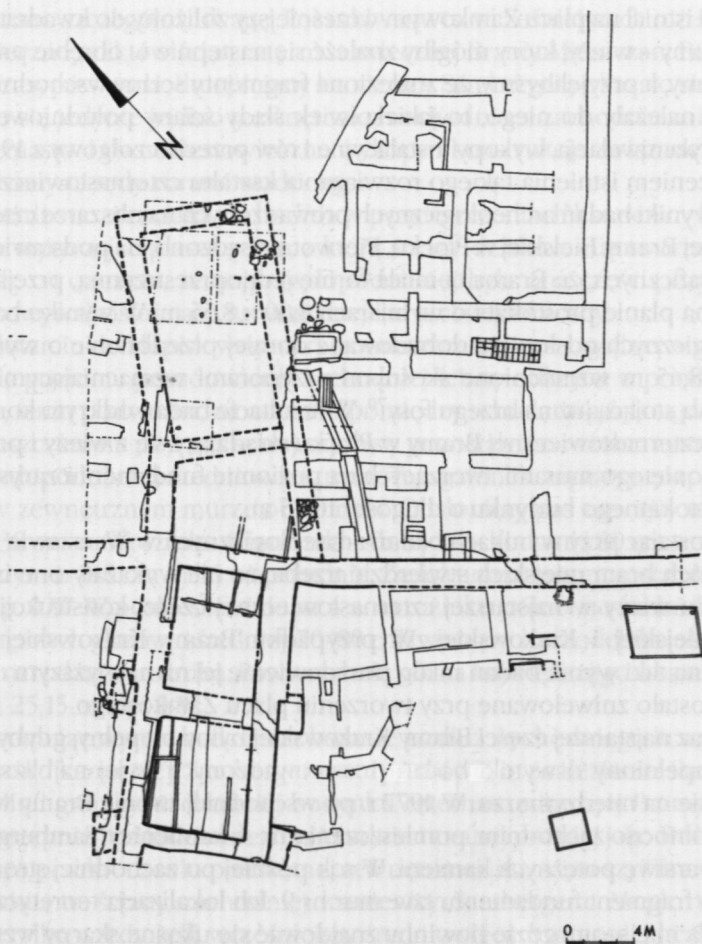
Budynek czternastowiecznej Bramy ulokowany był na kulminacji terenu, o czym świadczą wykonane w trakcie badań archeologicznych pomiary niwe-

<sup>68</sup> Wartość tę uzyskano poprzez dodanie minimalnej szerokości muru 1,2 m x 2 do odnalezionej w terenie odległości pomiędzy krawędzią południową muru północnego a północną negatywu muru południowego 12,1 m.  $1,2 \text{ m} \times 2 + 12,1 \text{ m} = 14,5 \text{ m}$ .

<sup>69</sup> J. Lileyko, *Zamek Warszawski 1569-1768*, Warszawa 1984, il. 57.



7. Brama Krakowska, XIV-XV w. Zarys zrekonstruowany na podstawie wyników badań archeologicznych



8. Zespół budynków Bramy Krakowskiej razem z mostem Przedbramia, XV-XVI w. i zewnętrznym murem obronnym w otoczeniu późniejszej zabudowy

lacyjne. Mówią one także o przeprowadzonej tu w przeszłości głębokiej niwelacji. Ostatnia zachowana warstwa kamieni fundamentu Bramy czy wkopu pod fundament, które pierwotnie musiały znajdować się dostatecznie głęboko w gruncie, minimum 1,5 m, znalezione zostały tuż pod powierzchnią placu.

Zrekonstruowany na podstawie wyników badań archeologicznych prostokątny zarys przestrzeni zajmowanej przez budynek Bramy odpowiada piętnastowiecznej fazie jego użytkowania (il. 8). Jest bliski rekonstrukcji Bramy Nowomiejskiej opartej także na wynikach przeprowadzonych przy niej badań architektoniczno-archeologicznych, które nie potwierdziły, ale także nie wykluczyły możliwości istnienia w jego obrębie „wieży w której brama mieści się”.

Jeśli istniał na placu Zamkowym wcześniejszy zbliżony do kwadratu budynek Bramy - wieży, który mógłby znaleźć się następnie w obrębie prostokątnej Bramy, a przyjęlibyśmy, że znalezione fragmenty ściany wschodniej i północnej należały do niego, to jakiegokolwiek ślady ściany południowej wieży zniszczyła niwelacja, wykopy instalacyjne i rów przeciwczołgowy z 1944 r. Potwierdzeniem istnienia takiego rozwiązania kształtu czternastowiecznej bramy są wyniki badań archeologicznych prowadzonych na obszarze czternastowiecznej Bramy Bielskiej w Płocku. Pierwotnie sądzono, na podstawie źródeł kartograficznych, że Brama ta miała formę jednoprzestrzenną, przejazdowej wieży na planie prostokąta o wymiarach 8,00 x 8,55 m. W wyniku badań archeologicznych odsłonięto dobudowane do niej przedbramie o wymiarach 8,55 x 8,45 m wzmocnione skośnymi przyporami wzmacniającymi ścianę frontową stojącą już na brzegu fosy<sup>70</sup>. W rezultacie badań odkryto kompletny zespół czternastowiecznej Bramy w Płocku składający się z wieży i przedbramia osłoniętego murami, tworzących na poziomie fundamentu zarys długiego prostokątnego budynku o długości 16,45 m.

Pozostając przy wynikach badań archeologicznych w Warszawie w obrębie dwóch bram miejskich stwierdzić trzeba, że nie wykazały one istnienia budynku wieży w najstarszej czternastowiecznej części konstrukcji Bramy Nowomiejskiej i Krakowskiej. W przypadku Bramy Krakowskiej istotny wpływ na taki wynik badań miało posadowienie jej na najwyższym miejscu, które zostało zniwelowane przy tworzeniu placu Zamkowego.

Obraz najstarszej części Bramy Krakowskiej byłby niepełny, gdyby nie został uzupełniony o wyniki badań przeprowadzonych w jej najbliższym sąsiedztwie na międzymurzu. W 1977 r. po wschodniej stronie Bramy w narożniku północno-zachodnim pomieszczenia nr 4 kamienicy Sambergera odkryto warstwę potężnych kamieni. W rok później po zachodniej stronie znaleziono fragment fundamentu tzw. mur nr 9. Ich lokalizacja teoretycznie odpowiada miejscom, gdzie powinny znajdować się ukośne skarpy wzmacniające ścianę czołową Bramy. Cechy fundamentu kamiennego znalezione po wschodniej stronie takie jak ukośne ułożenie kamieni, widoczny narożnik nie wzbudzają wątpliwości i skłaniają do uznania go za podstawę skarpy. Natomiast fundament po zachodniej stronie mający za rdzeń wewnętrzny konstrukcję z kamieni, oblicowany cegłą o wymiarach charakterystycznych dla przełomu XIV/XV w., został tak mocno zniszczony, że nie zachował swojego pierwotnego kształtu. Istnienie narożnej skarpy Bramy w tym miejscu pozostać musi jedynie w sferze przypuszczeń.

### Wschodnia granica budynku Bramy Krakowskiej

Strefa odsłoniętych w trakcie wykopalisk zachodnich granic pomieszczeń kamienicy Sambergera była od początku wykopalisk miejscem, na któ-

<sup>70</sup> Z. Polak, *Wyniki nadzoru archeologicznego i architektonicznego prowadzonego podczas rozbioru budynków przy ulicy Kwiatka 31, 33, 35, 37, 39 w Płocku*, (mpis), 1994, s. 12.

re zwracano szczególną uwagę. Poszukiwano tu wcześniejszych niż siedemnastowieczne relikty ścian czternastowiecznej Bramy Mieszczan. Po wydobyciu z zasypów zachodniej ściany kamienicy Sambergera okazało się, że zachowało się jedynie jej lico wewnętrzne, wschodnie, a zachodnie zniszczyły dziewiętnasto- i dwudziestowieczne wykopy i konstrukcje związane z przeprowadzonymi tędy rurami wodociągu.

Stwierdzono, że ściana zachodnia w pomieszczeniach kamienicy biegnie ukośnie wytyczając płaszczyznę, z którą ściany działowe nie tworzą kątów prostych, co oznacza, że najprawdopodobniej była ona częścią czy raczej odwzorowywała istniejący tu wcześniej ład architektoniczny.

Po dotarciu do klepisk wewnątrz pomieszczeń i kopiąc głębiej w celu odsłonięcia poziomego posadowienia zachodniej ściany odkryto: w pomieszczeniu nr 1, teren podwórka, na odcinku pomiędzy schodami a ścianą działową z pomieszczeniem nr 2 pas szarej zaprawy pozostały po rozebranych murze, najprawdopodobniej średniowiecznym. Ten gatunek zaprawy rozpoznany został w zewnętrznym murze obronnym. Odsłonięty pas zaprawy miał szerokość 38 cm w narożniku ściany zachodniej ze schodami i 50 cm w miejscu oddalonym o 140 cm dalej na południe. Zadokumentowany został na gł. 24, 50 m n.p. 0 W. W pomieszczeniu nr 4 w narożniku północno-zachodnim zespół potężnych głazów o średnicy 70-80 cm tworzących na odcinku ok. 1,90 m na 0,90 m rodzaj narożnika. Powierzchnia górna największego z kamieni była na gł. 25,15 m n.p. 0 W.

Reasumując wyniki badań na obszarze wzdłuż wschodniego lica zachodniego muru kamienicy Sambergera można mówić o: znalezieniu śladu pierwotnej linii granicy wschodniej budynku czternastowiecznej Bramy Mieszczan, następnie rozbudowanej na południe i znanej później jako Brama Krakowska; o przekroczeniu pierwotnej zewnętrznej linii ścian szyi Bramy i wybudowaniu tu ściany zachodniej kamienicy Sambergera. Mogło to mieć miejsce tylko wtedy jeśli wcześniejszy średniowieczny mur uległ całkowitemu zniszczeniu. Taka sytuacja była możliwa po wysadzeniu w powietrze budynku Bramy Krakowskiej przez oddziały szwedzkie w 1656 r.

### Obszar międzymurza po zachodniej stronie Bramy Krakowskiej

Celem prac wykopaliskowych na terenie pomiędzy zewnętrznym a wewnętrznym murem obronnym było znalezienie najwcześniejszych śladów jego użytkowania, reliktyw muru szyi bramnej oraz zabudowy międzymurza. Wytyczono tu działkę nr III i IV obejmującą wschodnią część kwadratu nr 93 geodezyjnej siatki arowej. Znaleziono 6 niewielkich fragmentarycznie zachowanych murów, którym nadano numery od 5 do 10.

Z wymienionych tylko mury nr 9 i 10 okazały się ważnymi, poszukiwanymi ogniwami zniszczonej w przeszłości zachodniej ściany budynku Bramy. Leżały one w jednej osi i znajdowały się najbliższej strefy szyi Bramy. Mur nr 9 zbudowany został z cegły zbliżonej wymiarami do cegły, z której wymurowa-

no zewnętrzny mur obronny. Wnosiły one: 81 x 126–134 x 269–217 mm, według tabeli wymiarów opracowanej przez Z. Tomaszewskiego, charakterystyczne dla przełomu XIV/XV w.<sup>71</sup> Odslonięty mur był zniszczony zarówno od strony Bramy, wschodniej jak i od strony północnej. Zachowała się jedynie krawędź zachodnia muru oblicowana cegłą z przełomu XIV/XV w.; wnętrze muru wypełnione było kamieniami gruzem i zaprawą wapienną.

Oceniając ten niewielki fragment, sądzić można, że jest on reliktem zachodniej ściany szyi łączącej budynek Bramy z zewnętrznym murem obronnym i mostem<sup>72</sup>. Mur nr 10 zbudowany był z dużych kamieni polnych i cegły. Zachowało się ukośne lico wschodnie oblicowane trzema warstwami cegieł. Górna warstwa cegieł miała układ główkowy, w środkowej warstwie cegły ułożone były według zasady dwie wozówki, główka, a w najniższej warstwie nie tworzyły żadnego czytelnego układu. We wnętrzu muru znaleziono gruz ceglany z wapienna żółtą zaprawą<sup>73</sup>.

Lico zachodnie, południowe i północne muru nr 10 zniszczyły późniejsze wykopy. Cegła użyta do oblicowania muru miała wymiary: 71–104 x 120–135 x 274–290 mm które, pozwalają datować je na połowę XIV w.<sup>74</sup> Byłby to zatem najstarszy fragment fundamentu na hipotetycznej zachodniej granicy ściany budynku Bramy.

Oprócz fragmentów murów na działce nr III znaleziono zachowany niewielki fragment bruku. Ułożony był z niewielkich kamieni, otoczków bezpośrednio na naturalnym podłożu na gł. 24, 90 n.p. 0 W. Zachował się on na powierzchni około 0,5 m<sup>2</sup> po zachodniej stronie muru nr 6. Na powierzchni a także pomiędzy kamieniami nie znaleziono żadnych przedmiotów, które pozwoliłyby określić czas kiedy był używany.

Według opinii Aleksandry Świechowskiej natrafiono na fragment fundamentu szyi Bramy z przełomu XIV i XV w. i fragment fundamentu ściany Bramy z XIV w.

#### ZEWNĘTRZNY MUR OBRONNY

Odkryty na placu Zamkowym był częścią systemu fortyfikacji wspólną dla Zamku Książęcego i Starego Miasta. Odslonięty został na odcinku pomiędzy mostem Przedbramia a narożnikiem południowo zachodnim Zamku Królewskiego. W trakcie badań i nadzorów archeologicznych udało się odsłonić koronę muru zachowaną pod powierzchnią placu na odcinku długości 22,5 m na wschód od mostu Przedbramia. Zadokumentowany został w obrębie siatki arowej, jej kwadratów 104, 105, 106, a także w wykopie instalacyj-

<sup>71</sup> Z. Tomaszewski, *Badania cegły...*, s. 47, tabl. 8.

<sup>72</sup> Dziennik badań, 1978, s. 23.

<sup>73</sup> Jw., s. 22.

<sup>74</sup> Z. Tomaszewski, *Badania cegły...*, s. 47, tabl. 8.

nym w kwadracie 108/98<sup>75</sup>. Szerokość, odsłoniętej korony muru w części pomiędzy kamienicami przy moście wynosiła 1,50 m, 1,80 m a w pobliżu Zamku 1,20 m. Różnica ta wynika z pogrubienia muru od strony południowej przez oblicowanie, niezbędne konstrukcyjnie przy budowie kamienicy po zewnętrznej stronie muru. Po oczyszczeniu korony muru w odległości około 1,70 m od ściany wschodniej mostu zaobserwowano lekkie załamanie osi i odchylenie linii jego przebiegu ku północy. Założono w tym miejscu wykop. Odsłonięto w nim połączenie dwóch odcinków murów wcześniejszego będącego wspólną konstrukcją muru obronnego i ściany mostu oraz późniejszego kurtynowego mającego na celu połączenie go z półokrągłą basztą przy Zamku. W miejscu połączenia wyraźnie widoczne jest przesunięcie, uskok, mimo to warstwy cegieł muru kurtynowego zbiegają się na tych samych poziomach z warstwami cegieł muru wcześniejszego. Mur kurtynowy różni się także sposobem budowy, przy jego konstrukcji zastosowano odsadzkę. Według Jarosława Widawskiego, zewnętrzny mur obronny i baszta przy Zamku powstały między połową XV a początkiem XVI w.<sup>76</sup>

Miejsce, w którym odkryto połączenie dwóch odcinków muru w swojej górnej partii zostało poważnie zniszczone. Znajdował się tu okop powstańczy z 1944 r. Oprócz minimalnej zmiany kierunku przebiegu trudnej do zaobserwowania w terenie nic nie sugerowało tak znaczącego odkrycia. Osobą, której intuicji zawdzięczać należy rezultat badań na tym odcinku jest mgr Krzysztof Ciuk.

Mur kurtynowy był wybudowany wyłącznie z cegieł co ujawniło się w momencie jego przecięcia przez koparkę w wykopie instalacyjnym w pobliżu Zamku na arach 108/98. Podobne wyniki dało badanie siedemnastowiecznego kanału ściekowego przebitego przez mur kurtynowy do fosy. Na odcinku ponad 1 m w głębi muru dno kanału tworzy warstwa cegieł muru obronnego.

Mur obronny odkryty na placu Zamkowym wybudowano w szerokim wykopie. W pobliżu Zamku na arach 108/98 A. Świechowska odnotowała jego szerokość wynoszącą 2,50 m po stronie lica północnego<sup>77</sup>. Na podwórku kamienicy Sambergera, gdzie wykonano profil ziemny prostopadły od północy do muru obronnego szerokość tego wykopu wyniosła 3,0 m. We wszystkich badanych miejscach przy murze, także przy odsłanianiu połączenia między kurtyną a murem mostu we wkopie budowlanym nie znaleziono żadnych zabytków ruchomych, najmniejszego choćby fragmentu naczynia. Wykop budowlany muru zasypano czystymi warstwami gliny różniącymi się między sobą odcieniami brązu i ugru.

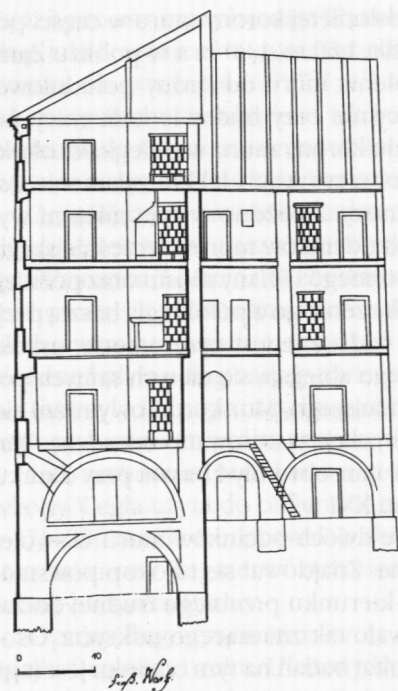
Zewnętrzny mur obronny na placu Zamkowym został wybudowany w dwóch etapach. Wcześniej wybudowano odcinek związany z konstrukcją

<sup>75</sup> Patrz Dziennik badań, 1977, s. 5.

<sup>76</sup> J. Widawski, *Baszta przy Zamku*, jw., s. 260.

<sup>77</sup> Dziennik badań, 1977, s. 24.





9. Plac Zamkowy, rysunek inwentaryzacyjny z XVIII w. budynku po wschodniej stronie mostu Przedbramia

w obrębie działki nr II wytyczonej w zachodniej części kwadratu 103 geodezyjnej siatki arowej. W początkowej fazie badań mur obronny został odsłonięty w trakcie odcyszczanie fragmentu sklepienia piwnicy kamienicy Bochenkowiczów. Dopiero w 1980 r. odsłonięto w pełni jego koronę, która zachowała się na gł. 25,78 m n.p. 0 W., szczęśliwie nie zniszczoną, tak jak odcinek wykorzystany przy budowie sklepienia piwnicy w kamienicy Bochenkowiczów, gdzie został rozebrany do gł. 24,32 m n.p. 0 W.

W roku 1977 po wschodniej stronie mostu Przedbramia w odległości 1,7 m od ściany mostu znaleziono jego połączenie z murem kurtynowym. Można się było spodziewać, że w analogicznej odległości, po stronie zachodniej mostu, wystąpi podobny szew<sup>79</sup>. Badania i poszukiwania zachodniego odcinka muru obronnego na działce nr II ujawniły, że w pobliżu ściany mostu jest bardzo poważnie zniszczony. Zdewastowały go głębokie wkopty pod kolektor, studzienkę a także pod rurę gazową. Poszukiwane miejsce

mostu, do którego na przelomie XV i XVI w. dostawiono mur kurtynowy wybudowany równocześnie z półokrągłą basztą, która po wybudowaniu Zamku Wazowskiego znalazła się przy jego narożniku południowo zachodnim. W XVII w. od strony wewnętrznej a także zewnętrznej do muru obronnego zaczęto dostawiać budynki. W tym czasie przebito przez mur kanał odprowadzający ścieki.

W początkach XIX w. zewnętrzny mur obronny w pobliżu Bramy Krakowskiej jest już zupełnie niewidoczny, stanowi wewnętrzną ścianę kamienicy i sięga sklepienia kondygnacji parteru. Widoczny jest na przekroju pionowym kamienicy Rafałowicza, inwentaryzacji wykonanej najprawdopodobniej w początkach XIX w.<sup>78</sup> (il. 9).

Zewnętrzny mur obronny odkryto także po zachodniej stronie mostu Przedbramia w latach 1978–1980

<sup>78</sup> AGAD, Izba Administracyjna sygn. 82, karta 61, negatyw w zbiorach Działu Archeologicznego Muzeum Historycznego m.st. Warszawy.

<sup>79</sup> Dziennik badań, 1980, s. 167.

szwu wypadło tam, gdzie w XIX w. wymurowano studzienkę instalacyjną, która zajęła miejsce po rozebranych murze obronnym. Poszukiwania jednak kontynuowano. W 1980 r. przesunięto do maksimum granicę zachodnią działki nr II do granicy wydzielonego terenu badań. Znalaziono kontynuację zewnętrznego muru obronnego, a także poszukiwany szew, który był oddalony od lica ściany zachodniej mostu nie o 1,70 m a o 3,05 m. W punkcie szwu stwierdzono lekkie załamanie muru w kierunku południowo-zachodnim. W miejscu tym założono wykop sondażowy o wymiarach 1,6 x 2,8, m. Po zdjęciu pierwszej warstwy ziemi na gł. 24,20 m zaobserwowano i wyróżniono wkop pod budowę zewnętrznego muru obronnego.

W rezultacie badań zewnętrznego muru obronnego na terenie po zachodniej stronie mostu znaleziono jego połączenie z murem kurtynowym odległe o 3,05 m od zewnętrznego lica zachodniej ściany mostu i zaobserwowano zmianę kierunku muru kurtynowego jego odchylenie ku południowemu zachodowi. Znalaziono wkop wykonany pod budowę muru, który w odróżnieniu od wkopu po wschodniej stronie mostu zawierał materiał zabytkowy. Były to głównie fragmenty naczyń siwaków o kształcie charakterystycznym dla tego typu naczyń wyrabianych w XIV i w końcu XIV w. Dalsze prace przy odsłanianiu zewnętrznego muru obronnego kontynuowano w 1983 r. w trakcie nadzorów archeologicznych przy obniżaniu fosy. Zarejestrowano jego oblicowanie od strony południowej cegłą o wymiarach charakterystycznych dla pierwszej połowy XVIII w.<sup>80</sup>

#### MOST PRZEDBRAMIA BRAMY KRAKOWSKIEJ

Przemieszczając się o około 5 m na południe od zrekonstruowanej linii elewacji frontowej Bramy znajdujemy się przy zewnętrznym murze obronnym a zarazem przy ścianie północnej mostu. Został on odkryty w pierwszej fazie prac wykopaliskowych w 1977 r. Dość szybko prace przy badaniach mostu przerwano. Przyczyną było odsłonięcie czynnej magistrali zaopatrującej w wodę całe Stare Miasto, którą ułożono wzdłuż ściany wschodniej we wnętrzu mostu. Z przełożeniem magistrali wodnej zwlekano do maja 1979 r., licząc na to, że wyniki badań archeologicznych wzdłuż zachodniej ściany mostu przyniosą wystarczającą ilość informacji o samym moście i o fosie miejskiej. Prace w 1978 r. nie przyniosły oczekiwanych rozstrzygnięć. Dały natomiast obraz głębokiego zniszczenia archeologicznej substancji zabytkowej w pasie szerokim na około 12 m na zachód od mostu. Teren ten od początków funkcjonowania placu Zamkowego, znajdując się w strefie chodnika był dogodnym miejscem dla instalowania wszelkiego rodzaju przesyłowych urządzeń podziemnych dostarczających: energię elektryczną, gaz, połączenia telefoniczne oraz instalacje wodno-kanalizacyjne. Obszar zniszczeń objął także ściany mostu. Oprócz

<sup>80</sup> Dziennik badań, 1983, s. 109.

zniszczenia zewnętrznego lica zachodniej ściany mostu, które wykonano jeszcze w XIX w. w celu zainstalowania głęboko posadowionego kanału, do uszkodzenia ściany zachodniej, jej części południowej, przyczyniła się eksplozja pocisku lotniczego w czasie nalotów na Warszawę w 1939 r. W wyniku wybuchu górna część narożnika południowo-zachodniego mostu uległa rozwarstwieniu i wyrzuczeniu. Razem ze zniszczeniami destrukcji uległy zabudowa miejska posadowiona na zasypanej fosie i znajdujące się pod nią warstwy fosy. W tej sytuacji jedyną szansą, aby poznać historię mostu a tym samym wczesną historię tej części miasta stały się badania w obrębie jego wnętrza.

### Metoda zastosowana w trakcie badań archeologicznych

Aleksandra Świechowska notuje w Dzienniku badań [4 VI 1979 r.]: „Wobec usunięcia magistrali rozpoczniemy badania wewnątrz mostu dla stwierdzenia głębokości posadowienia jego filarów i chronologii uwarstwień fosy oraz jej profilu. Ze względu na bezpieczeństwo ścian podłużnych mostu wykopy zostały zaprojektowane szchownicowo, by odsłonić tylko połowę każdej arkady. Prace rozpoczniemy od części południowo-wschodniej i północnej mostu (najpłytszego i najgłębszego miejsca fosy). Profil generalny narysowany będzie po linii arowej.”

Wykop w części południowo-wschodniej wnętrza mostu nazwano działką nr X a w części północnej działką nr XI. Prace eksploracyjne zasypiska fosy i samej fosy rozpoczęto od poziomu: w obrębie działki nr X - 25,53 m n.p. 0 W a w przypadku działki nr XI - 25,23 m n.p. 0 W. Stopniowemu odsłanianiu wnętrza mostu towarzyszyła dokumentacja opisowa, pomiarowa, rysunkowa i fotograficzna, zachowanych w ziemi, jego ścian. Równoległe do badań przy wydobywanych warstwach kulturowych wykonywano pomiary, notowano rozmiary cegieł użytych do budowy mostu rysowano i fotografowano ich lica i przekroje i rzuty poziome. Głównym celem tych prac było zadokumentowanie całej zachowanej konstrukcji mostu w postaci widoków jego ścian i planu (rzutu poziomego) oraz umiejscowienie odsłoniętych murów wśród innych fundamentów odkrytych na placu Zamkowym.

Ze względu na wagę badań archeologicznych w wnętrzu mostu przyjęto następującą metodę wybierania, eksploracji warstw kulturowych:

- zdecydowano o pozostawieniu pasa ziemi „świadka ziemnego” w części środkowej, dochodzącego od wewnątrz do ścian: północnej (dz. XI) i południowej (dz. X) mostu, w celu dokumentacji układu pionowego warstw, ich następstwa, sekwencji;
- zdecydowano eksplorować zawartość warstw kulturowych równej grubości warstewką na całej badanej powierzchni (warstwa mechaniczna) przy zachowaniu następującego reżimu;
- obowiązkowe szkicowanie układu warstw na poziomie warstwy mechanicznej i ich opis w dzienniku badań;
- obowiązkowe odrębne wybieranie z wyodrębnionych warstw materia-

fu zabytkowego jego oddzielne metrykowanie nadawanie numeru i zapis w inwentarzu polowym zabytków w przypadku zabytków o specjalnym znaczeniu, obowiązek trójwymiarowej lokalizacja miejsca ich znalezienia;

- obowiązkowe pomiary wysokościowe, niwelacje, kolejnych poziomów eksploracji;

- obowiązkowe rysowanie planów barwnych w skali 1:20 przy zasadniczych zmianach obserwowanego w poziomie układu warstw.

Dzięki zastosowaniu tych zasad postępowania uzyskano nie doskonały, ale jednak trójwymiarowy obraz zasypu wypełniającego wnętrze mostu oraz warstw fosy, które osiadły poniżej. Uzyskano także informację o relacjach pomiędzy warstwami kulturowymi i zawartymi w nich zabytkami a otaczającymi je ścianami mostu. W wyniku, tak przeprowadzonych prac badawczych wyodrębniono w przypadku działki XI, 56 warstw kulturowych. Stało się to możliwe dzięki opisowi i regularnie wykonywanym szkicom obrazującym poziomy układ warstw. Z ogólnej liczby 56 warstw tylko 27 znalazło się w środkowej części działki na tzw. świadku, gdzie zostały zadokumentowane w postaci rysunku przedstawiającego przekrój pionowy przez warstwy. Pozostałe, które w wyniku naturalnych warunków osiadania, osadzania się i nanoszenia przez wodę ułożyły się przy wewnętrznych narożnikach murów były nie uchwytnie do zarejestrowania w części środkowej. Proporcja 27 warstw w części środkowej do 29 warstw poza nią jest jak najbardziej prawidłowa.

Zastosowana metoda została wypracowana w sezonie badawczym 1978 r. przez zespół pod kierunkiem Aleksandry Świechowskiej w trakcie badania fosy na przedpolu mostu<sup>81</sup>. Nie istniał jeszcze wtedy podręcznik stratygrafii archeologicznej E. C. Harris'a, który obecnie zajmuje miejsce podstawowe w nauczaniu archeologii<sup>82</sup>.

Zasady postępowania zastosowane w trakcie badań archeologicznych wnętrza mostu były zbieżne z proponowanymi w angielskim podręczniku. Podstawowa różnica dotyczyła szczegółowego sposobu ich realizacji. W trakcie badań archeologicznych prowadzonych w obrębie mostu na placu Zamkowym zabrakło znormalizowanego opisu warstw kulturowych. Spowodowało to poważne utrudnienia w momencie opracowywania wyników badań. Koniecznością stała się ponowna interpretacja i nowa forma zapisu danych na bazie dokumentacji podstawowej wykonanej w trakcie prac terenowych.

<sup>81</sup> Dyskusje, niejednokrotnie burzliwe, toczyły się nad optymalnym zastosowaniem zasad dokumentacji w trakcie wydobywania z wykopu warstw kulturowych. Wątpliwości dotyczące obowiązku szkicowania zmieniających się w poziomie granic pomiędzy warstwami wkrótce ustąpiły, i tak powstała zasada dokumentacji uwarstwień poziomych. Zwolenniczkami tego sposobu postępowania były mgr Ryta Kozłowska, doświadczony badacz terenowy i mgr Katarzyna Meyza jedynie z praktyką odbytą w tzw. sandomierskiej szkole archeologii prowadzonej przez prof. S. Tabaczyńskiego.

<sup>82</sup> E. C. Harris, *Principles of Archaeological Stratigraphy*, London 1979, tłum. Z. Kobylińskiego: *Zasady stratygrafii archeologicznej*, Warszawa 1989.

## Most – stan zachowania

Relikty mostu zostały odsłonięte w pierwszym etapie prac archeologicznych na placu Zamkowym. Jego położenie opisuje geodezyjna siatka arowa. Most znalazł się w kwadratach 103/104 i 113/114. W 1977 r. prace na obszarze mostu doprowadziły do odsłonięcia górnych partii, koron, ścian: wschodniej, północnej, północnej części ściany zachodniej i arkady międzyprzęsłowej. Stan ich zachowania przedstawiał się następująco: poważnie zniszczona ściana zachodnia, brak lica zachodniego rozkutego przy budowie wykopu pod nieczynną instalację wodną, co ujawniły badania w 1978 r. zdeformowanie narożnika południowo-zachodniego mostu w wyniku wybuchu pocisku w czasie II wojny światowej; głęboko rozkuta ściana północna i południowa dla wykopu pod czynną magistralę wodną, z jej powodu również zniszczona arkada międzyprzęsłowa oraz płytko rozkuta ściana wschodnia także przez wykop instalacyjny.

W sezonie badawczym 1977 r. prace na obszarze wnętrza mostu doprowadzono do poziomu, na którym odsłonięto czynną magistralę, tj. do gł. 25,30 m n.p. 0 W. Z powodu niebezpieczeństwa uszkodzenia instalacji prace przerwano w początkach lipca do czasu jej przełożenia, co nastąpiło dopiero 4 czerwca 1979 r.

Oprócz badań wnętrza mostu prace prowadzone przy jego ścianie wschodniej a na obszarze kamienicy Rafałowicza odsłoniły skarpe ukośną przy narożniku południowo-wschodnim mostu i przyporę na wysokości jej połączenia z arkadą międzyprzęsłową. Natomiast prawie całkowicie zniszczeniu uległy przypory przy ścianie zachodniej mostu, co pokazały badania w sezonie 1978 r.

## Wyniki prac prowadzonych przy odkrytej konstrukcji mostu

W rezultacie przeprowadzonych prac odsłonięto ceglana budowlę mającą w planie kształt dwóch połączonych ze sobą trapezów. Większego północnego i mniejszego południowego oddzielonych od siebie potężnym murem arkady poprzecznej. Ściany podłużne mostu obydwóch części oparto na czterech arkadach, po dwie w każdej ze ścian, łączących brzegi fosy miejskiej. Konstrukcja mostu została połączona z zewnętrznym murem obronnym, który stał się murem północnym mostu. Ściana południowa, czołowa mostu węższa od pozostałych, została wzmocniona przy narożnikach potężnymi prostokątnymi skarpami zwięzającymi się ku górze. Most w połowie długości wzmocniono skarpami-przyporami ulokowanymi przy zewnętrznych ścianach na przedłużeniu arkady poprzecznej (por. il. 8).

## Wymiary odkrytych ścian mostu

Część północna mostu ma następujące wymiary ścian mierzonych od strony wewnętrznej mostu: ściana północna (zewnętrzny mur obronny) szerokości 4,90 m, ściana południowa (arkada poprzeczna) szerokości 5,15 m,

ściana zachodnia (arkada północno-zachodnia) szerokości 7,0 m i ściana wschodnia (arkada północno-wschodnia) szerokości również 7,0 m. Powierzchnia wewnętrzna północnej części mostu wynosi 36,43 m<sup>2</sup>.

Część południowa mostu ma wymiary ścian mierzonych od strony wewnętrznej mostu: ściana północna (arkada poprzeczna) szerokości 5,15 m, ściana południowa (czołowa mostu) 5,45 m, ściana zachodnia (arkada południowo-zachodnia) 6,0 m i ściana wschodnia (arkada południowo-wschodnia) również 6,0 m; powierzchnia wewnętrzna części południowej mostu wynosi 31,80 m<sup>2</sup>.

Grubość ścian mostu: ściana północna (mur obronny) 1,50 m; ściana południowa (czołowa) 1,20 m do 1,40 m w części dolnej; ściana wschodnia (arkada południowo-wschodnia) 1,50; ściana zachodnia, szerokość rekonstruowana 1,50 m; ściana wewnętrzna (arkada poprzeczna) 1,70 m.

Arkady mostu, ich rozpiętość u nasady łuku: część północna mostu wewnątrz; arkada północno-zachodnia 5,60 m, arkada północno-wschodnia 5,60 m; część południowa mostu wewnątrz, arkada południowo-zachodnia 5,0 m, arkada południowo-wschodnia 5,25 m; część środkowa mostu arkada poprzeczna 5,14 m.

Arkady mostu - głębokość ich osadzenia a zarazem wyjścia łuków arkad od strony wnętrza mostu: część północna mostu; arkada północno-wschodnia (nasada północna) 23,53 m n.p. 0 W, (nasada południowa) 23,75 m n.p. 0 W; część północna mostu; arkada północno-zachodnia (nasada północna) 23,48 m n.p. 0 W i (nasada południowa) 22,90 m - 50 cm niżej; część południowa mostu; arkada południowo-wschodnia (nasada północna) 23,30 m n.p. 0 W i również 23,30 m u jej nasady południowej; część południowa mostu arkada południowo-zachodnia (nasada północna 23,40 m n.p. 0 W i 23,38 (nasada południowa)). Część środkowa, mostu arkada poprzeczna obydwie nasady łuku arkady na głębokości 23,10 m n.p. 0 W.

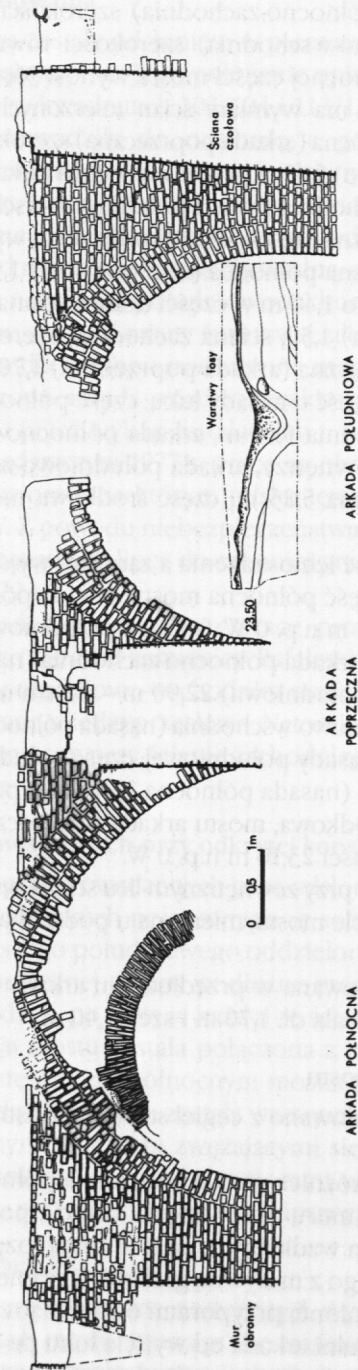
Skarpa i przypora odkryte przy zewnętrznym licu ściany wschodniej mostu:  
- skarpa narożna przy czole mostu, mierzona u podstawy, miała dł. 2,30 m i szer. 1,90 m,

- skarpa i przypora ulokowana w przedłużeniu arkady między przęsłowej mierzona u podstawy; miała dł. 1,70 m i szer. 1,40 m.

### Materiał i sposób budowy mostu

Most przedbramia wybudowano z cegieł stosując konstrukcję łuków nośnych (il. 10).

Wyraźnie widoczna jest różnica pomiędzy częścią północną przewiazaną ze ścianą zewnętrznego muru obronnego a częścią południową. W tej części mostu łuki arkad ścian wzdłużnych mają tę samą rozpiętość (5,60 m). Wiązą ścianę muru obronnego z masywną grubszą od samego muru, ścianą arkady poprzecznej wzmocnionej przyporami od zewnątrz. Tylko w tej części mostu zachowała się w pełni arkada od wyjścia łuku po wieńczący ją kliniec. Jest to ostrołukowa arkada ściany wschodniej. Od strony wnętrza mo-



10. Plac Zamkowy, ściana wschodnia widziana od wnętrza mostu, rysunek dokumentacyjny

stu w jej ścianie widoczne są ślady przebudowy polegające na zamknięciu poziomą warstwą cegieł istniejącego wcześniej łuku arkady i nadbudowaniu nowego, kontynuującego dawny kształt. Przebudowę zaobserwowano także w przeciwległej arkadzie zachodniej. Jej łuk od strony południowej jest o 60 cm posadowiony niżej od strony muru obronnego i w przybliżeniu odpowiada poziomowi posadowienia łuku arkady poprzecznej.

W ścianie arkady poprzecznej, szerszej o 20 cm od ścian mostu i muru obronnego wyjścia łuku arkady wyraźnie przysłania dodatkowa warstwa cegieł. Jest przewiązana z konstrukcją południowej części mostu. Pomiar cegieł w ścianie zachodniej południowej części mostu i licu południowym arkady poprzecznej wskazują, że ściany te wykonano z tego samego materiału. Wymiary cegieł użytych do budowy arkady zachodniej części południowej i obliczenia przęsła poprzecznego wnoszą: 75-78 na 260-280 mm, co pozwala datować powstanie południowej części mostu na przełom XV i XVI w. Oznacza to, że część południowa mostu dobudowana została do przęsła poprzecznego, które wcześniej pełniło prawdopodobnie funkcję ściany czołowej. Arkady ścian wzdłużnych mostu w części południowej różnią się między sobą rozpiętością łuku mierzoną u ich nasady. Rozpiętość ta w przypadku arkady ściany wschodniej wynosi 5,25 m a w arkadzie ściany zachodniej tylko 5,0 m. Cechą wspólną obydwu arkad części południowej mostu jest wysokość, na której je osadzono. Waha się ona między 23,30 m n.p. 0 W a 23,38-23,40 m. Porównując kształt arkad ściany wschodniej mostu, gdzie zachowały się one najlepiej, widoczne są dwie zasadnicze różnice. Łuk arkady w części północnej jest wyżej posadowiony od łuku arkady tej samej ściany w części południowej. Porównywane łuki różnią się między sobą kształtem. W części północnej, gdzie zachował się kompletny łuk arkady, jest on wyraźnie ostry podczas gdy w południowej, pomimo braku zwieńczenia, ma kształt zbliżony do łuku sklepienia beczkowego. Ściana czołowa mostu odbiega pod względem konstrukcji od pozostałych; jest szeroka u podstawy (1,40 m), łagodnie zwężając się ku górze (1,20 m). W wewnętrznych licach ścian: północnej (zewnątrznego muru obronnego), południowej (ściana czołowa mostu) i arkady poprzecznej wykonano zostawiając w regularnych odstępach otwory wielkości główki cegły - moczulce. W linii pionowej rozmieszczono je co 1,0 m a w poziomie co 1,10 m.

Na przedłużeniu ścian wzdłużnych mostu wychodzących poza linię ściany czołowej budownicy zostawili sztrabowania. Oznaczać to może, że planowano rozbudowę kompleksu obronnego Bramy Krakowskiej. Być może myśłano o budowie barbakanu, takiego w jaki wyposażono Bramę Nowomiejską.

Reasumując wyniki prac inwentaryzacyjnych przeprowadzonych przy odkrytych murach mostu przedbramia Bramy Krakowskiej na placu Zamkowym można stwierdzić, że:

- składał się on z dwóch części różniących się między sobą kubaturą, głębokością posadowienia arkad i wymiarami użytych do budowy cegieł;



- - część północna mostu, przewiązana z zewnętrznym murem obronnym, jest wcześniejsza od południowej;
- - część południowa mostu została dobudowana przypuszczalnie na przełomie XV i XVII w.; wynika to z oceny chronologicznej cegieł użytych do oblicowania arkady międzyprześłowej i przewiązanego z nią muru zachodniego mostu;
- - most przedbramia wzmocniony został od zewnątrz skarpami przy ścianie czołowej i przyporami na przedłużeniu arkady międzyprześłowej;
- - most zamierzano osłonić dodatkową budowlą obronną, o czym świadczą sztrabowanie pozostawione w ścianach wzdłużnych mostu poza linią jego ściany czołowej.

Stan zachowania wschodniej połowy odkrytego mostu przedbramia Bramy Krakowskiej, a także przeprowadzone w trakcie jego odkrywania prace dokumentacyjne umożliwiły przeprowadzenie jego częściowej rekonstrukcji. Zespołowi projektującemu PP PKZ A. Świechowska przekazała rysunki dokumentujące lica wszystkich odsłoniętych ścian mostu oraz jego plan w skali 1:20, wykonanych w trakcie prowadzonych przy nim prac archeologicznych.

### **Rezultaty badań archeologicznych prowadzonych przy moście Przedbramia Bramy Krakowskiej**

Prace archeologiczne, w trakcie których odsłonięto ściany mostu przedbramia skoncentrowane zostały na wyjaśnieniu chronologii mostu poprzez analizę warstw kulturowych powstałych przy jego budowie oraz na badaniu warstw fosy. Te dwa zagadnienia nierozłącznie ze sobą związane badano w obrębie dwóch grup wykopów. We wnętrzu mostu były to działki nr X, w części południowo-wschodniej i nr XI w części północnej. Na zewnątrz mostu wykopy badawcze założono przed ścianą czołową mostu; działki nr 0, I, w przedłużeniu ściany zachodniej, i VI oraz VII w przedłużeniu ściany wschodniej. Zastosowano także prace rozbiórkowe nadbudowanych siedemnastowiecznych murów w celu odsłonięcia pierwotnego kształtu i poznania wewnętrznej budowy skarpy narożnej i przypory wschodniej.

### **Skarpa południowo-wschodnia mostu**

Do konstrukcji rdzenia skarpy narożnej mostu użyto głazów granitowych, które obmurowano cegłą gotycką o wymiarach 280 na 70 mm. W początkach XVII w. skarpe obłożono, oblicowano nową warstwą cegieł, z którą przewiązana została południowa ściana piwnicy nr 4 kamienicy Rafałowicza. O czasie tego zdarzenia świadczą przedmioty codziennego użytku znalezione w wykopie budowlanym, wykonanym w celu obmurowania starej skarpy mostu. Były to fragmenty naczyń ceramicznych wytwarzanych w drugiej połowie XVI i w początkach XVII w. Oprócz odnalezionego materiału zabytkowego ważne są rozmiary cegły użytej do obmurowania skarpy. Na podstawie zgodności danych dotyczących chronologii fragmentów naczyń i wymiarów cegieł stwier-

dzić można, że modernizację i rozbudowę skarpy przy narożniku południowo-wschodnim mostu przeprowadzono w początkach XVII w.

### Przypora ściany wschodniej

Odsłaniając lica ścian przypory natrafiono na zachowany w ziemi ślad wkopu budowlanego. Zachował się on jedynie przy licu południowym ściany przypory i miał szerokość około 40 cm. Znalezione w nim fragmenty naczyń ceramicznych z w połowy XVI w., służących pierwotnie jako zastawa stołowa. Były to głównie talerze i misy zdobione ornamentem geometrycznym i roślinnym, powlekane barwnymi przezroczystymi polewami. Po wydobyciu ziemi i gruzu okazało się, że przypora wybudowana z szerokiej cegły, w dolnej części przewiązana ze ścianą mostu, w górnej została dobudowana. Do nadbudowy użyto cegły rozbiórkowej o wymiarach charakterystycznych dla budynków z XVI w. Zgodność materiału zabytkowego znalezionej w wykopie budowlanym z danymi dotyczącymi cegły użytej do nadbudowania przypory pozwala zaobserwowane zmiany architektoniczne osadzić pewnie w czasie, w tym przypadku w drugiej połowie XVI w.

### Ściana czołowa mostu

W trakcie badań prowadzonych na przedpolu mostu, mimo ogromnych zniszczeń znajdujących się tam pierwotnie warstw kulturowych, udało się odnaleźć niewielki odcinek zachowanego wypełnienia wykopu budowlanego, który wykonano w celu wymurowania ściany czołowej mostu. Miejsce w którym znaleziono pozostałości wkopu znajdowało się w obrębie działki nr 0 w odległości 1,20 m na wschód od połączenia ściany czołowej z ścianą zachodnią mostu. Wykop pod ścianę czołową wykonano w naturalnym podłożu zbudowanym z ciężkiej spoistej gliny. Kształt schodkowy ściany zewnętrznej świadczyć może o trudnościach przy jego kopaniu. W górnej partii miał szerokość 1,70 m, a u podstawy muru 0,70 m. Badania zakończono na poziomie odsadzki muru, która wystąpiła na głębokości 22,89 m n.p. 0 W. Po zakończeniu budowy ściany czołowej mostu wkop zasypyany został wcześniej wydobytą gliną, w której znalazły się fragmenty cegieł i ułamki naczyń ceramicznych. Materiał zabytkowy stanowiły nieliczne fragmenty naczyń siwionych i orzech kuszy (okrągła płytka rogowa mechanizmu spustowego). Materiał ten pozwala sądzić, że wkop i posadowiona w nim ściana czołowa mostu zostały wykonane na przełomie XV i XVI w.

### Ściana tylna mostu, zewnętrzny mur obronny

Jedynie ta ściana mostu została odsłonięta w całości, od zachowanej korony do stopy fundamentowej. Zachowaną koronę muru, jego najwyższą nie zniszczoną warstwę cegieł, odkryto na głębokości 25,96 m a stopę fundamentową zbudowaną z gładów na głębokości 19,83 m n.p. 0 W. W 90% ścianę tę posadowiono w istniejącej tu wcześniej fosie. Jedynie narożnik ściany

północnej i zachodniej, jego fundament wybudowano w wąskim dole wkopanym w zbocze fosy, w jej naturalne podłoże.

### Wnętrze mostu

Po wyjęciu wierzchnich warstw gruzu, którym zasypano wnętrze mostu odkryto podmurowania czterech z pięciu odsłoniętych arkad. Pomiary cegły użytej do zamurowania i odcięcia wnętrza mostu wykazały, że miało to miejsce w drugiej połowie XVII i na przełomie XVII i XVIII w. Nie zablokowano jednie arkady wschodniej w części południowej mostu.

Prace archeologiczne rozpoczęto po usunięciu magistrali wodnej zalegającej do głębokości 25,42 m n.p. 0 W. Przebadano następujące po sobie zespoły warstw różniące się między sobą sposobem i przyczyną powstania. Sięgały one w części północnej wnętrza mostu (działka XI) do głębokości 19,80 m n.p. 0 W. W wykopie tym uzyskano sześciometrowy przekrój przez wszystkie warstwy do gruntu naturalnego – calca (il. 11, zespoły warstw oznaczono literami A–M).

A. Zасыpisko składające się z gruzu, cegieł, dachówek, ziemi, spalenizny sięgające od koron murów mostu do głębokości 24,08 m n.p. 0 W.

Wśród niewielkiej ilości fragmentów naczyń ceramicznych, głównie kuchennych w warstwach gruzu znaleziono 18 silnie skorodowanych monet. Według ekspertyzy Borysa Paszkiewicza, były to egzemplarze wielkością odpowiadające szelągom koronnym Jana Kazimierza, z wyjątkiem jednej, która mogłaby być szelągiem inflanckim z lat 1644–1665<sup>83</sup>.

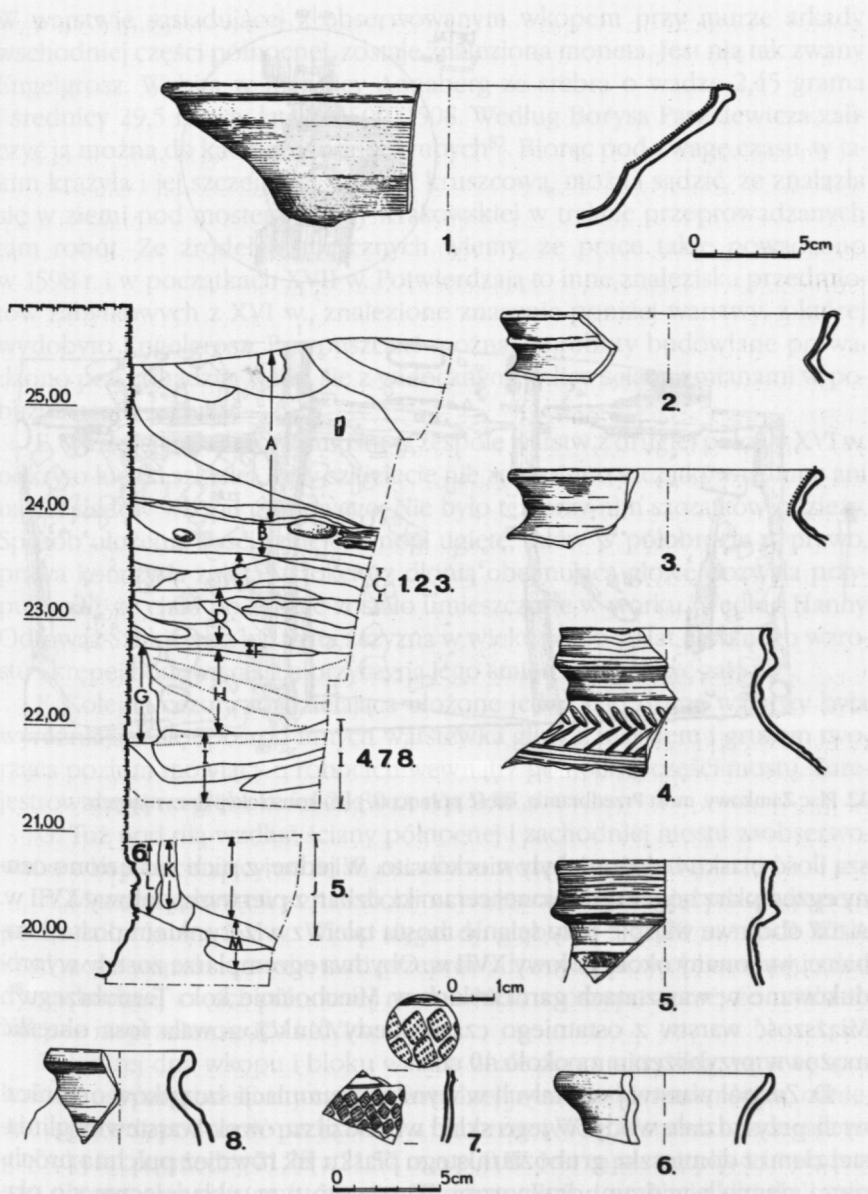
B. Konstrukcje drewniane zasypane gruzem, które wystąpiły w części północnej mostu w dwóch warstwach, rusztowanie, a w części południowej, w postaci trzech zrzuconych belek (być może legarów mostu) (il. 12). Znaleziono je na zbliżonej głębokości tzn. pomiędzy 24,08–23,73 m n.p. 0 W. Co może oznaczać, że rusztowania w części północnej, jak i legary w części południowej, znalazły się we wnętrzu mostu w tym samym czasie. Pośród belek rusztowań i tuż nad nimi znaleziono między innymi trzy monety wielkości boratynki<sup>84</sup> i fajkę glinianą-lulkę, najprawdopodobniej polskiej produkcji<sup>85</sup>. Istnieje tym samym postawa, aby odkryte konstrukcje wiązać z odbudową budynku na moście po wysadzeniu w powietrze Bramy Krakowskiej i o 40 lat późniejszą konstrukcją nowej fasady.

C. Zespół warstw skumulowanych pod mostem w końcowej fazie funkcjonowania fosy. W części północnej odkryto warstwy zbitej, dobrze osiadłej ziemi układającej się poziomo, zawierające dużą domieszkę szczątków organicznych. W części południowej mostu takie same warstwy zawierały więk-

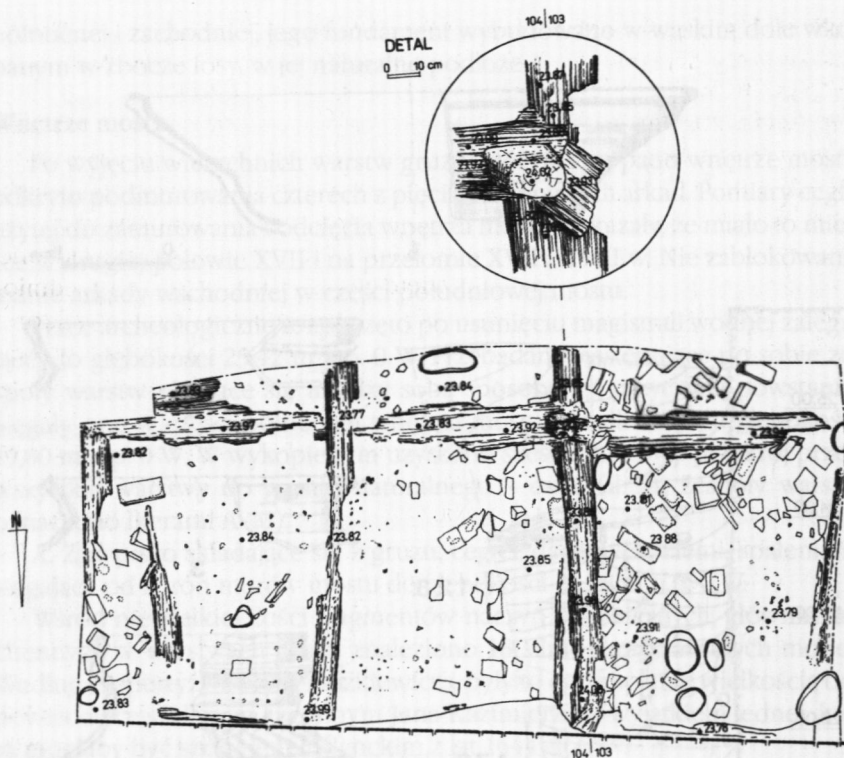
<sup>83</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań rejonu Zamku Królewskiego w Warszawie w zbiorach MHW*, (mpis), s. 3–4, nr kat. 143–161.

<sup>84</sup> Jw., nr kat. 162.

<sup>85</sup> K. Meyza, *Clay Tobacco Pipes from the Royal Castle and Old Town in Warsaw, Poland, Medieval Europe*, Basel 2002, s. 340–342, pl. 1A.



11. Plac Zamkowy, most Przedbramia, część północna, przekrój przez warstwy zalegające we wewnątrz mostu zilustrowane znalezionymi w nich charakterystycznymi formami naczyń glinianych



12. Plac Zamkowy, most Przedbramia, część północna, plan konstrukcji drewnianych

szą ilość piasku i ułożone były nieckowato. W jednej z nich znaleziono cenny egzemplarz bogato zdobionej ceramiki, dzban z pierwszej połowy XVII w. A tuż obok we wkopie przy ścianie mostu talerz z wizerunkiem postaci kobiecej wykonany około połowy XVII w. Obydwa egzemplarze zostały wyprodukowane w warsztatach garncarskich w Miechocinie koło Tarnobrzegu<sup>86</sup>. Miąższość warstw z ostatniego czasu, kiedy funkcjonowała fosa określić można w przybliżeniu na około 40 cm.

D. Zespół warstw powstałych w wyniku akumulacji szczątków organicznych przy udziale wody. W jego skład wchodził zarówno warstewka gliniastej ziemi z domieszką gruboziarnistego piasku jak również pulchna próchnicza ziemia z wiórami drzewnymi. Warstwom tym, układającym się plastycznie w stosunku do otaczających murów, w części północnej mostu zaczyna towarzyszyć wkop wzdłuż muru arkady wschodniej. Ta nowa sytuacja w układzie warstw pojawia się na głębokości 23,48–23,25 m n.p. 0 W.

<sup>86</sup> K. Meyza, *Ceramika zdobiona XVI–XVII w. Źródła archeologiczne do dziejów Zamku Królewskiego oraz Starej i Nowej Warszawy*, z. 2, 1996, nr kat. 20 i 34.

W warstwie sąsiadującej z obserwowanym wkopem przy murze arkady wschodniej części północnej, zostaje znaleziona moneta. Jest nią tak zwany Engelgrosz. Wybita w mennicy Annaberg ze srebra o wadze 2,45 grama i średnicy 29,5 mm w latach 1500-1508. Według Borysa Paszkiewicza zaliczyć ją można do kategorii monet grubych<sup>87</sup>. Biorąc pod uwagę czasu, w jakim krążyła i jej szczególną wartość kruszcową, można sądzić, że znalazła się w ziemi pod mostem Bramy Krakowskiej w trakcie przeprowadzanych tam robót. Ze źródeł historycznych wiemy, że prace takie powadzono w 1598 r. i w początkach XVII w. Potwierdzają to inne znaleziska przedmiotów zabytkowych z XVI w., znalezione znacznie poniżej warstwy, z której wydobyto Engelgrosz. Przypuszczać można, że roboty budowlane prowadzono przy arkadzie, wiążą się z widocznymi w licu ściany zmianami w pobliżu nasady jej łuku.

E. W części południowej mostu w zespole warstw z drugiej połowy XVI w. odkryto ludzki szkielet. Przy szkielecie nie znaleziono szczątków trumny ani nawet śladów wkopu grobowego. Nie było też przy nim szczątków odzieży. Sposób ułożenia kości szkieletu: nogi ugięte, tułów w półbrocie w prawo, prawa kończyna zgięta w łokciu z dłonią obejmującą głowę pozwala przypuszczać, że ciało po zgonie zostało umieszczone w worku. Według Hanny Odrowąż-Szukiewicz był to mężczyzna w wieku około 50 lat, słusznego wzrostu i krępej budowy ciała a przyczyną jego śmierci mogła być zaraza<sup>88</sup>.

F. Kolejną cezurą rozdzielającą ułożone jedna nad drugą warstwy była wyróżniająca się spośród innych warstewka gliny z piaskiem i gruzem tworząca poziom mówiący o robotach wewnątrz północnej części mostu. Zarejestrowano ją na głębokości 22,80 m n.p. 0 W.

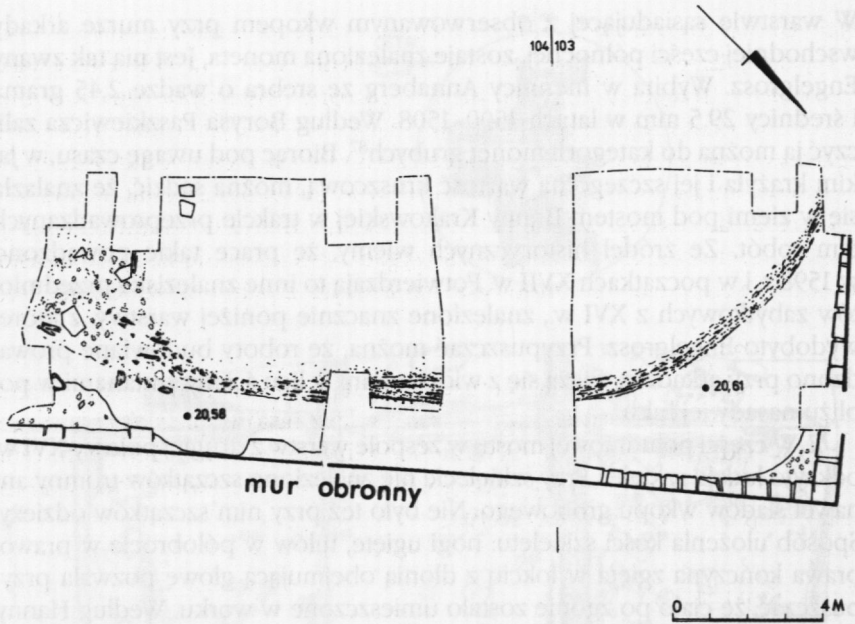
G. Tuż pod nią wzdłuż ściany północnej i zachodniej mostu zaobserwowano wkop odcinający od ścian osiadłe tu wcześniej warstwy.

H. Materiał zabytkowy znaleziony w warstwach sąsiadujących z wkopem pochodził z końca XV w. Wkop sięgał do głębokości 21,78 m n.p. 0 Wisły i być może wiązał się z robotami przeprowadzonymi przy oblicowaniu arkady zachodniej części północnej mostu. Można przypuszczać, że miało to miejsce na przelomie XV i XVI w.

I. Poniżej dna wkopu i bloku warstw znaleziono masywną warstwę spaleniżny usypaną od strony części centralnej mostu w kierunku ścian, nanieśioną prawdopodobnie przez wiatr a nie przez wodę. Warstwa ta zalegała na głębokości pomiędzy 21,78 a 21,57 m n.p. 0 W. Jest to niewątpliwie świadectwo ogromnego pożaru, który strawił miasto. Pożar o tak wielkiej skali wydarzył się w Warszawie w 1478 r., o czym mówią źródła historyczne.

<sup>87</sup> B. Paszkiewicz, *Monety znalezione na Zamku Królewskim i na warszawskim Starym Mieście*, „Kronika Zamkowa”, 1991, 1 (23), s. 83; B. Paszkiewicz, *Monety z badań*, nr kat. 165.

<sup>88</sup> H. Odrowąż-Szukiewicz, A. Świechowska, J. R. Zieliński, A. Bogucka, *Szkielet z fosy pod mostem gotyckim w Warszawie*, „Rocznik Warszawski”, t. 18, 1985, s. 215-233.



13. Plac Zamkowy, most Przedbramia, część północna, zarys odkrytych śladów faszynowania najstarszej fazy (plan)

J. W niżej położonym zespole warstw odnajdujemy ich naturalny układ związany z sedymentacją spowodowaną działaniem przepływającej wody. Warstwy, choć liczne, były nieznacznej miąższości.

K. Brzeg fosi ochraniał płot z faszyny (il. 13). Nieliczne fragmenty naczyń datują ten układ na XIV w. Pomiedzy faszyną a ścianą północną mostu obserwowano ślad wkopu fundamentowego przecinającego warstwy istniejącej już fosi.

M. Analiza najniższych warstw wypełnienia fosi pozwala sądzić, że fosa czternastowieczna miała inny kierunek przebiegu a wybudowany na jej stoku mur obronny tylko w 90% biegł po jej krawędzi. Pozostała znajdująca się w narożniku północno-zachodnim część muru obronnego została wkopana w naturalny grunt zbudowany z ciężkiej spistej gliny. Innym dowodem jest ściana wschodnia północnej części mostu, która wyraźnie zniszczyła wcześniejsze faszyny.

### Przedpole mostu Przedbramia

Po południowej stronie ściany czołowej mostu wytyczono wykopy badawcze oznaczone numerami: 0, I w przedłużeniu osi ściany zachodniej i odpowiednio VI, VII po stronie wschodniej. W części środkowej leżącej w linii osi mostu znaleziono dolne partie warstw czarnej zbitej ziemi, najprawdopodobniej drogi. Miała ona szerokość około 4 m. Po obydwu stronach towarzyszyły jej, widoczne w planie zakola a wewnątrz nich ślady wbi-

tych słupów drewnianych. Stopniowa eksploracja tych struktur, dzięki której otrzymano ich przekrój pionowy i kilka poziomych pozwala określić je jako zakola fosy. Brzegi jej, w górnej partii, wyłożone były najprawdopodobniej darnią. W warstwach zalegających wewnątrz nie znaleziono materiałów zabytkowych wcześniejszych niż z początku XVI w. We wschodnim zakolu fosy tkwiła skarpa podtrzymująca południowo-wschodni narożnik mostu. Wyniki badań archeologicznych na ograniczonym do czterech niewielkich wykopów, terenie badań nie mogą rozstrzygać o kwestii istnienia siedemnastowiecznych fortyfikacji zygmuntofskich znanych z planu E. Dahlberga.

### Odbudowa mostu

Prace rekonstrukcyjne mostu przeprowadzone na przełomie 1982 i 1983 r. wpisały się w dzieje samej budowli jak również historię placu Zamkowego. Pracom budowlanym towarzyszyli archeolodzy. Dzięki temu zarejestrowane zostały etapy jego odbudowy. Szczególną uwagę poświęcono odbudowie zachowanej ściany wschodniej mostu.

### BRAMA ŚWIĘTOJAŃSKA

#### Źródła historyczne

Nazwę Brama Świętojańska znajdujemy w pracy K. Skórewicza<sup>89</sup>, natomiast nie znajdujemy jej przy opisie zawartym w Inwentarzu Zamku Królewskiego z 1769 r., gdzie występuje jako „Zamku zewnętrzne (-3), Opisanie (-4)”.  
*... dziedziniec stajenny, kamieniem także brukowany, do którego z ulicy od miasta Starej Warszawy na Krakowskie Przedmieście, idąc iest brama murowana, ciosanym kamieniam wykładana, z frontonem takiegoż kamienia, w szrodku którego herb króla Zygmunta z herbami Rzplitej w szylcie kamiennym na konsolu takim wspierający się po bokach festonami wiszącymi przewiązany. Do tej Bramy są wrota podwoyne dembowe stolarskiey roboty w tafle wykładane, wrotakami żelaznemi zmocowane, kazde na zawiasach trzech żelaznych z kunami żelaznemi nowemi podwoynemi. Po bokach tej Bramy fort dwie kamieniem ciosowym wykładanych, na wierzchu kazdey piramida z takiego kamienia stojąca; do iedney forty są drzwi dembowe stare na dwoch zawiasach żelaznych z rygłem takim, do drugiey forty zadnego nie masz zamknięcia, ieden tylko hak y skobel żelazny. Przy tej bramie zewnątrz są dwa szulerhauzy szaro czerwono malowane y dwie latarnie szklane na żelaznych prętach po bokach bramy w kamieniu osadzone”<sup>90</sup>.*

<sup>89</sup> K. Skórewicz, *Zamek Królewski w Warszawie*, s. 16; J. Lileyko, *Brama Świętojańska Zamku Warszawskiego. Varsawiana w Zbiorach Drezdeńskich*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXIX, 1967, nr 3, s. 435.

<sup>90</sup> K. Marcinkowski, *Inwentarz Zamku Królewskiego w Warszawie z 1769 r. według jego publikowanej wersji*, „Przegląd Historyczny”, t. V, 1907, s. 112. Szulerhausz może pochodzić z niemieckiego Schilderhaus, oznaczającego wartownię.



Oprócz opisu istnieje także rysunek wczesnobarokowej Bramy Świętojańskiej przechowywany w Saskim Krajowym Archiwum Głównym w Dreźnie. Jest to jedyny dotychczas znany, pełny przekaz ikonograficzny fasady budynku Bramy dotyczący jednak niezrealizowanego projektu tej budowli z roku 1742 lub 1743<sup>91</sup>. Znany jest także schematyczny rysunek Bramy Świętojańskiej z 1662 r. na tzw. Widoku Paulińskim Warszawy (patrz il. 1) oraz planie Dahlbergha z 1656 r.<sup>92</sup> Następne w kolejności są plany z XVIII i początku XIX w. a wśród ostatnich plan H. Szpilowskiego z 1809 r.

### Rezultaty badań archeologicznych

Na obszarze oznaczonym strefa XIV wykop 3 B oraz zlokalizowanym w siatce arowej w jej kwadratach 64, 65 odsłonięty został fundament zbudowany z dużych kamieni łączonych jasną zaprawą i fragmentami cegieł (patrz il. 3). Konstrukcja fundamentu została zniszczona w dwóch miejscach wykonanymi w XX w. wykopami, w których poprowadzono instalacje w kierunku Zamku.

Korona muru fundamentu wystąpiła na gł. 25,69 w części południowej i 25,31 m n.p. 0 W w części północnej<sup>93</sup>. Zachowany mur fundamentowy miał szerokość 1,7 m w części północnej, 1,4 m w części południowej a w miejscu załamania osi w kierunku zachodnim 1,9 m.

Fundament przebiega wzdłuż linii łamanej. Wyraźnie widoczny jest jego uskok i ostre załamanie w części południowej, kontynuujące linię zachodniej ściany budynku Apteki Królewskiej. Nie znane jest jego połączenie w tym miejscu, zniszczone zostało w marcu 1977 r. przez koparkę. Połączenie z budynkiem kamienicy Płochockich można zrekonstruować, przedłużając w kierunku północnym linie zewnętrznych krawędzi fundamentu a także na podstawie zapisu w Dzienniku badań, gdzie w ostatnim dniu prac przy południowo-zachodnim narożniku kamienicy Płochockich zaobserwowano relikw tego muru, lecz nie zdążono go zadokumentować. Było to miejsce w fundamencie ściany południowej kamienicy z wnęką odpowiadającą szerokości fundamentu zadokumentowanego ok. 3 m dalej.

W pełni odsłonięto jedynie część odcinka północnego fundamentu długości 4,5 m, podczas gdy zrekonstruowana całość wynosi 7,2 m. Po nim w ścianie fundamentu następuje uskok o 1m w kierunku zachodnim. Tak przesunięty mur biegnie ok. 2,5 m. W tym miejscu, a jest to ok. 10 m od wnęki w murze kamienicy Płochockich, następuje ponowne ostre załamanie i wyrównanie z linią północno-zachodniej ściany Apteki. Ten południowy odcinek ma długość, którą można określić tylko w przybliżeniu na od 4 do 4,5 m.

W odsłoniętym i zniszczonym przez spychacz wkopie pod oblicowanie ścian budynku Bramy Świętojańskiej znaleziono całe, dobrze zachowane ka-

<sup>91</sup> J. Lileyko, *Brama Świętojańska...*, s. 435, 440.

<sup>92</sup> Jw., s. 439, il. 5, 6.

<sup>93</sup> W przypadku Warszawy wysokości podawane są od ustalonego w XIX w. tzw. poziomu 0 Wisły.

fle pochodzące z piecy jakie stawiono w zamożnych domach, i zamkach w pierwszej połowie XVII w. Oprócz kafla znaleziono również fragmenty naczyń stołowych zdobionych, wykonanych około połowy XVII w. w warsztatach garncarskich w Miechocinie koło Tarnobrzegu<sup>94</sup>. We wkopie znaleziono także monetę, która jest najprawdopodobniej szelągami koronnym z czasów Jana Kazimierza<sup>95</sup>. Najprawdopodobniej, gdyż znaleziono ją pokrytą produktami korozji na obydwóch stronach: awersie i rewersie.

W wyniku prac przy reliktach fundamentu Bramy wysunięto następujące wnioski:

- Brama Świętojańska w swej najstarszej formie miała inny przebieg niż zarejestrowany w pomiarze i planie H. Szpilowskiego z 1809 r.

- jej fundament kamienny ceglany jest głębszy i zalega głębiej niż odsłonięty i zadokumentowany po stronie zachodniej wkop, w którym wystąpił materiał zabytkowy z pierwszej połowy XVII w. i moneta, co sugeruje, że prowadzono tu prace budowlane w drugiej połowie XVII w. lub nawet nieco później.

Reasumując wyniki badań archeologicznych i analiz źródeł historycznych oraz ikonograficznych opublikowanych przez Jerzego Lileyko<sup>96</sup>, można przypuszczać, że Brama Świętojańska powstała w pierwszej połowie XVII w. być może z inicjatywy Władysława IV. Następnie została przebudowana w drugiej połowie lub później tego samego wieku. Stwierdzenia te mają charakter hipotezy. Natomiast bezdyskusyjne wydaje się ustalenie, że Brama Świętojańska miała inny przebieg. W wyniku prac archeologicznych odkryto uskok południowego odcinka konstrukcji fundamentu pomiędzy Bramą Główną a budynkiem Apteki Królewskiej.

Ingerencja spychacza po zachodniej stronie muru posadowienia Bramy na styku ze ścianą Apteki odsłoniła zespół regularnie ułożonych kamieni. W tym miejscu założono wykop, w którym podjęto szczegółową eksplorację. W rezultacie odsłonięto zarysy domu drewnianego.

### Budynek drewniany przed Bramą Świętojańską

Mimo poważnych zniszczeń przez dwa wykopy instalacyjne biegnące od wylotu ul. Piwnej w kierunku Zamku udało się zadokumentować jego częściowo zachowany kształt. Od strony południowej ścianę budynku stanowiła leżąca belka drewniana, której szczątki i zarys warstwy użytkowej widoczny w planie wyznaczają zasięg ściany o długości 2,5 m. Tuż przed fundamentem Bramy zachowały się deski najprawdopodobniej pionowo zamocowane w drewnianej podwalinie. Zbyt mały zachowany fragment tej konstrukcji

<sup>94</sup> K. Meyza, *Ceramika zdobiona XVI-XVII w.*, nr kat. 17.

<sup>95</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań rejonu Zamku Królewskiego w Warszawie*, nr kat. 101.

<sup>96</sup> J. Lileyko, *Brama Świętojańska...*, s. 438-440.

oraz niedokończona eksploracja i dokumentacja nie pozwalają na określenie typu konstrukcji. Przed ścianą północną wyznaczoną przez drugą równoległą belkę wystąpiły zaburzenia układu warstw spowodowane przez wkop. Jeśli przyjąć, że belka północna znaleziona została *in situ* szerokość budynku drewnianego wynosi 3 m. Szczegółowa eksploracja warstw wewnątrz konstrukcji dała w rezultacie wydzielenie warstwy użytkowej, której strop zalegał na głębokości 24,70 m n.p. 0 W. Była to czarna zbita ziemia, w której znaleziono fragmenty naczyń z początków XVII w. Z warstwy tej pochodzi moneta, szeląg korony Zygmunta III (1622–1627)<sup>97</sup>. Natomiast w warstwie zasypiskowej znalazły się fragmenty naczyń z przełomu XVI/XVII w. Jest wśród nich talerz wykonany w warsztacie garncarskim w Miechocinie<sup>98</sup>.

Z obiektem tym związana jest warstwa bruku dochodząca od strony południowej, na którym znaleziono podwalinę ściany budynku. Bruk ułożony został głównie z drobnych kamieni – otoczków. Dostępna do badań jego część miała wymiary: szerokość na osi północ–południe 1 m długość wschód–zachód 3 m. Na styku z ścianą budynku do konstrukcji bruku użyto dużych owalnych w kształcie kamieni, z których największe miały długość 30–50 cm.

W przekroju widać, że został ułożony starannie, dokładnie na głębokości 24, 61 m n.p. 0 W. na warstwie naturalnego gruntu – calca w swojej części wschodniej. W swojej zachodniej części bruk najprawdopodobniej przykrywa zasypany wał lub garb ziemny, który wyraźniej jest czytelny na przekroju wzdłużnym budynku drewnianego. Dno jego o szerokości 90 cm wystąpiło na gł. 23,78 m n.p. 0 W. Profil ziemny, na którym zaobserwowano wybrzuszenie wykonano w odległości 2 m od krawędzi północnej bruku a zarazem ściany południowej budynku.

W wyniku tych prac można wnioskować, że: przed Bramą Świętojańską od strony wylotu ul. Piwnej do pierwszej części XVII w. istniał niewielki budynek drewniany przy wcześniejszej brukowanej drodze prowadzącej w kierunku Zamku, lub przy brukowanym placu będący częścią posesji Mniszewskiego.

Oceniając wyniki wykopalisk i badań przeprowadzonych na terenie placu Zamkowego w miejscu Bramy Świętojańskiej należy powiedzieć, że osiągnięte wyniki mogłyby być dużo bardziej pomyślne, gdyby udało się dokończyć prace po stronie zachodniej, a także przeprowadzić badania archeologiczne po wschodniej stronie fundamentu Bramy. Pozwoliłoby to na wykluczenie innego niż znaleziony po stronie zachodniej wkopu fundamentowego Bramy, w którym wystąpił materiał datowany na połowę XVII w. i moneta z drugiej połowy XVII w. Przy takiej możliwości uzyskane wyniki w połączeniu z opracowanymi źródłami historycznymi mogły dać prawdziwy obraz a nie tylko szkic.

<sup>97</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań...*, nr kat. 100.

<sup>98</sup> K. Meyza, *Ceramika zdobiona XVI–XVII w. ...*, nr kat. 16.

Warunki w jakich prowadzono prace w tej części placu również nie dały szansy na dokładne zbadanie północnego odcinka fundamentu Bramy i jego relacji do południowej ściany kamienicy Płochockich.

Wyjątkowo cennym rezultatem badań dla poznania najstarszej zabudowy w tej części placu są znalezione tu relikty budynku drewnianego. Należał on do jednej z czterech posesji wzmiankowanych w źródłach historycznych, które znajdowały się na terenie Przedzamcza do czasów wazowskich. Aleksandra Świechowska budynek drewniany znaleziony przed Bramą Świętojańską przypisuje do posesji marszałka Wolskiego, którego domostwo znaleziono 1 kwietnia 1977 r. w trakcie badań archeologicznych przed zachodnią ścianą kamienicy Płochockich<sup>99</sup>.

## KAMIENICA PŁOCHOCKICH

### Źródła historyczne

Pierwszy i jedyny wizerunek kamienicy Płochockich znajdujemy na tzw. Widoku Paulińskim z 1662 r. (patrz il. 1). Autor ryciny przedstawił ją jako budynek o trzech kondygnacjach: parteru, piętra i poddasza. Pod tą nazwą kamienica została opisana w Inwentarzu Zamku Królewskiego w Warszawie w roku 1769 „*Kamienicy Płochockich zwanej (-19) Opisanie (20-45)*”. Znajdujemy ją również na planach Zamku Królewskiego i jego otoczenia.

„... *Kamienica Płochockich nazwana, niedawno od Rzeplitey kupiona, a ciągnie się do kanału y kamienicy kanoniczej front na ulicę Śto. Jańską maiąca, o dwóch piętrach będąca, dachowką hollenderską pokryta do ktorey: weyść z ulicy cztery. Pierwsze od Kanoniy, do ktorego drzwi poiedyncze w odrzwiach kamiennych dębowe, blachą żelazną z iedney strony zewnątrz futrowane na zawiasach, grontownych, hakach z zamkiem ordynaryinym, wrzeciędzem od ulicy a hakiem długim zewnątrz y skoblami, tudzież antabą iedną do przyciągania żelaznemi; nad temiż drzwiami iest okienko nie wielkie ze szkłem w ołow oprawne y z kratą żelazną w kamien także iako y drzwi osadzone; w tym weyściu, po lewey stronie; izdebka mała sklepiona, do ktorej drzwi sosnowe fassowane, podwoyne z futrowaniem drewnianym na zawiasach ordynaryinych żelaznych z zasuwkami u gory y u dołu ordynaryinymi dwoma, z zamkiem niemieckim y kluczem iednym; u tychże drzwi hakow osobnych od dawnych drzwi sklepowych wziętych do schowania, cztery, tudziesz u gory ieden skobel do rygla służący, tam podłoga ordynaryina sosnowa, okno w kwater cztery z okuciem ordynaryinym w ołow oprawne nowo sporządzone, piec na postumencie murowanym z kafli marmurkowych w trzy skrzynie nowo także postawiony biały; ta cała izdebka procz sklepienia J KMci kosztem tylko pomalowana; z niej drzwi do kuchenki sosnowe poiedyncze z kławką y haczykiem do zamykania, na zawiasach*

<sup>99</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne...*, s. 41.

z hakami ordynaryjnych żelaznych; w futrze dembowym wmurowanym, w tej kuchence jest komin wyprowadzony murowany, z którego palenie do pieca, z tej kuchenki drzwi dembowe żelazem z iedney strony futrowane podwoyne na zawiasach y hakach żelaznych, z zamkiem ordynaryjnym, starym złym, z wrzeciżem y skoblem, tudziesz rygłem u gory do zamykania w odrzwiach kamiennych osadzone, do szyi piwniczne prowadzące; za temi zaraz po prawej stronie schody piwniczne drewniane sosnowe, ktoremi przyszedłszy jest piwnic dwie małych sklepionych; do obydwóch drzwi pojedyncze ordynaryjne sosnowe na zawiasach y hakach z wrzeciędzami łańcucho-  
wymi; wracając się z tych piwnic schodami wyżej opisanemi na prawą rękę, jest weyscie do drugiej kuchenki, to jest drzwi w okuciu y osadzeniu onych-  
że pierwszym podobne; w tej znowu kuchence jest komin do palenia, z nie-  
go w piecu izdebnym wmurowany, drzwi do izdebki sosnowe ordynaryjne,  
z klamką y haczykiem tylko do zamykania na zawiasach hakach ordynary-  
jnych żalaznych; w izdebce jest posadzka częścią z flizow kamiennych, czę-  
ścią z cegły usadzona, zła, okno iedno w kwater cztery w ołow oprawne  
z okuciem ordynaryjnym u niego żelaznym, piec na postumencie murowany  
z kafli marmurkowych w trzy skrzynie postawiony biały, w reszcie taz izdeb-  
ka sklepiona będąca czczegulnie wewnątrz wytynkowana, y wybielona jest;  
z tej izdebki drzwi do sieni podwoyne dembowe, po iedney stronie blachą że-  
lazną futrowane, w okuciu wyższym podobne. Do wyżej opisanych piwnic  
są drzwi przy schodach w podłodze podwoyne w futrze dembowym wmu-  
rowanym; na zawiasach y hakach żelaznych, z wrzeciędzem skoblami na kłód-  
kę do zmykania a kołkiem żelaznym do otwierania dwa hakiosobno przy  
tychże drzwiach znajdui się. Na gorę wchodząc, schody kamienne, z porę-  
czą sosnową nowo daną ordynaryjną, cwiekami żalaznemi do muru przy-  
bitą przy których drzwi sosnowe stare w futrze takimże na zawiasach żela-  
znych z klamką ordynaryjną, w których okno stare, złe, wprawione; po lewej  
ręce kuchnia do ktorej drzwi stare drewniane na zawiasach żelaznych,  
z klamką ordynaryjną w węgarze kamiennym osadzone, okienka małe bez  
szkła o dwóch prętach żelaznych, posadzka ceglana, ognisko murowane z ko-  
minem wyprowadzonym; przy teyże kuchence mieysce potrzebne, do ktore-  
go drzwi ordynaryjne sosnowe na dwóch zawiasach żelaznych bez zamknię-  
cia z malenkim haczykiem zewnątrz. Po prawej ręce jest weyscie w którym  
okienko małe stare, na dwóch małych zawiasach żelaznych ordynaryjnych,  
drzwi stare ordynaryjne na zawiasach z zamkiem prostym, kluczem, antabą  
y wrzeciędzem na kłótkę do zamykania żelaznych w węgarze kamiennym  
osadzone; w murze szafeczka sosnowa stara z drzwiczkami na zawiasach  
żelaznych, z zameczkiem starym bez klucza; w tym ze samym przeysciu jest  
komorka do palenia w piecach, do ktorej drzwi ordynaryjne w futrze dembo-  
wym starym na zawiasach żelaznych z klamką tylko ordynaryjną, posadz-  
ka stara ceglana; idąc w prawą rękę z wspomnianego przeyscia jest, pokoy  
w którym dwa okna nowe, każde o 4 kwaterach z wszelkim okowem zela-

znym ordynaryjnym, w ołów oprawne, futra sosnowe, do węgarów kamiennych przybite maiaće, pułap ordynaryjny z tarcic układany stary trynkowany, podłoga prosta ordynaryjna, z sosnowych tarcic po części stara, po części nowa; w tym pokoju iest przeforsztowanie z tarcic sosnowych nowych, w którym drzwi ordynaryjne sosnowe na zawiasach żelaznych z klamką; kominek polski kopiasty mularską robotą zrobiony, malowanie tego Pokoju kosztem JEKrmci.

Po lewey ręce iest pokoik, w którym iest okien dwa, kazde o 4 kwaterach, z drzewa sosnowego zrobionych z wszelkim okowem ordynaryjnym, szkło w ołów w tych że oknach oprawne; sufit czyli podsiebitka z tarcic sosnowych starych dana, podłoga takaż ordynaryjna, piec z kaflí marmurkowych na postumencie murowanym o puł trzeciej skrzynki biały, drzwi do tegoż pokoiku w futrze sosnowym stolarską robotą na zawiasach żelaznych z zamkiem nowym niemieckim, niebiesko z rozowym malowane, sciany na murze malowane w ornamenta francuskie ordynaryjne. Po prawej ręce udając się z pierwszego pokoju iest

Przeyscie, w którym okno iedno o czterech kwaterach w ołów oprawne stare, zle, z okowem żelaznym starym; do tego przeyscia są drzwi podwojne stolarską robotą, nowe, fassowane na zawiasach żelaznych w futrze nowym y w węgarze kamiennym, z zamkiem niemieckim nowym, posadzka kamienna, pułap z tarcic prosto ułożony, idąc tym przeysciem ex opposito,

Pokoy, w którym okna, dwa kazde o 4 kwaterach, z drzewa sosnowego, szyby a ołów nowy oprawne z wszelkim okowem do tego należącym; podsiebitka w tym pokoju z tarcic ordynaryjna sosonowa wybielona, podłoga prosta stara z tarcic sosonowych, piec z kaflí ramikowych biały w dwóch skrzyniach, na ognisku murowanym, przy którym kominek kopiasty polski mularską robotą drzwi do tegoż pokoju podwojne sosonowe stolarską robotą fassowane stare na zawiasach żelaznych w węgarze kamiennym, z zamkiem starym francuskim, u którego galka mosiężna do otwierania, osadzone, sciany bialo malowane, opaska zamiast lamperyi złoto z niebieskim malowana w filonki. Drzwiczki pod obiciem sosnowe na dwóch zawiasach żelaznych z klamką ordynaryjną y zameczkiem takimże; powracając z tego pokoyu do przeyscia są wschody na górę kamienne, do których drzwi podwojne sosnowe stare na czterech starych zawiasach przybite, z trzema zamkami; wszedłszy po tych schodach, po prawej ręce izdebka, w ktorey okienek dwa na podworko zamkowe wychodzących, iedno o dwóch kwaterach, drugie o iedney z okowem żelaznym starym, szyby w ołów oprawne, piec z roznych kaflí dobieranych o dwóch skrzyniach na ognisku murowanym, do którego drzwiczki żelazne; z izby posadzka częścią kamienna, częścią ceglana stara; pułap prosty ordynaryjny stary, z tarcic sosnowych ułożony, drzwi do tey izdebki sosnowe, proste, stolarską robotą, na dwóch zawiasach z klamką ordynaryjną, y wrześciadzem na kłótkę do zamykania, ex opposito których drugie drzwi podobne pierwszym z drzewa sosnowego ordynaryjne na zawiasach żelaznych,

*z klamką y haczykiem żelaznymi, ktoremi wszedlszy, izdebka o iednym oknie złym w futrze sosnowym w ołow oprawnym, posadzka ceglana stara, pułap takż iako w pierwszej nie trynkowany. Z tey izdebki obok okna są drzwi na poddaszę wychodzące sosnowe nowe na dwóch zawiasach żelaznych bez zamknięcia, w którym poddaszu iest okien trzy, każde o dwóch kwaterach, szkło w ołow oprawne w ramach starych złych, z okuciem starym żelaznym, posadzka y pułap takż iak y w pierwszej izdebce, wracając się do pierwszej izdebki, ex opposito okien iest poddasze, do ktorego drzwi sosnowe stolarską robotą nowe na dwóch zawiasach z wrzeciędzem na kłótkę do zamykania, w którym to poddaszu okno iedno o 3 kwaterach, dwóch nowo zrobionych, a trzeciej starey, z okuciem do tego należącym starym, szkło w ołow oprawne, posadzka zła ceglana, pułap stary zły z tarcic sosnowych; po lewej ręce od wschodu izdebka do ktorej drzwi sosnowe stare w futrze starym sosnowym, na zawiasach żelaznych z klamką ordynaryiną y wrzeciędzem na kłótkę do zamykania, w tey izdebce iest okien dwa, iedno o 4 kwaterach z wszelkim okowem, stare szkło w ołow oprawne; drugie o dwóch kwaterach takż w ramach sosnowych. Szkło w ołow oprawne. Podsiebitka z tarcic sosnowych; w teyż izdebce posadzka stara ceglana, kominek murowany mularską robotą, z którego czeluście do palenia w piecu, ognisko tylko wymurowane bez pieca, nad schodami w gorze drzwi sosnowe stolarską robotą, daiące wchod na poddasze, bez wszelkiego okowu, w których ramka do okna tylko; w pomieszkaniu stoi Ieo MP Petermann, furyer JKMci<sup>100</sup>.*

Przytoczony tu pełny opis pierwszego od strony północno wschodniej „segmentu” kamienicy Płochockich pokazuje stopień szczegółowości pracy inwentaryzatorów. Z dalszego opisu wnosić można, że w części kamienicy, do której prowadziło *Drugie Węyscie*, układ wewnętrzny był analogiczny do cytowanego wyżej, natomiast stan pomieszczeń określono w Inwentarzu jako zły. Brak nazwiska użytkownika pozwala sądzić, że w czasie trwania inwentaryzacji była to część nie zamieszkała. W *Węysciu Trzecim*, w Inwentarzu znajdujemy kolejny analogiczny układ wewnętrzny pomieszczeń. W Inwentarzu wymienione jest nazwisko zamieszkującego tę część kamienicy IP. Grzegorzewskiego z Gabinetu Królewskiego. W ostatnim południowym segmencie kamienicy *Węyscie Czwarte* najprawdopodobniej części budynku niezamieszkałej w opisie izby będącej skrajnie południowej na parterze znajdujemy „w tey izbie iest przeforsztowanie murowane”.

Kamienica Płochockich od strony miasta miała „osiem okiennic zewnątrz od drzwi sklepowych, każda na 5 sztuk składająca się, dembowe żelazem zewnątrz powlekane, sześć hakow i zawias każda mająca, nad temi okiennicami iest daszek stary gontami podbity, okiennice zas wszystkie w kamiennych węgarach osadzone, nad każdym oknem są kratki żelazne zamurwane, w kamiennych węgarach osadzone, w rogu tey kamienicy przy Bramie Zam-

<sup>100</sup> K. Marcinkowski, *Inwentarz Zamku Królewskiego...*, s. 116–119.

*kowe jest słup kamienny na sztorc stojący. Przy wchodzie zaś do tej kordygardy w kamienicy Płochockich nazwanej będącej w dziedzińcu staicznym po prawej ręce jest stajnia murowana do której drzwi podwojne stare sosnowe zle w futrze sosnowym na zawiasach y hakach żelaznych ordynaryjnych, z zamkiem złym starym z klamka wewnątrz y dwoma u góry y u dołu zasuwkami, w tej stajni jest przegrod na koni 19 z słopokow y dragow zrobionych podłoga z bali y tarcic sosnowych stara, pułap z tarcic sosnowych zły w tej stajni jest okiem osim, iedno na Dziedzimiec staiczny wpoł cyrkle zrobione o 2 kwaterach bez okowia siedm zas kwadratowych także bez okucia..... przy weycyściu do tej stajni po prawey ręce jest druga stajnia..... na koni osim...<sup>101</sup>.*

Konfrontując zapis w Inwentarzu powstały w 1769 r. z planem budynków Dziedzica Przedniego (Stajennego) Zamku z 1809 r. możemy powiedzieć, że opis parteru kamienicy Płochockich a także później powstały jej plan są ze sobą zgodne.

### Rezultaty badań archeologicznych

Pierwszym w kolejności odkryć w roku 1977, na obszarze oznaczonym symbolem XIV 2D a zlokalizowanym na pomiarowej siatce arowej kwadrat 44, 45, 35 był zachodni mur kamienicy. Znany z planów W. H. Mintera i H. Szpilowskiego, odsłonięty został przypadkowo przez koparkę w wyniku odwarstwienia i obsunięcia się ziemi w ścianie wykopu głębokiego na 3 m. Korona muru kamienicy wystąpiła na gł. 23, 87 m n.p. 0 W. Długość odsłoniętego muru wynosiła 8,5 m a grubość ok. 1 m. Fundament zbudowano w wąskim wkopie z nierówno ułożonych warstw cegieł i kamieni. Od strony wschodniej w strukturze muru zaobserwowano dobudowane wyjścia sklepień dwóch piwnic (patrz il. 3).

Ściana wschodnia kamienicy odsłonięta została trzy tygodnie później również w wyniku ingerencji spychacza, zrywającej nawierzchnię placu. Jej lokalizację określają kwadraty 35, 45, 55 geodezyjnej siatki pomiarowej.

Odsłonięto poziom wyjścia sklepień piwnic. Licząc od strony północnej i posilując się planem W. H. Mintera, w wykopie wystąpiły pozostałości: piwnicy nr 4, 5, klatki schodowej III, piwnicy nr 6 i 7, klatki schodowej IV i fragmentu ostatniej, południowej piwnicy nr 8. Najwyżej, bo tuż pod powierzchnią placu zachował się fragment sklepienia przy klatce schodowej nr IV na gł. 26,39 m n.p. 0 W.

Obszar został odsłonięty w pasie o szerokości 5,5 m a ściana wschodnia na odcinku dł. 17,5 m. Odczyszczono koronę muru wschodniego i przylegające do niego zabudowania osiemnastowiecznej stajni. Znalezione również ukośnie biegnącą ścianę południową z charakterystyczną wnęką wiążącą ten mur z Bramą Świętojańską.

Od strony Zamku przy wschodnim murze odsłonięto posadzkę ceglana i kanał ściekowy będące częścią znajdujących się w tym miejscu stajni zamkowych, zaznaczonych w 1809 r. na planie H. Szpilowskiego.

<sup>101</sup> Jw.



Posadzka ułożona w tzw. jodełkę obniżła się w kierunku wlotu kanału, ku północy od gł. 25,22 do 24,49 m n.p. 0 W. Na posadzce znaleziono dużą miedzianą monetę, która może być monetą rosyjską<sup>102</sup>. Wlot kanału znajdował się po przeciwległej stronie ściany działowej pomiędzy piwnicą nr 6 i 7. Posadzka ceglana, zerwana przez spychacz na wysokości klatki schodowej IV pozwoliła na zaobserwowanie konstrukcji muru wschodniego. W tym miejscu wystąpiła tzw. ostroga jedna z czterech zadokumentowanych przez W. H. Mintera na jego planie. Założono tu wykop, który wyjaśnił, że ostroga zbudowana jest z warstwy cegieł zalanych grubą warstwą zaprawy i przykrywa płytki wkop biegnący do muru kamienicy.

W koronie ściany wschodniej w jego części przypadającej piwnicy nr 6 zaobserwowano i zadokumentowano wyraźną różnicę w jego budowie.

Na tym odcinku wschodnia ściana kamienicy Płochockich zbudowana jest z dużych kamieni. Nie udało się sprawdzić czy cała ściana w tym miejscu, aż po stopę fundamentową ma taką budowę.

Do nielicznych sukcesów prac przy kamienicy Płochockich zaliczyć należy odsłonięcie zamurowanego otworu drzwiowego pomiędzy piwnicą nr 5 i 4, który mógłby być dowodem zmiany komunikacji w obrębie zaprojektowanego pomieszczenia, a co za tym idzie świadczyć o zmianach w pierwotnym podziale własnościowym.

Odsłonięty w swojej południowej części budynek, był już zidentyfikowany w trakcie archeologicznych prac ratowniczych przy wykopach instalacyjnych w latach 1974, 1976 i w styczniu 1977 (strefa XIV wykop1). Zadokumentowano wtedy osiem fragmentów murów północnej części kamienicy. Połączenie tych fragmentów z odsłoniętymi w 1977 r. pozwoliło ocenić realne wymiary całego budynku. Oprócz fragmentów ścian piwnic kamienicy, w 1974 r. znaleziono kolekcję kafli pochodzących z jednego pieca. Białe malowane kafle, z których każdy to oddzielna kompozycja datować można na koniec XVII w.<sup>103</sup> lub na lata trzydzieste XVIII w.<sup>104</sup>

Kamienica Płochockich na placu Zamkowym miała 39 m długości i 9 m szerokości. Jest to zgodne z rekonstrukcją, opublikowaną przez J. Putkowską, siedemnastowiecznej kamienicy-kramów Tytusa Liviusza Burattiniego<sup>105</sup>.

W dokumencie z 1669 r., jakim jest Rewizja Gospód zanotowano: „Kamienica wzdłuż p. Boratyniego izb 8, sklepów francuskich 8, piwnic 8, kuchni 8”<sup>106</sup>. Tytus Liviusz Burattini uzyskał w 1655 r. działkę wąską i długą pod Zamkiem wzdłuż muru wydzielającego przeddziedziniec przy ulicy zwanej

<sup>102</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań...*, nr kat. 93.

<sup>103</sup> Tak datuje je A. Świechowska.

<sup>104</sup> Według M. Dąbrowskiej *Kafle i piece kafłowe w Polsce do końca XVIII w.*, Warszawa 1987, s. 136, il. 219–223.

<sup>105</sup> J. Putkowska, *Architektura Warszawy XVII w.*, Warszawa 1991, s. 297–298, il. 202.

<sup>106</sup> Jw.

Przedzamkową. Wybudował sklepy z mieszkaniami przeznaczone do wynajmowania cudzoziemskim kupcom przyjeżdżającym do Warszawy. Zbudowane one zostały w formie czterech zestawionych ze sobą segmentów. Identycznie rozwiązane składały się z: malej sieni, centralnie umieszczonych schodów prowadzących do piwnicy i na piętro po obu stronach których znajdowały się sklepy mające na zapleczu kuchnie. Magazyny umieszczone były w piwnicach a pierwsze piętro zajmowały dwie izby mieszkalne<sup>107</sup>.

W roku 1696 budynek został przejęty przez rodzinę Płochockich. Prace archeologiczne ujawniły wykonane wówczas zmiany<sup>108</sup>. Do nich zaliczyć można odkryte w trakcie prac wykopaliskowych, zamurowane przejście pomiędzy piwnicami.

Reasumując wyniki prac wykopaliskowych trzeba stwierdzić, że nie udało się odsonić całości kamienicy i dotrzeć do podłóg jej piwnic, a także wyjaśnić powodów odmiennego fundamentowania części ściany wschodniej. Podjęto jedną próbę wy tłumaczenia kwestii pojawiania się tzw. ostróg występujących przy ścianie wschodniej, znanych z planu W. H. Mintera. Według Jerzego Lilejko grubość tej ściany i występowanie ostróg – skarp wskazuje na jej wcześniejsze wybudowanie i pozwala przypuszczać, że jest to wewnętrzny mur obronny oddzielający miasto od terenów książęcych<sup>109</sup>. Mimo oczekiwań autora, wrywkowe badania archeologiczne i ich wyniki nie są w stanie potwierdzić ani zakwestionować przedstawionej przez niego hipotezy.

### Budynek drewniany, zniszczony przez budowę kamienicy Płochockich

Przed zachodnią ścianą kamienicy Płochockich, u jej podstawy, na gł. 21,27 m n.p. 0 W znaleziona dwa wybudowane z kamieni narożniki piwnicy budynku, odległe od siebie o 6,5 m. Pomiędzy nimi znalazła się belka dębowa o długości ponad 4 m, której północny koniec został wmurowany w ścianę zachodnią kamienicy. Zabytkami datującymi tę konstrukcję są: fragment kafla piecowego z pierwszej połowy XVI w. i fragment naczynia, siwaka. Według W. Szaniawskiej znalezione zostały fragmenty podpiwniczonego domu Mikołaja Wolskiego, wybudowanego w 1548 r. O działce należącej do marszałka dworu królowej Bony, Mikołaja Wolskiego, mówi dokument z 1545 r.<sup>110</sup>

Dobry stan zachowania belki skłonić mógł do pozostawienia jej *in situ* i obmurowania podobnie jak obmurowano podwalinę parkanu koszowego z przełomu XIV i XV w. fundamentem ściany w drugiej połowie XVI w. pod Salą Rycerską na Zamku<sup>111</sup>.

<sup>107</sup> Jw.

<sup>108</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne...*, s. 42.

<sup>109</sup> J. Lilejko, *Próba ustalenia zasięgu terytorialnego Starego Zamku i wytyczenia południowego odcinka murów miejskich*, „Warszawskie Materiały Archeologiczne”, t. II, 1967, s. 57.

<sup>110</sup> A. Wolff, *Źródła do dziejów...*, s. 73.

<sup>111</sup> Dziennik badań, z. I, 1977, s. 42.

Przy oczyszczaniu i wyrównywaniu ścian wykopu przed ścianą zachodnią po stronie południowej narożnika południowo-zachodniego zaobserwowano zarys rowu. Ściana wykopu, na powierzchni której zaobserwowano zarys rowu, odsunięta była na południe a uwarstwienie nie zniszczone w XVI w. przy budowie kamiennego narożnika piwnicy domu. Dno rowu o szerokości 90 cm, wystąpiło na gł. 22,07 m n.p. 0 W.

Reasumując: odnaleziono ścianę piwnicy domu z połowy XVI w., który wysunięty był na zachód od linii ściany kamienicy Burattiniego następnie znanej jako kamienica Płochockich. Inaczej też przebiegała oś budynku XVI w. wyraźnie przesunięta ku zachodowi. Odmienny był także sposób jego fundamentowania. Ta cecha charakterystyczna powiązana ze źródłami historycznymi pozwala sądzić, że znaleziono relikty domu marszałka Wolskiego. Wcześniejszym obiektem od domu marszałka wybudowanego w 1548 r. jest rów, który został zniszczony przez budowę głębokiego fundamentu piwnicy.

#### APTEKA KRÓLEWSKA

##### Źródła historyczne

Podstawowym źródłem ikonograficznym jest tu, tak jak w przypadku kamienicy Płochockich, tzw. Widok Pauliński z 1662 r. Widzimy na nim mały parterowy budynek pomiędzy Bramą Świętojańska a Bramą Krakowską, inny od późniejszego osiemnastowiecznego opisu (patrz il. 1).

W Inwentarzu Zamku Królewskiego z 1769 r. znajdujemy opis „*Officyny z Apteką (-5)*” i jej „*Opisanie (-6 - 15)*”.

*„wszedłszy tą bramę po prawey ręce, oficyna w której J Eo Kr Mci apteka, na dwa piętra murowana, dachówką karpiowką okryta, do ktorey wchodząc, są drzwi podwoyne drewniane sosnowe stolarską robotą fassowane, na zawiasach z hakami szlosarską robotą, zamkiem niemieckim y rygłem żelaznym, okienkiem we dwie kwatery; nad niemi drugie także w puł zamykające się z taflami szklanymi y z oknem o dwóch kwaterach nad wierzchem z zamkiem francuskim y wszelkim okuciem dobrym szaro-malowane; wszedłszy do apteki, po prawey ręce okno we 3 kwatery w tafle y drewniane sprozy oprawne, z wszelkim okuciem żelaznym, zewnątrz okiennicami dembowemi żelazem nalezycie okutemi, u dołu zaś tychże okiennic połowa drzwiczek żelazem okutych, drugie okno małe w ołow oprawne z kratą ze dworu żelazną; prosto daley idąc iest przepierzenie drewniane stolarską robotą sosnowe szaro malowane na zawiasach żelaznych z zamkiem francuskim, nad niemi okno we dwie kwatery a 4 tafle w ołow oprawne na zawiasach żelaznych z dwoma ryglami żelaznymi, w tym przepierzeniu iest okno o dwóch kwaterach w szyby małe w ołow oprawne, w którym to iest luft szklanny y to okno ze wszelkim okuciem żelaznym, do którego z zewnątrz iest krata żelazna. W tey zaś aptece szafki i wszelka adornacya ponsowo z listwami niebieskimi malowana y fayngoltem wyzłacana kosztem J Eo Kr*

Mci; podłoga tak w aptece iako y przepierzeniu sosnowa ordynatyjna, ztąd drzwi poboczne do pokoju w puł także zamykaiące się, z okienkami do puł osadzonymi, z zamkiem y okuciem niemieckim szaro-malowane; w tym pokoju okien z karatami żelaznymi dwoie, po kwater cztery, w ścianach szafek zamykaiących się dwie z zamkami orzechowo malowanych, piec z kafli białych o dwóch skrzyniach, podłoga sosnowa z fryzem dębowym przez szrodek idacym, sufit gipsowy; z tego pokoju drzwi do pokoiku ex opposito pierwszych także podwoyne, z zamkiem niemieckim szaro z niebieskim malowane, w którym sufit gipsowy, okno o 4 kwaterach w 16 tafel w ołow oprawnych z wszelkim okuciem żelaznym; wewnątrz okiennica z szaro zielonym malowana, z zawiaskami y hakami żelaznymi do zamykania J Eo Kr Mci kosztem sprawione.

Item do laboratorim aptekarskiego drzwi podwoyne, rownież malowane, z oknami z zamkiem także niemieckim y oknem u góry, gdzie w kącie pierwszym kuchenka z kapą, w drugim druga podobneyże istności. Podłoga częścią mniejszą a tarcic sosnowych, a większą z cegły ułożona, sklepienie murowane bez malowania wszelkiego, szafka w ścianie zamykaiąca się, orzechowo malowana, okno w gorze we dwie kwatery w ołow oprawne, zewnątrz z kratą żelazną na zawiasach z werblikami żelaznymi; z tego laboratorium do przepierzenia, które iuż opisane, są drzwiczki pojedyncze stolarską robotą szaro malowane, z zamkiem antabą y kolkiem żelaznym do przyciągania drzwi y zasówką żelazną; z przerzeczonego laboratorium, drwalnia, do której drzwi blachą żelazną futrowane; tu podłogi żadney nie masz, okno w 4 kwatery z kratą żelazną, drzwi na podworko małe pod Krakowską Bramą pojedyncze ordynaryjne z oknem nad niemiz, daley drzwi także pojedyncze, do laboratorium, stare z którego izdebka ciemna mała o iednym oknie ordynaryjnym, do niej drzwi pojedyncze, podłoga z cegły, piecykow pod alembiki dwa murowanych z drzwiczkami żelaznymi. Z tego laboratorium do sieni drzwi pojedyncze, – w sieni Szyia do piwnicy z drzwiami pojedynczemi. Item drzwi na dziedziniec podwojne z oknem nad niemiz, z teyze sieni

Izba, do której drzwi pojedyncze, w 4 filonki szaro malowane, z futrowaniem drewnianym z zamkiem niemieckim y dwoma wewnątrz chaczykami, w której piec biały z kafli ramikowych o 3 skrzyniach na postumencie drewnianym, z nożkami drewnianymi czterema, sufit gipsowy z gzymsem takowymże, y landszaftami malowanemi na murze, okno iedno z kratą żelazną o 4 kwaterach, pod którym szafka z drzwiczkami iednymi szklanemi, drugie sosnowymi, y szufladami spodniemi czteroma szaro z zielonym malowanemi, podłoga ordynaryjna z sosnowych tarcic, a około pieca z cegły ułożona, opaski u dołu szaro malowane; z tey izby drzwi do pokoiku pojedyncze z zamkiem niemieckim o dwóch filonkach z okienkiem deszczką zabitym malowane, z sieni od staien krolewskich idąc, naprzeciwko drzwiom do piwnicy są schody na górę nowe sosnowe stolarską robotą z poręczą takąż szaro-malowaną, temi idąc po prawej ręce okno we 4 kwatery w ołow opraw-

ne ze wszelkim okuciem żelaznym y kratą wewnątrz żelazną nad temi schodami jest pallustrada sosonowa ordynaryina z ankrą żelazną też utrzymującą. Na tey gorze w sieni okien trzy każde o 4 kwaterach, w ołow oprawne, do ktorey wszedłszy, po prawey ręce sionka przeforsztowana z drzwiami pojedynczymi ordynaryinemi, oknem nad niemiz, y drugim pobocznym mniejszym w tey znajduje się adornacya apteczna kosztem J Eo Kr; Mci daley ku Krakowskiemu Przedmieściu, izdebka mała do ktorej drzwi w puł zamykane z zamkiem niemieckim szaro-malowane w teyze okien o 4 kwaterach w ołow oprawnych dwoie z wszelkim okuciem żelaznym, szafek w murze z francuskimi zameczkami w orzech malowanych iesionowych dwie, piec biały z kaflami ramikowych a skrzyń dwie na postumencie drewnianym szaro-malowanym drzwiczkami żelaznymi, z kąd do kuchni drzwi pojedyncze malowane, we dwa filonki z zamkiem niemieckim, kuchenka z ogniskiem murowanym, obręczą żelazną opasanym, schowanie na drwa pod sobą mającym, z kapą na belkach wiszącą, w niej okno o 4 kwaterach w ołow oprawne, drzwi wychodu sosnowe pojedyncze z zamkiem niemieckim nowe, za którymi sionka na wschody, które na podworko pod Bramę Krakowską wychodzą, daszkiem gontowym pokryte drewniane nowe o poręczy gładkiej, to podworko kamieniem brukowane, z którego pod Krakowską Bramę drzwi pojedyncze z zamkiem niemieckim y rygłem wszystko to trzyma IEM P Rode aptekarz J Eo Kr Mci, do ktorego y cale tey officyny poddasze ze wschodami drewnianymi drzwiami pojedynczymi ordynaryinemi zamykające się, o dymnikach ośmiu z okienkami pojedynczymi, w ołow oprawnymi, wyłożone podłogą z tarcic sosnowych, rownie należy; z ktorey wschodki na drogą gorę o dymnikach mniejszych pięciu będącą, na nieyże podłoga z rownych że tarcic ułożona. Wracając z Poddasza po lewey stronie rezydencya IEMc pana Deybla dyspozycyą stajen krolewskich mającego, do ktorey przedpokoju drzwi składane dawne szaro-malowane z zamkiem francuskim nowym w tymże przed-pokoju okien o 4 kwaterach w ołow oprawnych ze wszelkim okuciem dwa, piec z kaflami marmurkowych w skrzyń dwie na postumencie drewnianym szaro-malowanym biały, podłoga sosnowa z fryzem dembowym iednym, suffit na trzcinę gipsowany z gzymsami takowymiż, w tym znajduje się stoł prosty sosnowy ieden; ex opposito pokoy do ktorego drzwi podwoyne z ferkledunkami stolarską robotą na zawiasach żelaznych z zamkiem niemieckim; w tym pokoju okien cztery, o 4 kwaterach, każde w ołow oprawne podwoyne z wszelkim okuciem, podłoga sosnowa a tafle z fryzami dembowymi układana, piec z kaflami marmurkowych o dwóch skrzyńiach na postumencie drewnianym o czterech nożkach, pod którym wyłożona podłoga kaflami, suffit gipsowy z gzymsem w koło y ramą gipsowymi. Obicie w tym pokoju płocienne sakie na dnie zielonym w kwiatki y pasy różnego koloru Rzplitey, lamperya tego pokoju nisko dana stolarską robotą sosnowa szaro-malowana. Z tego pokoju po lewey ręce jest poik pomniejszy, do ktorego drzwi podwoyne stolarską robotą z ferkledunkiem na zawiasach żelaznych, z zamkiem niemieckim y wszelkim okuciem

żelaznym, kominek szafiasty mularską robotą, w którym żelazne drzwiczki w blasze żelaznej zrobione na zawiasach z ryglnikami dwiema, obicia w tym pokoju płocienne na czerwonym dnie w kwiaty białe y zielone. Kanapa sosnowa prosta stolarską robotą cała płótnem okryta w płomienie różnego koloru, do której materacow dwa y dwa poboczne wezgiłowia takim płótnem okryte, włosami wypchane, plotno kosztem Rzyplitey, reszta zaś J Eo Kr Mci, zwierciadło małe w kwadrat w ramach stolarską robotą wyzłacanych matalem, szkło Rzplitey, reszta J Eo Kr Mci. Z tego pokoju idąc dalej garderobka do której drzwi dwoie; pierwsze robotą stolarską fassowane sosnowe niemalowane, z zamkiem na zawiasach żelaznych, drugie podobnie stolarską robotą, podwojne czarno malowane z ferledunkami na zawiasach żelaznych z zamkiem niemieckim, okno iedno o 4 kwaterach podwojne szyby w ołow oprawne stare z wszelkim okowem, podłoga stara sosnowa stolarską robotą, fryzy na krzyż dębowe mająca, suffit gipsowy z gzymsem y ramą takowąż. Piec o dwóch skrzyniach na postumencie murowanym z kafli marmurkowych biały. Ex opposito komora, w której skład stajennych rzeczy J Eo Kr Mci; do tej są drzwi podwojne fasowane sosnowe z zamkiem niemieckim na zawiasach żelaznych y innym okuciem żelaznym; w tej komorze są dwa okna pojedyncze w ołow oprawne ze wszelkim okuciem zewnątrz kraty do nich żelazne kosztem J Eo Kr Mci sprawione, podłoga y pułap z tarcic sosnowych. Z teyże komory do sieni drzwi także jako y pierwsze z wszelkim okowem, którą udając się ku przedpokoju wyżej wyrażonemu, iest kuchenka, do której drzwi fassowane stolarską robotą z ferkledunkami, u dołu filonki, u gory okno w ołow oprawne mające, z zamkiem francuskim y Innym okuciem żelaznym, w tej kuchence ognisko murowane z kapą, posadzka ceglana, z której wychodząc do przedpokoju podobnie drzwi pierwszym znajdui się, u których zamek niemiecki z wszelkim okuciem żelaznym.

Przy teyże officynie są stajnie y wozownie do kancelaryi grodzkiej się ciągnące<sup>112</sup>.

## Rezultaty badań archeologicznych

Przystępując do badań w południowej i środkowej części placu przygotowano powiększony do skali 1:100 plan H. Szpilowskiego z 1809 r., przedstawiający zabudowę tej części placu na poziomie pomieszczeń parteru. Mając zachowany opis pomieszczeń kondygnacji naziemnych z 1769 r. i ich plan (parteru), uwagę skoncentrowano na poszukiwaniach wcześniejszych faz zabudowy tego obszaru.

Za cel podstawowy prowadzonych tu prac przyjęto odnalezienie śladów wewnętrznego czternastowiecznego muru obronnego. Założono wykop na osi, zrekonstruowanego i odbudowanego wewnętrznego muru obronnego po stronie klasztoru Augustianów, a po wschodniej stronie, znanego jedynie

<sup>112</sup> K. Marcinkowski, *Inwentarz Zamku Królewskiego...*, s. 116-119.

z przekazów historycznych, budynku średniowiecznej Bramy Mieszczan zwanej w późniejszych wiekach Bramą Krakowską przedstawianą na rycinach i obrazach z XVII i XIX w.

19 marca 1977 r. po wschodniej stronie Bramy w wytyczonym wykopie znaleziono (w południowo-zachodniej części aru 85) narożnik budynku wymurowanego z cegły o cechach metrycznych charakterystycznych dla budowli z XIV w.

Natomiast pierwszym sygnałem, że badania prowadzone są na terenie Apteki było odsłonięcie niewielkiego prostokątnego pomieszczenia wypełnionego dużą liczbą fragmentów naczyń aptecznych, głównie szklanych. Miejsce to opisuje linia arowa pomiędzy kwadratem 84 i 94. Od momentu tego odkrycia cały obszar otrzymuje symbol strefa XIV 3 F, którym oznaczone zostaną wszystkie odsłonięte pomieszczenia Apteki. Dodatkowym określeniem przypisanym temu obiektowi są: pomieszczenie 0 i potrzebica II.

Prace kontynuowano idąc w kierunku wschodnim nadal oczekując na znalezienie pozostałości muru obronnego. Zamiast niego odsłonięto pomieszczenia 2, 3 i 4 Apteki tworzące ciąg głębokich piwnic wzdłuż jej południowej ściany.

Drugi kierunek badań koncentrował się na odnalezieniu dalszych reliktów budynku gotyckiego. Tu prace prowadzono na obszarze pomieszczenia nr 6 i 7 w zachodniej części budynku Apteki.

W efekcie wykopaliska miały miejsce w części wschodniej arów 84, 74, na pełnych arach 85, 75 i w części zachodniej arów 86, 87.

Odsłonięto budynek apteczny o dziewięciu pomieszczeniach na poziomie powyżej wyjścia sklepień głębokich piwnic. Zbadano osiem pomieszczeń. Zabrakło czasu na eksplorację pomieszczenia nr 9 skrajnie północnego, w którym według inwentarza z 1769 r. znajdował się sklep apteczny.

Korony murów Apteki zachowały się w części południowej na gł. 25,70 m n.p. 0 W - mur południowy Apteki, 25,64 m n.p. 0 W - dom gotycki, gdy w części północnej wartość ta wynosiła 25,34 m, gdzie zmierzono poziom zawaliska muru w pomieszczeniu nr 8.

Odsłonięto ścianę wschodnią Apteki o długości 21 m i ścianę południową długości 18 m. Ta ostatnia została przerwana ukośnie biegnącym wkopem instalacyjnym w swojej części zachodniej. Nie dotarto do ściany północnej. Natomiast równoległą do wschodniej część ściany zachodniej, tę która mogła świadczyć o istnieniu średniowiecznej Bramy Miejskiej, zniszczył potężny wykop pod magistralę wodną (patrz il. 3).

We wschodniej połowie budynku Apteki a także częściowo w południowej dotarto do podłóg piwnic. Część zachodnia budynku Apteki była nie podpiwniczona dzięki czemu zachowane tu zostały wcześniejsze nawarstwienia. W tej części znaleziono dalszy ciąg murów budynku gotyckiego a także drewniany budynek średniowieczny, które w XVII w. zostały częściowo rozebrane, głównie jednak wykorzystane przy budowie Apteki.

## Część zachodnia budynku Apteki Królewskiej

### *Pomieszczenie nr 0*

Najbardziej wysunięte na zachód położone najbliżej czternastowiecznej Bramy Miejskiej.

Według inwentarza z 1769 r.<sup>113</sup> i planu H. Szpilowskiego z 1809 r. w pomieszczeniu tym znajdowało się podwórko „drzwi na podwórko małe pod Krakowską Bramę”<sup>114</sup>. Na planie w narożniku południowo-zachodnim zaznaczona jest latryna. W trakcie badań archeologicznych znaleziono dwa takie obiekty, które nazwano potrzebnicą I, do której konstrukcji użyto potężnych głazów być może związanych z budynkiem Bramy i potrzebnicą II, wybudowaną z cegły osiemnastowiecznej.

### *Potrzebnica nr II*

Obiekt ten miał wymiary 1,5 x 2,6 m. Ścianę południową, wschodnią i zachodnią wybudowano wyłącznie z cegły. Dostawiono je, po oblicowaniu cegłą, do wcześniej istniejącego tu muru, leżącego na osi wewnętrznego muru obronnego, który wykorzystano jako ścianę północną. Na gł. 69 cm od odsłoniętych koron murów znaleziono lekko zagłębione dno wyłożone kamieniami. Najniższy jego punkt znajdował się na gł. 24, 62 m n.p. 0 W. Dla porównania poziomu bruku przy Bramie Świętojańskiej zarejestrowano na gł. 24,61 m n.p. 0 W. Obserwacja ta a także zabytki znalezione pomiędzy kamieniami bruku, nakłoniły do sprawdzenia czy bruk w potrzebnicy nr II nie jest od niej chronologicznie wcześniejszy? W 1978 r. rozebrano południową ścianę potrzebnicy nr II. W rezultacie, po południowej stronie w pasie 30–40 cm, znaleziono dalszy ciąg bruku.

W wypełniku potrzebnicy nr II znaleziono bogaty materiał zabytkowy. Głównie były to fragmenty naczyń szklanych, około 9400 sztuk. Oprócz nich znaleziono fragmenty naczyń porcelanowych, fajansowych, butli kamionkowych, prostych naczyń glazurowanych a także białą glinianą fajkę holenderską. Niezwykła liczba fragmentów naczyń szklanych po umyciu posegregowaniu i sklejeniu pozwoliła na wydzielenie 607 naczyń.

Opracowania tego zespołu podjęli się R. Kozłowska i A. Nowakowski<sup>115</sup>. Cechą charakterystyczną zespołu, na którą w pierwszej kolejności autorzy opracowania zwrócili uwagę, były naczynia laboratoryjne. W potrzebnicy nr II znalazło się 11 fragmentarycznie zachowanych retort, 15 kolb, 13 zlewek oraz buteleczka menzurka, wszystkie one zostały wykonane ze szkła.

Następną kategorią były naczynia do przechowywania leków. Słoików aptecznych wydzielono 167 sztuk wśród których, wyróżniono 5 typów. Bu-

<sup>113</sup> K. Marcinkowski, *Inwentarz Zamku Królewskiego...*, s. 116.

<sup>114</sup> Jw.

<sup>115</sup> R. Kozłowska, A. Nowakowski, *Szkło apteczne z badań archeologicznych Apteki Królewskiej w Warszawie*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia XII, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 177, Archeologia Szkła, t. 2, 1987, s. 123–141.



teleczek do przechowywania leków płynnych, większych 267 sztuk i mniejszych 78 sztuk. Specjalne buteleczki o baniastych brzuścach i długich szybkach służące do przechowywania łatwo wietrzejących płynów tzw. zakonniczki zachowały się w liczbie 81 sztuk. Poza tym butelki o brzuścu czworokątnym i owalnym 15 sztuk, gąsiory 2 sztuki, 20 okazów butelek do wina, 4 kieliszki, 11 szklanek a także karafinka i korek szklany<sup>116</sup>.

Do naczyń laboratoryjnych autorzy zaliczyli również naczynia kamionkowe. W potrzebnicy znalazły się butle importowanych wód mineralnych z Selters<sup>117</sup>, których po wyklejeniu z fragmentów otrzymano 5 egzemplarzy. Inne butle kamionkowe z gwintowanymi korkami znalezione zostały w piwnicach Apteki poza obrębem potrzebnicy. Wracając jednak do zabytków znalezionych w potrzebnicy nr II był tam jeszcze lejek porcelanowy i rozcierracze kamienne. Odrębną kategorią przedmiotów odkrytych w potrzebnicy były naczynia stołowe porcelanowe – 5 sztuk, fajansowe – 6 sztuk. Fragmenty talerzy i filiżanek porcelanowych pochodzą z naczyń wykonanych w manufakturze miśnieńskiej w drugiej połowie i w ostatniej ćwierci XVIII w.

W najniższej warstwie leżącej bezpośrednio na wybrukowanym dnie potrzebnicy nr II znaleziono glinianą fajkę holenderską. Fajka jest niewielkich rozmiarów, wykonana z żółtawokremowej glinki, sygnowana wyciśniętym rysunkiem róży na spodzie pięty, pochodzi z pierwszej połowy XVII w.<sup>118</sup> Razem z fajką znaleziono fragmenty naczyń glinianych z końca XVI w. Należy przypuszczać, że fajka znalazła się w tym miejscu, to znaczy na bruku, na pewno wcześniej niż wybudowano ścianki potrzebnicy. Taka interpretacja stała się możliwa dopiero po odkryciu, że bruk ma szerszy zasięg i tylko w części został wykorzystany przy budowie obiektu o charakterze sanitarnym, który nazywamy potrzebnicą.

Znaczna liczba przedmiotów służących głównie przy pracy w aptecznym laboratorium skłania do wniosku, że przy opuszczaniu i likwidacji Apteki Królewskiej w 1818 r. przedmioty zbędne zostały wyrzucone do niepotrzebnej już latryny.

### *Potrzebnica nr I*

Sąsiadujący od północy obiekt był raczej dołem śmietniskowym niż latryną. Ulokowana została pomiędzy głazami, trudnego do określenia, wcześniejszego fundamentu. Granicę południową jest ściana północna potrzebnicy nr II, której rdzeń stanowiły duże kamienie. Wewnątrz znaleziono nie-

<sup>116</sup> Zespół naczyń szklanych w zapisie procentowym przedstawia się następująco: retorty – 1,8%, kolby – 2,49%, zlewki – 2,1%, menzurki – 0,16%, słoiki – 27,6%, buteleczki – 44,0%, butle do gorzałki – 13,3%, butle do wina – 3,3%, butle czworokątne – 2,1%, gąsiory – 0,49%, kieliszki – 0,66%, szklanki – 1,8%, karafki – 0,16%.

<sup>117</sup> Jw., s. 138.

<sup>118</sup> K. Meyza, *Fajki gliniane z XVII w. i pierwszej połowy XVIII w. Z badań archeologicznych Zamku Królewskiego i Starego Miasta w Warszawie*, „Almanach Muzealny”, t. I, 1997, s. 36, tabl. I.

liczne naczynia apteczne, natomiast w tym wypadku większość stanowiły fragmenty naczyń kuchennych. Ich kształt i zdobienie świadczą o tym, że mogły być one używane w kuchni w drugiej połowie XVIII w.

Pomieszczenie 0 Apteki, określone jako podwórko w 1809 r. zostało zniszczone zarówno przy burzeniu ścian w 1818 r., jak i później wykopami instalacyjnymi. Nieznany jest jego poziom użytkowy – chodzenia w początkach XIX w. Stąd trudno jest ocenić w jakiej części; dolnej a może tuż pod jej górną granicą, odsłonięto potrzebnicę nr II. Można jedynie przypuszczać, że powinna mieć ona ok. 1,40 m głębokości, co oznaczałoby, że zachowała się tylko połowa – 69 cm miąższości wypełnienia. Podstawą tej sugestii jest w pełnej wysokości zachowana latryna – potrzebnica na posesji po zachodniej stronie mostu Przedbramia na placu Zamkowym<sup>119</sup>.

Bogactwo przedmiotów i ich specjalistyczny charakter podsunęły A. Świechowskiej pomysł zaprezentowania ich w oddzielnej gablocie w obrębie stałej wystawy w piwnicach Zamku Królewskiego<sup>120</sup>. Wystawa „Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich” jest stałym punktem programu zwiedzania Zamku od 1989 r.

Podsumowując wyniki prac archeologicznych w obrębie podwórza Apteki Królewskiej, odkrycie wypełniska latryny – potrzebicy nr II – należy uznać za bardzo ważne dla badań historyczno-archeologicznych dotyczących dziejów farmacji i wytwórczości szklarskiej.

Nie mniej istotnym okazało się określenie wcześniejszej fazy użytkowania tego terenu w postaci bruku, na którym wybudowano w XVIII w. ściany potrzebicy nr II. Bruk w swym najwyższym punkcie poza nieckowatym zagłębieniem wewnątrz potrzebicy miał gł. 24,83 m n.p. 0 W. Mógł funkcjonować jako podłoga budynku, który rozebrano około połowy XVII w. O tym, że był on dostępny w tym czasie świadczy znaleziona na nim gliniana fajka holenderska.

Znalezienie potrzebicy wypełnionej olbrzymią liczbą przedmiotów użytkowych na równi z odsłonięciem narożnika domu gotyckiego w sąsiedztwie z podwórkim pomieszczeniu Apteki stały się w pierwszej fazie robót na placu Zamkowym niepodważalnym argumentem, przepustką do kontynuacji badań archeologicznych na tym terenie.

### *Pomieszczenie nr 1 i nr 6. Budynek gotycki*

Znajdowało się ono na wschód od podwórka wzdłuż kontynuacji jego ściany południowej i wzdłuż ściany wschodniej, opisane linią arów kwadratu 84, 85. Według inwentarza z 1769 r. mieściły się tutaj stare laboratorium i drwalnia. „*Drwalnia, do której drzwi blachą żelazną futrowane... drzwi na podwórko małe pod Krakowską bramę... dalej drzwi pojedyncze do laboratorium stare, z którego izdebka ciemna mała o iednym oknie ordynaryjnym,*

<sup>119</sup> K. Meyza, *Osiemnastowieczna potrzebnica na posesji Lazarowiczów. Z badań archeologicznych na placu Zamkowym w Warszawie*, „Almanach Muzealny”, t. III, 2000, s. 9.

<sup>120</sup> A. Świechowska, *Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich*, folder, 1989, s. 13.

do niej drzwi pojedyncze podłoga z cegły, piecyków pod alembiki dwa murowanych z drzwiczkami żelaznymi”<sup>121</sup>.

Pod podłogą ceglana „starego laboratorium”, która najprawdopodobniej została rozebrana jeszcze w początkach XIX w. odkryto szczątki murów budynku ceglanoego z XIV w. Jego najwyżej zachowany punkt znaleziono na gł. 25,63 m n.p. 0W, była to cegła w ścianie wschodniej. Ważne pomiary cegły w ścianie wschodniej i jej narożniku ze ścianą południową wykonał dr Jarosław Widawski, historyk architektury. Zmierzona cegła pochodziła z lica północnego ściany południowej i lica wschodniego ściany wschodniej. Grubość cegły wahała się pomiędzy 89 a 104 mm, szerokość pomiędzy 119 a 130 mm, długość 274 a 280 mm. Wymiary cegieł znajdują swoje miejsce na tablicy chronologicznej opracowanej przez Zdzisława Tomaszewskiego w 1955 r.<sup>122</sup> Mieszczą się w pierwszej grupie i odpowiadają pomiarom cegły w Wieży Grodzkiej Zamku<sup>123</sup>. Przyjmując za Antonim Kąsinowskim uściślone datowanie Wieży Grodzkiej na drugą ćwierć XIV w.<sup>124</sup> należy dodać, że cegły budynku gotyckiego zostały ułożone w wątku polskim i wendyjskim i położone zostały na szarej zaprawie. Są to cechy niewątpliwie typowe dla XIV stulecia.<sup>125</sup> Odkryte relikty budynku na terenie późniejszej Apteki są jednym z najstarszych obiektów murowanych w Warszawie.

Odsłonięto także zachowaną w całej długości ścianę wschodnią budynku. Znaleziono w jej części północnej otwór drzwiowy z kamiennym progiem. Odkryto narożnik północno-wschodni i prawie całą ścianę północną. Ze ściany zachodniej zachował się niewielki fragment świadczący o tym, że ściana zachodnia drwalni została postawiona na części muru gotyckiego. Odnaleziono też dalszy ciąg ściany południowej w miejscu, gdzie mógłby się znajdować narożnik południowo-zachodni budynku. Mając te informacje można określić wymiary odsłoniętego pomieszczenia. Długość na osi północ-południe wynosi 6 m, szerokość 4 m. Trudno mówić o wymiarach całego budynku, gdyż oprócz zmierzonej zachodniej, budynek mógł mieć część wschodnią.

Odkryto relikty piwnicy zachodniej, do której najprawdopodobniej prowadziły schody z pomieszczenia, należącego do części wschodniej budynku. Świadczy o tym zachowany fragment ściany gotyckiej w ścianie działowej pomieszczenia nr 6. Jego długość – 1,15 m odpowiada szerokości otworu drzwiowego. Skute wewnętrzne lico w miejscu osadzenia schodów zostało później zaplombowane i wyrównane z dobudowaną w XVII w. „nową” ścianą piwnicy. Ściany budynku gotyckiego posadowiono na gł. 23,97 m n.p. 0 W.

<sup>121</sup> K. Marcinkowski, *Zamku Inwentarz Ikmci...*, s. 115–118.

<sup>122</sup> Z. Tomaszewski, *Badania cegły...*, s. 47.

<sup>123</sup> Jw., s. 49.

<sup>124</sup> A. Kąsinowski, *Sprawozdanie z badań architektonicznych Zamku Królewskiego w Warszawie przeprowadzonych w okresie od czerwca do listopada 1971*, w: *Siedem wieków Zamku Królewskiego*, Warszawa 1972, s. 35.

<sup>125</sup> Z. Tomaszewski, *Badania cegły...*, s. 46.

Wewnątrz piwnicy zachodniej budynku gotyckiego do jej ściany wschodniej dobudowano ścianę działową używając do jej konstrukcji rozbiórkowej cegły gotyckiej. Jednak najbardziej zagadkowa jest ściana wschodnia piwnicy. W jej licu zewnętrznym wymurowano łuk ceglany, który według A. Świechowskiej mógł być podstawą dla sklepienia, jeśli budynek był rozbudowany w kierunku wschodnim. Jest jeszcze inna możliwość, która wymaga oceny przez specjalistę, a mianowicie, powstaje pytanie czy jest to kwestia sklepienia czy fundamentowania. Wybierając zasyp głębokiej piwnicy Apteki, określonej jako pomieszczenie nr 2 odsłonięto podbicie opisanego wyżej muru gotyckiego cegłą z XVIII w. gdzie, również zastosowano łuk wyraźnie o charakterze konstrukcyjnym.

W narożniku południowo-wschodnim części zachodniej domu gotyckiego na poziomie górnych partii murów odsłonięto warstwę, która mogła być podstawą dla podłogi. Składały się na nią fragmenty cegieł zalane charakterystyczną szarą zaprawą wapienną. Według Świechowskiej jest ona analogiczna z zaprawami używanymi przy budowie w czasach Zygmunta Augusta oraz w kurtynie zewnętrzznego muru obronnego na odcinku od placu Zamkowego do baszty półokrągłej przy Zamku<sup>126</sup>.

Badania archeologiczne w północnej części pomieszczenia zachodniego budynku gotyckiego pozwoliły na wydzielenie warstwy użytkowej piwnicy na poziomie progu portalu, na poziomie 24,10 - 23,95 m n.p. 0 W. Była nią czarna ziemia z dużą domieszką węgla drzewnych, w której znaleziono szpilę kościaną - rylec oraz fragmenty naczyń ceramicznych i szklanych pochodzących z pierwszej połowy XVII w.<sup>127</sup>

Metoda zastosowana przy eksploracji wnętrza zasypanego domu gotyckiego pozwoliła na prześledzenie relacji pomiędzy warstwami, murem domu gotyckiego a ścianą Apteki. Odsłaniając koronę muru północnego zachowano tzw. „świadek” przy fundamencie ściany zachodniej pomieszczenia nr 6. Otrzymano dzięki temu profil ziemny prostopadły do ściany zachodniej. Widoczny na nim wkop pod rozbiórkę ściany piwnicy gotyckiej przecina wkop pod ścianę zachodnią, jest zatem od tego ostatniego późniejszy. Odstęp pomiędzy murem zachodnim a murem gotyckim na gł. 24,46 m n.p. 0 W wynosi 46 cm. Przy górnej partii zachodniego fundamentu pomieszczenia nr 6 Apteki wystąpił trzeci wkop przecinający oba poprzednio opisane. Mogłoby to wskazywać na następujący przebieg wydarzeń: zburzono część naziemną budynku gotyckiego, wyprowadzono do poziomu zerowego (poziomu chodzenia) zachodni fundament pomieszczenia nr 6 Apteki, częściowo rozebrano mury piwnicy domu gotyckiego i zasypano jej wnętrze, rozpoczęto budowę ścian przyziemia pomieszczenia nr 6 Apteki<sup>128</sup>.

<sup>126</sup> Dziennik badań, 1977, s. 112.

<sup>127</sup> K. Meyza, *Ceramika zdobiona...*, nr kat. 40; R. Kozłowska, *Szkle...*, nr kat. 39.

<sup>128</sup> Dziennik badań, 1977, s. 125.

Należy dodać do tej interpretacji, że w zasypie fundamentu domu gotyckiego, z którego wyjęto cegłę znalazły się: wrzucone tam opalone drewno, spieczona glina i okopcone cegły oraz duża ilość węgla drzewnych z powierzchni, co mogłoby świadczyć o pożarze części naziemnej budynku gotyckiego<sup>129</sup>. Z wykonanego przekroju przez zasyp domu gotyckiego wynika, że piwnica mogła być zagłębiona w grunt naturalny – calec na około 1,40 m.

Część cegieł z rozebranego budynku użyto przy budowie Apteki, o czym świadczy wypełnienie z cegieł gotyckich ułożonych w wątku blokowym i spojonych białą twardą zaprawą.

Budynek zbudowany został zatem z cegły takiej samej jak Wieża Grodzka najstarsza budowla na terenie Zamku, datowana na drugą ćwierć XIV w.

Cegłę ułożono w wątku polskim i wendyjskim łącząc ją szarą wapienną zaprawą.

Obiekt (jego część zachodnia), miał wymiary 6 x 4 m i ustawiony był wzdłuż osi południe–północ; był płytko podpiwniczony (ok. 1,40 m). Budynek używany do połowy XVII w., a jedną z przyczyn zaprzestania użytkowania był pożar w jego części północnej w XVII w. Jego rozbudowa poszła w kierunku wschodnim.

Budynek gotycki od momentu znalezienia jego narożnika określany był w dokumentacji terenowej badań archeologicznych jako dom kanclerza Mniszewskiego. Używano określeń np. piwnica wschodnia domu Mniszewskiego. Dokumentacja archeologiczna jest jedynym świadectwem odkryć i jako taka nie może być poprawiona. A. Świechowska we wstępnych omówieniach wyników badań unikała określenia dom kanclerza Mniszewskiego, używając terminu dom zbudowany z cegły czternastowiecznej<sup>130</sup>.

W źródłach historycznych znajdujemy zapis o nadaniu działki przy Bramie Miejskiej, który pochodzi z 1432 r. „Zakroczym 16 marca 1432 r. Książę Bolesław IV nadaje Szczepanowi z Mniszewa, proboszczowi warszawskiemu i kanclerzowi książęcemu, działkę koło bramy miejskiej, nie opodal dworu książęcego”<sup>131</sup>.

Respektując wyniki badań archeologicznych, które datują budynek gotycki przy Bramie Krakowskiej na XIV w. a także datę dokumentu nadania działki na tym obszarze należy zrezygnować z określania domu gotyckiego jako własności kanclerza Mniszewskiego.

Natomiast w rachunkach zamkowych z lat 1526–1531 pojawiają się wydatki na reperację nieznanego budynku będącego własnością króla, a wcześniej książęcą, określonego jako *parve domicule antique, antique domicule circa valvas* (mały starodawny domek, starodawny domek obok bramy)<sup>132</sup>.

<sup>129</sup> Widoczne jest to w warstwie nr 10 zadokumentowanej na rysunku barwnym nr inw 6 XI-V3F/MH/77.

<sup>130</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne...*, s. 41.

<sup>131</sup> A. Wolff, *Źródła do dziejów...*, s. 20 „... aream nostram—In civitate Varschouiensi circa valvam civitas...”.

<sup>132</sup> Jw., s. 61,62.

*Pomieszczenie nr 6 i 7 Apteki Królewskiej. Budynek drewniany*

Częściowo pod podłogą drwalni, lecz głównie pod dużym laboratorium aptecznym natrafiono na zasyp obiektu wkopanego w podłoże, który początkowo stwarzał poważny problem interpretacyjny. Na powierzchni odsłoniętej z gruzu na gł. 25,10 m n.p. 0 W zauważono rozległą ciemną plamę ziemi wyróżniającą się z otaczającej ją żółto rudej gliny *calca*. Rozpoczęto szczegółową eksplorację ponad metrowego uwarstwienia przeciętego murem ściany działowej pomiędzy pomieszczeniami nr 6 i 7 Apteki. Badania kontynuowano jeszcze w 1978 r. W rezultacie odkryto zarys podwaliny piwnicy domu drewnianego o wymiarach 5 x 4 m. Jej najniższy poziom wystąpił na gł. 24,07 m n.p. 0 W. Eksplorację poprowadzono tak, aby otrzymać profil ziemny zasypu zarazem przepadły do murowanej ściany działowej. W wyniku tych działań otrzymano dodatkowe informacje mówiące o tym że: wybrano budulec drewniany nim wybudowano ścianę działową; dół piwnicy drewnianej zasypywano już przy stojącej ścianie działowej; najniższe warstwy w piwnicy drewnianej związane były z czasem jej użytkowania; znaleziono w nich fragmenty naczyń późnośredniowiecznych; ścianę południową piwnicy drewnianej wybudowano w odległości 2,2 m na północ od zewnętrznej linii ściany budynku gotyckiego.

Wyraźnie rysujący się w ziemi jak odbicie, kształt podwaliny piwnicy pozwala rozpoznać w nim budynek drewniany o konstrukcji szkieletowej. Najwcześniejsze budynki tego typu znane są z północnych Niemiec, gdzie pojawiły się na przełomie XII i XIII w.<sup>133</sup>, wcześniej nim budynek drewniany o konstrukcji szkieletowej. W Polsce przykłady takich budowli odkryto w trakcie badań archeologicznych we Wrocławiu<sup>134</sup>. Cechą charakterystyczną budynków o konstrukcji szkieletowej jest umieszczanie pionowych belek nośnych na poziomych belkach przyciesiowych stabilizujących podłoże. Z trzynastu przebadanych we Wrocławiu budynków cztery miały piwnice wkopane w podłoże na około 1,4 do 1,8 m<sup>135</sup>.

Budynek, którego zarys odsłonięto pod pomieszczeniami nr 6 i 7 Apteki jest najbardziej podobny do obiektu odsłoniętego przy ul. Kuźnicznej 41 we Wrocławiu, datowanego na XV w.<sup>136</sup> Podobieństwo dotyczy konstrukcji ścian pionowych, które polega na dodatkowym przybiciu do zewnętrznej krawędzi podwaliny drugiej linii pionowych desek. W ten sposób ścianę budynku tworzył podwójny parawan desek. Piwnica drewniana domu na placu Zamkowym zachowała ślady tej konstrukcji w postaci bardzo wyraźnego zarysu utworzonego przez jasnoszarą ziemię widocznego na gł. 24,10 m n.p. 0 W. Częściowo zachowane rozmiary budynku zbliżone są do budynku trzynasto-

<sup>133</sup> J. Piekalski, *Początki budynków o konstrukcji szkieletowej na terenie Środkowej Europy*, „Archeologia Historica Polona”, t. 3, 1996 s. 77.

<sup>134</sup> J. Piekalski, *Budownictwo drewniane w późnośredniowiecznym Wrocławiu*, „Archeologia Historica Polona”, t. 1, 1995 s. 107-127.

<sup>135</sup> Jw., s. 110.

<sup>136</sup> Jw., s. 112.

wiecznego z Wrocławia<sup>137</sup>. Piwnica domu warszawskiego, która zachowała się jako zasypany dół była wkopana w całość ok. 1,4 m. Dzięki podobieństwu w budowie a tylko w niewielkim stopniu na podstawie materiału zabytkowego znalezionej wewnątrz piwnicy można ocenić czas powstania domu na XV w.

Reasumując wyniki badań na obszarze pomieszczenia nr 7 w zachodniej części Apteki można stwierdzić że, odkryto pozostałości piętnastowiecznego budynku drewnianego, wybudowanego w odległości 2,2 m na północ od domu gotyckiego, którego piwnica w pierwszej połowie XVI w. przestała być używana (brak w jej wnętrzu materiału zabytkowego z XVI w.). Około 100 lat później w tym miejscu wybudowany został jeden z fundamentów części zachodniej Apteki, ściana działowa przewiązana a zatem wybudowana równocześnie z głównym zachodnim (skośnym) murem Apteki.

Zapis o nadaniu w roku 1432 Szczepanowi z Mniszewa, kanclerzowi książęcemu działki koło bramy miejskiej nie opodal dworu książęcego<sup>138</sup> mógłby odpowiadać znalezionym reliktom domu drewnianego<sup>139</sup>.

## Część wschodnia Apteki Królewskiej

### *Pomieszczenia nr 2, 3, 4*

Tworzyły ciąg głębokich piwnic wzdłuż ściany południowej Apteki. Ich całkowita wewnętrzna długość wyniosła 9,9 m. Piwnica określona jako pomieszczenie nr 2 znajdowała się poniżej starego laboratorium i dostępna była z sieni na parterze poprzez schody z podestem w tzw. pomieszczeniu nr 3. Miała szer. 2,25 m a dł. 3 m. W ścianie zachodniej jej górnej części wykorzystano mur gotycki. Ścianę północną wybudowano w pierwszej połowie XVII w. a ścianę południową w XVIII w., równoległe pogłębiając piwnicę o ponad 1 m i podbijając ścianę zachodnią. W tym samym czasie poszerzono Aptekę przesuwając o 1 m ścianę ku południowi wypełniając brakujący odcinek pomiędzy murem domu gotyckiego a nowo fundamentowaną ścianą południową. W celu odsłonięcia stóp fundamentowych wykonano sondaż w narożniku południowo-zachodnim. W tym miejscu „nowe mury” sięgają gł. 22,81 m n.p. 0 W. O tym, że granica południowa Apteki leżała pierwotnie na osi ściany południowej domu gotyckiego świadczy wnęka w licu wewnętrznym ściany wschodniej głównej, w miejscu, gdzie wkomponowano cegły z domu gotyckiego w wątku blokowym spojone żółtą wapienną zaprawą. Świadczy o tym również wyraźnie widoczne na narożniku południowo-wschodnim Apteki, dostawienie ściany południowej do wcześniejszej wschodniej. Odsłonięte w trakcie prac wykopaliskowych pomieszczenie nr 2 do czasu opuszczenia Apteki służyło jako magazyn środków farmaceutycznych; znaleziono

<sup>137</sup> Jw., s. 111.

<sup>138</sup> Patrz przypis 41.

<sup>139</sup> W ten sposób określa ten budynek A. Świechowska, A. Świechowska, *Badania archeologiczne...*, s. 41.

tu na poziomie podłogi popękane, ale dające się kompletnie wykleić duże butle i słoje kamionkowe. Butle miały gwintowane szczelnie zamykające korki kamionkowe, chroniące zawartość przed wietrzeniem. Cechą charakterystyczną tego pomieszczenia były szczeliny zostawione w ścianach wzdłużnych służące do zamontowania półek. Pomieszczenie to było oświetlone w sposób pośredni poprzez świetlik w ścianie działowej pomiędzy klatką schodową a magazynem (pomieszczenie nr 2).

Pomieszczenie nr 3 to zejście z klatki schodowej do piwnicy. W trakcie prac odsłonięto deski drewniane moszczące stopnie murowanych schodów. Wymiary schodów: w części piwnicznej wynosiły szer. 1,0 m, w części pomiędzy sienią na parterze a podestem miały szer. 1,1 m. Na poziomie piwnicy pomieszczenie to miało wymiary 1,2 m x 1,2 m. W warstwie gruzu przykrywającej schody znaleziono skorodowaną monetę wielkości grosza miedzianego Stanisława Augusta<sup>140</sup>.

#### *Pomieszczenie nr 4*

Znajdowało się poniżej sieni i wyjścia na Dziedziniec Przedni/Apteczny Zamku. W wyniku prac wykopaliskowych ujawnił się jego kształt. Poprzez wymurowanie trzonu klatki schodowej piwnica ta uzyskała formę zbliżoną do litery L. W ścianie wschodniej piwnicy natrafiono na przekute okienko dające światło od strony dziedzińca. Piwnica miała wymiary 4,5 m na 1,2 m w części węższej i 2,4 m w części szerszej.

Wykonano wykop sondażowy po zewnętrznej stronie muru pomieszczenia nr 4 i stwierdzono, że do budowy wschodniej ściany Apteki użyto twardej, krystalicznej, wapiennej zaprawy o lekko szarym zabarwieniu, analogicznej do zastosowanej w tylnej ścianie kamienicy Płochockich i miejscami w fundamencie Wieży Władysławowskiej<sup>141</sup>. Poziom posadowienia tego muru znaleziono na głębokości 23,04 mn.p. 0 W.

#### *Pomieszczenia nr 8, 7 i 9*

Wzdłuż ściany wschodniej Apteki w kierunku północnym odsłonięto następujące po sobie pomieszczenia piwniczne w układzie amfiladowym. Znajdowały się one pod pomieszczeniami parteru opisanymi w inwentarzu z 1769 r. jako izba, pokój i pokój z piecem białym.

Pomieszczenie nr 8 o wymiarach 6,5 m na 6,5 m, przedzielone wąską ścianką działową, połączone było otworem drzwiowym z piwnicą nr 4. W ścianie zachodniej odsłonięto wnękę o wys. 125,5 cm, do parapetu której dostawiono ściankę działową. W narożniku południowo-zachodnim zachował się fragment sklepienia piwnicy. Natomiast nie zachowały się w tym pomieszczeniu ślady podłogi czy warstwy użytkowej.

<sup>140</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań...*, nr kat. 121.

<sup>141</sup> Dziennik badań, 1977 s. 108, komentarz A. Świechowska.



W warstwie zasypiskowej piwnicy znaleziono silnie skorodowaną monetę odpowiadającą wielkością 3 kopiejek Mikołaja II<sup>142</sup>. Z pomieszczenie nr 8 prowadziły drzwi do piwnicy nr 7 i dalej do piwnicy nr 9. Ta ostatnia z wyjątkiem rozpoznania poziomych zawałonych sklepień nie została odgruzowana i przebadana. Mieściła się ona pod parterowym pomieszczeniem sklepu Apteki, o którym mówi opis z 1769 r.: „szafki y wszelka adornacya ponsowo z listwami niebieskimi [jest] malowana i faingoltem wyzlacana, kosztem IKM”<sup>143</sup>.

Zadokumentowany w trakcie badań archeologicznych zarys budynku Apteki Królewskiej, oprócz innych podziałów w poziomie posadowienia i w kondygnacji piwnic nie różni się od planu parteru, którego pomiar wykonał H. Szpilowski w 1809 r.

Pomimo braku szczegółowych badań we wschodniej części piwnic Apteki w pomieszczeniach nr 7 i 9 ilość informacji otrzymanych w wyniku badań archeologicznych w większej części obszaru Apteki Królewskiej pozwoliła na wyciągnięcie wniosków, które stały podstawą do wydzielenia następujących po sobie faz użytkowania tego terenu:

Faza I, XIV w. powstaje murowany budynek z cegły analogicznej do użytej przy budowie Wieży Grodzkiej datowanej na drugą ćwierć XIV w. Cegły w murze budynku wiązane są szarą zaprawą i kładzione głównie w układzie polskim, ale także i wendyjskim, co jest typowe dla XIV w.

Faza II, XV w. – powstaje budynek drewniany o konstrukcji szkieletowej ulokowany 2,2 m na północ murowanego domu gotyckiego, użytkowany do początków XVI w., o czym świadczy znaleziony w jego piwnicy materiał zabytkowy i dane dotyczące konstrukcji. Te informacje w połączeniu ze źródłami historycznymi pozwalają przypuszczać, że należał do Szczepana a następnie Mikołaja z Mniszewa.

Faza III, XVI w. – bruk kamienny, być może pozostałość budynku, po południowo-zachodniej stronie domu gotyckiego i po hipotetycznej wschodniej stronie Bramy Krakowskiej (Mieszczan) użytkowany do połowy XVII w.

Faza IV, XVII w. – pożar niszczący północno-zachodnią część domu gotyckiego; rozebranie zachodniej ściany domu gotyckiego i postawienia w dwóch etapach ściany kamiennie-ceglanej powiązanej ze skośnym głównym, zachodnim murem Apteki; równoczesne wymurowanie ściany północnej i zachodniej w pomieszczeniach nr 6 i 8 i ściany głównej, wschodniej, do budowy której użyto cegieł z domu gotyckiego. Powstał budynek o osi wschód-zachód pełniący funkcję Apteki, wewnątrz której znalazło się „stare laboratorium”.

Faza V, XVIII w. – poszerzenie budynku na południe o 1 m i na północ, powstaje kolejne, większe od „starego”, laboratorium i sklep apteczny; budowa głębokich piwnic w części wschodniej Apteki; budowa potrzebicy na podwórzu najpóźniejszej inwestycji na obszarze Apteki.

<sup>142</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań...*, nr kat. 132.

<sup>143</sup> A. Świechowska, *Rzeczy codzienne...*, s. 13.

Faza VI, XIX w. (1818 r.) – rozebranie budynku, zasypanie piwnic Apteki.

## KAMIENICA SAMBERGERA

### Źródła historyczne

Na planie z 1809 r. oprócz Apteki Królewskiej H. Szpilowski naniósł zarys parteru kamienicy Rafałowiczów. Pomiędzy rysunkiem rzutu Apteki a kamienicą Rafałowiczów na planie znajdujemy puste miejsce.

Dzięki pomocy Wandy Szaniawskiej, historyka Warszawy, otrzymujemy informację o tym, że teren na południe od zabudowań Apteki był własnością kolejno Landsberga i Sambergera<sup>144</sup>. Na planie zabudowań Dziedzińca Przedniego z 1766 r. obok Apteki Zamkowej, po jej południowej stronie, występuje napis: „kamienica Zembegera”<sup>145</sup>. Dla określenia nazwy własnej obszaru pomiędzy Apteką a zewnętrznym murem obronnym Aleksandra Świechowska przyjęła nazwę teren kamienicy Sambergera.

Obszar określony jako teren kamienicy Sambergera opisuje geodezyjna siatka pomiarowa. Mieści się on w kwadratach aru 95 i zachodniej części aru 105 oraz we wschodniej połowie aru 94 i w części aru 104 (patrz il. 3). Teren zniszczony przez wkopy instalacyjne: pierwszy, ukośny, biegnący od strony kolumny Zygmunta przez wszystkie pomieszczenia i dalej przez podwórze Apteki, drugi równoległy do zewnętrznego muru obronnego i trzeci, z czynną w roku 1977 magistralą wodociagową, niszczący zachodnią ścianę budynku.

Wyodrębniono 4 pomieszczenia. Największe, przylegające do ściany południowej Apteki, oznaczono numerem 1. Kolejne oznaczone numerami 2, 3 i 4 stanowiły zwarty zespół związany konstrukcyjnie z zewnętrznym murem obronnym. Teren po ich wschodniej stronie kreślono jako podwórze.

### Pomieszczenie nr 1

Było to największe z odkrytych pomieszczeń, jego długość wewnętrzna na osi wschód-zachód wyniosła 13,6 m a szerokość 4,4 m. Badania archeologiczne ujawniły, że ściana północna, w swej części wschodniej została dobudowana, ale nie dostawiona do muru Apteki. Na tym odcinku ściany były od siebie oddzielone blokiem nienaruszonej gliny calcowej o szer. 35 cm, podczas gdy w tej samej ścianie, ale w jej części zachodniej, mury ścian stykały się.<sup>146</sup> Poziom zachowania muru ściany północnej określono na podstawie najwyższej zachowanej warstwy cegieł, która wystąpiła na gł. 25,76 m n.p. 0 W, podczas gdy stopa fundamentowa tego muru była tylko o metr niżej. Ściana wschodnia pomieszczenia zbudowana pierwotnie, co widać w najwyższej jej partii, z kamienia i ce-

<sup>144</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne...*, s. 42.

<sup>145</sup> J. Lileyko, *Zamek Warszawski...*, il. 54.

<sup>146</sup> Dziennik badań, 1977, s. 110, opis A. Świechowska.

gieł, została później podbita w pięciu odcinkach, każdy o szer. 140 cm. Stopa fundamentowa tego płytkiego muru mimo podbijania znalazła się na gł. 24,93 m n.p. 0 W, czyli o 20 cm wyżej niż stopa fundamentu ściany północnej.

Ściana zachodnia była ukośna w stosunku do pozostałych ścian pomieszczenia. Korona muru zachowała się na gł. 25,80 m n.p. 0 W.

Wnętrze pomieszczenia zasypane było gruzem, po wyjęciu którego odkryto w narożniku północno zachodnim schody drewniane o szer. 1,7 m. Oparte na murowanym trzonie dostawionym do ściany zachodniej. Podstawa drewnianych stopni odsunięta była od ściany zachodniej o 1,6 m. Schody prowadziły z poziomu podłogi pomieszczenia nr 1 do, jak się wydaje, mieszkań w budynku Bramy<sup>147</sup>. W roku 1612 budynek Bramy był remontowany i przebudowany. Od tego momentu Brama była zamieszkana, o czym świadczą wpływy do kasy miejskiej czynszu z dwóch mieszkań. W rachunkach miejskich jak i w lustracji gospód wymieniane są w Bramie dwa mieszkania na dwóch kondygnacjach<sup>148</sup>.

W pomieszczeniu nr 1 znaleziono dwa poziomy podłóg; wyższy na gł. 24,90 - 24,76 m n.p. 0 W, w formie ubitej gliny i niższy na gł. 24,50 m n.p. 0W wyłożony dużymi fragmentami cegieł. Poniżej tych warstw, w części zachodniej, natrafiono na głęboko wkopany ceglany kanał ściekowy. Na powierzchni glinianego klepiska znaleziono: 11 gwoździ żelaznych, rozsypanych w części wschodniej, obok nich korkociąg, klucz i fragment ozdoby kraty. Na całym obszarze pomieszczenia nr 1 znaleziono monety wdeptane w warstwę klepiska. Było ich sześć i pochodziły z różnych okresów: jeden szeląg koronny Jana Kazimierza z 1664 r., trzy szelągi koronne Augusta III z lat 1753, 1754, 1755, a także jeden szeląg koronny Stanisława Augusta z 1767 r. oraz ½ grosza z 1768 r.<sup>149</sup>

Przy schodach drewnianych znaleziono 5 małych szklanych naczyń aptecznych i dwa fragmenty pipety szklanej a także fragmenty szklanych pucharków nazywanych dzwonowatymi. W tym pomieszczeniu oprócz miejsca przy schodach, w jednym z narożników, południowo-wschodnim, znaleziono 11 takich naczyń. Jest to specyficzna kategoria zabytków szklanych o niejasnym i wciąż dyskusyjnym przeznaczeniu. Używane były od końca XVI w. do połowy XVIII w. a nawet dłużej. Znajdywane były dotychczas często w pobliżu kościołów, co wywołało dyskusję o ich domniemanym, liturgicznym przeznaczeniu<sup>150</sup>. Według mgr Sławomiry Ciepeli-Kubalskiej pra-

<sup>147</sup> Takie rozwiązanie komunikacyjne przedstawia dziewiętnastowieczna rycina zamieszkałej wieży w murach obronnych Wojciechowa, woj. lubelskie; I. Kutylowska, *Późnośredniowieczne grodzisko z zabudową murowaną w Wojciechowie koło Lublina*, „Archeologia Historica Polona”, t. 3, 1996, s. 69, ryc. 10.

<sup>148</sup> J. Rutkowska, *Brama Krakowska w Warszawie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXIX, 1967, z. 3, s. 427.

<sup>149</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań...*, nr kat. 113-114, 116-118.

<sup>150</sup> J. Olczak, *Domniemana liturgiczna funkcja i pochodzenie szklanych pucharków dzwonowatych z XVII-XVIII wieku na terenie Polski*, „Archeologia Historica Polona”, t. 5, 1997, s. 223-237.

cującej w Dziale Archeologicznym Muzeum Historycznego m.st. Warszawy nad zabytkami szklanymi ze zbiorów Komisji Badań Dawnej Warszawy, puchariki dzwonowate mogły być używane również jako lampki oliwne<sup>151</sup>. Jest to interesująca propozycja wyjaśnienia funkcji naczyń, które znaleziono w pomieszczeniu niewątpliwie wymagającym oświetlenia.

Przed schodami poniżej klepiska odsłonięto warstwę utwardzonej nawierzchni z połamanych, ściśle ułożonych cegieł. W trakcie czyszczenia tej powierzchni znaleziono pięć monet, w tym cztery niskich nominałów, a wszystkie z czasów panowania Stanisława Augusta<sup>152</sup>.

Jedną z najstarszych konstrukcji w pomieszczeniu nr 1 okazał się kanał ściekowy biegnący ukośnie przez zachodnią część pomieszczenia. Wkopany w naturalny grunt – calej, wymurowany z cegły i przesklepiony, miał wewnętrzne wymiary: szer. 60–66 cm, wys. 65–67 cm. Zaczynał się pod schodami w pobliżu bruku kamiennego, gdzie był do niego dostęp w początkowej fazie jego używania. Po wybudowaniu schodów, po ich stronie południowej, zdjęto sklepienie kanału w miejscu odległym ok. 1,5 m od ściany południowej, a tak otrzymany dostęp do kanału przykryto deskami. Kanał „łączył” wszystkie pomieszczenia na obszarze kamienicy Sambergera i wchodził w ścianę muru obronnego, na zewnątrz którego najprawdopodobniej znajdował się jego wylot do zasypiska fosy pod późniejszym pomieszczeniem nr 1 kamienicy Rafałowicza. Dno kanału było silnie nachylone w kierunku południowym. W pomieszczeniu nr 1 kamienicy Sambergera strop znajdował się na gł. 24,65 m n.p. 0 W, a przy murze zewnętrznym obronnym w pomieszczeniu nr 4 wartość ta wynosiła 23,73 m n.p. 0 W.

Początkowo w dokumentacji prac wykopaliskowych kanał ten nazywano „saskim”. Jednak znalezione w jego wnętrzu zabytki, a także te, które znaleziono w zasypie jego wykopu budowlanego świadczą że powstał on w XVII w. Były tam między innymi: czarka szklana<sup>153</sup>, flakon, słoiczek apteczny i fragment retorty laboratoryjnej szklanej a także monety. We wnętrzu kanału znalazły się dwa interesujące okazy: moneta srebrna, 1/10 patagona Filipa IV, Niderlandy Hiszpańskie z 1624 r. i ½ ecu Ludwika XIV z 1644 r., wybita w mennicy w Paryżu<sup>154</sup>.

Podsumowując, w pomieszczeniu nr 1 kamienicy Sambergera odkryto: intensywne ślady użytkowania w postaci klepiska i utwardzonej nawierzchni z XVIII w.; schody z tego samego czasu prowadzące do mieszkań w budynku Bramy; kanał ściekowy wybudowany najprawdopodobniej w drugiej połowie XVII w. początkowo w celu odprowadzania ścieków z Apteki; kolek-

<sup>151</sup> S. Ciepela, *Puchariki dzwonowate w Polsce od końca XVI w. do końca XVII wieku*, „Szkło i Ceramika”, R. XVII, nr 9, s. 252.

<sup>152</sup> Stanisław August – 3 gr., Stanisław August – ½ gr. – 3 egzemplarze i Stanisław August – szeląg koronny, za B. Paszkiewicz, *Monety z badań...*, nr kat. 123–126.

<sup>153</sup> R. Kozłowska, *Szkło...*, nr kat. 71.

<sup>154</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań...*, nr kat. 137.

cję 12 częściowo zachowanych naczyń szklanych nazywanych pucharkami dzwonowatymi.

Uwzględniając płytkie posadowienie murów wschodniego i północnego, których stopa fundamentowa pomimo podbijania była na zbliżonym poziomie do warstw klepisk, dodając argument użytkowania kanału ściekowego można sądzić, że pomieszczenie to w końcu XVIII w. było podwórzem.

### Pomieszczenia nr 2, 3, 4

Odsłonięte pomiędzy podwórzem a ścianą zewnętrznego muru obronnego mury należały do zwartego zespołu pomieszczeń jednego budynku. Kilkakrotnie przebudowywane w XVII i XVIII w. odkryte zostały w wyniku prac wykopaliskowych w swojej najpóźniejszej, ostatecznej formie. Pomieszczenia nr 2, 3 i 4 tworzą układ o osi wschód-zachód. Klatkę schodową ulokowano w części wschodniej pomieszczenia nr 4 przy głównej ścianie wschodniej i przy wyjściu na niewielkie podwórkko. Na nim pod ścianą muru obronnego umieszczono latrynę – potrzebnicę.

Na planie H. Szpilowskiego z 1809 r. pomieszczenia te to północna część kamienicy Rafałowicza, do konstrukcji której wykorzystano ścianę zewnętrznego muru obronnego (patrz il. 9).

Analiza odsłoniętych murów ujawniła ich kilkakrotne wcześniejsze przebudowy. Najprawdopodobniej w pierwszej połowie XVII w. istniał tu budynek o osi północ-południe dostawiony do muru szyi Bramy i do zewnętrznego muru obronnego. To przy jego narożniku północno-wschodnim zmienił kierunek kanał ściekowy wybudowany w drugiej połowie XVII w. Świadczy o tym fragment ściany południowej pomieszczenia nr 1, będący zarazem częścią ściany północnej pomieszczenia nr 2. W odróżnieniu od niej trzy ściany działowe dochodzące do linii kanału dobudowano później, a na styku z nim dodatkowo wzmocniono fundamentowanie.

Przykładem zmian w konstrukcji jednego muru jest ściana działowa pomiędzy pomieszczeniem nr 2 i 4 w części leżącej na zachód od kanału ściekowego, w budowie której widoczne są trzy etapy poświadczane przez: najstarszy niewielki fragment ściany przewiązany ze ścianą zachodnią, co oznacza, że zostały one wybudowane równocześnie; dobudowaną do niego od wschodu i od kanału ścianą działową i oblicowanie w ten sposób powstałego muru warstwą cegieł od strony północnej.

W efekcie końcowym odkryte pomieszczenia miały następujące wewnętrzne wymiary: pomieszczenie nr 2 dł. 4,7 m, szer. 0,9 m, pomieszczenie nr 3 dł. 2,4 m, szer. 0,9 m, pomieszczenie nr 4 część zachodnia dł. 2,4 m, szer. 3,6 m, część wschodnia dł. 4,1 m a szer. 3,4 m. Schody we wschodniej części pomieszczenia nr 4 miały szer. 1,0 m a potrzebica na podwórku wymiary 0,9 x 1,2 m.

Według A. Świechowskiej odkryto tu „pełny zarys kamienicy pierwotnie kupca żelaznego Landsberga a później od roku 1772 - mieszczanina Jana Sambergera. Kamienica ta nie występuje na żadnych planach historycznych,

znana była jedynie ogólnikowo ze wzmianek źródłowych. Zachowały się tu dobrze 4 pomieszczenia z dwiema klatkami schodowymi, ślady po warsztacie żelazniczym (?), kanał ściekowy i urządzenia sanitarne na podwórku, pozwalające na prześledzenie trzech faz rozbudowy z wieku XVII i dwóch etapów z pierwszej połowy XVIII w.<sup>155</sup>

Interesujące okazały się wyniki eksploracji potrzebicy na podwórku pod ścianą muru obronnego. Z licznych fragmentów naczyń ceramicznych i szklanych wyróżniono 35 egzemplarzy, które po sklejeniu i uzupełnieniu gipsem znalazły się wśród innych zabytków z XVIII w. na stałej wystawie w Zamku Królewskim „Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich”. Są wśród nich 2 talerze porcelanowe, 5 talerzy fajansowych, 6 fragmentów zdobionych szklanek i kieliszek<sup>156</sup>, 9 garnków kuchennych polewanych, 2 patelnie ceramiczne polewane na trzech nóżkach, 2 garnki siwaki, nóż, kafel narożnikowy z końca XVII w. i 2 płytki fajansowe z drugiej ćwierci XVIII w., dachówka glazurowana oraz 3 naczynia nocne, z których jedno jest naczyniem unikatowym. Wykonane zostało z fajansu i ozdobione na całej zewnętrznej powierzchni motywem drobnych kwiatów w kolorze niebieskim. Oprócz przedmiotów znalezionych wewnątrz latryny – potrzebicy na podwórku, w pomieszczeniach piwnic nr 3 i 4 w warstwach klepisk znaleziono znaczną liczbę monet. B. Paszkiewiczowi udało się określić 16 z 21 zinwentaryzowanych. Wśród nich przeważały grosze koronne z czasów panowania Stanisława Augusta emitowane w latach 1766–1792. Jedynie przy rozebranych murze wewnątrz pomieszczenia nr 4 znaleziono szeląg ryski z lat 1621–1634 – monetę szwedzką z czasów Gustawa Adolfa II<sup>157</sup>.

Dzięki badaniom pomieszczeń nr 2, 3, 4 można prześledzić kolejność faz budowy kamienicy Landsberga, Sambergera, która w rezultacie stała się własnością Rafałowiczów:

Faza I, 1 połowa XVII w. – budynek dostawiony, w narożniku utworzonym przez ścianę zewnętrznego muru obronnego i przewiązany ze ścianą sżyi Bramy.

Faza II, druga połowa XVII w. – budowa kanały ściekowego od podwórka Apteki przy Bramie, z ominięciem stojącego już budynku, w kierunku muru obronnego, przebicie muru i wyprowadzeniu wylotu kanału do warstw fosy.

Faza III, XVII/XVIII w. – rozbudowa budynku z uwzględnieniem istniejącego już kanału w kierunku wschodnim.

Faza IV, XVIII w. – wstawienie ścian działowych i dalsza rozbudowa w kierunku wschodnim.

<sup>155</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne...*, s. 42.

<sup>156</sup> R. Kozłowska, *Szkle*..., nr kat. 58, 59, 60 i 63.

<sup>157</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań...*, s. 5–6.

Faza V, XVIII w. – budowa klatki schodowej i potrzebny na podwórzu, zamurowanie przejścia nad kanałem do pomieszczenia nr 1.

Faza VI, 1818 r. – rozebranie murów budynku i zasypanie piwnic.

Oddzielnym zagadnieniem badanym archeologicznie równolegle do wykopalisk na obszarze kamienicy Sambergera i kamienicy Rafałowiczów był zewnętrzny mur obronny i jego powiązanie z szczył budynku Bramy Krakowskiej.

#### KAMIENICA RAFAŁOWICZA

##### Źródła historyczne

Budynek znany z pomiaru i planu zabudowy placu Zamkowego H. Szpilowskiego z 1809 r., pomiaru i rysunku samej kamienicy oraz ze źródeł historycznych. Oznaczony nr hipotecznym 363<sup>158</sup>, występuje w dokumencie, jakim jest *Opis wszystkich pałaców, domów, kościołów, szpitalów i ich posesorów Miasta Warszawy dla wygody publicznej spisany w roku 1797*<sup>159</sup>. Zachowały się także przedstawienia ikonograficzne: z 1701 r. J. J. Feyge'go<sup>160</sup>, 1734 r. J. S. Mocke'go<sup>161</sup>, 1762 r. P. Ricaud de Tirregaille'go<sup>162</sup> czy Bernarda Bellotta Canaletta na obrazie ukazującym kamienicę Rafałowiczów i Kolumnę Zygmunta od strony zejścia do Wisły (1768–1770)<sup>163</sup>.

Wybudowana, w pierwszej połowie XVII w. w narożniku między Przedbramiem a zewnętrznym murem obronnym. W wyniku przeprowadzonych prac wykopaliskowych odsłonięto cztery pomieszczenia na poziomie kondygnacji piwnic (patrz il. 3).

Był to budynek o szczególnej konstrukcji. Wzniesiony został na zasypanej fosie miejskiej. W wyniku prac odnaleziono dwa poziomy piwnic w przypadku pomieszczenia określonego w trakcie badań numerem 1, i brak podpiwniczenia w sąsiadującym z nim od wschodu pomieszczeniu nr 2. Tworzyły one podstawę budynku o osi wschód-zachód, znanego z obrazów i rycin osiemnastowiecznych. W tym okresie fasada kamienicy Rafałowiczów była stylistyczną kontynuacją elewacji Bramy Krakowskiej, przebudowanej w 1694 r. według projektu Tylmana z Gameren. Przebudowy dokonano kosztem króla Jana III Sobieskiego lub Komisji Brukowej<sup>164</sup>.

<sup>158</sup> Wymieniona w „Regestrze poboru szosu Starej Warszawy w latach 80-tych XVII wieku”, patrz J. Rutkowska, *Brama Krakowska...*, s. 429.

<sup>159</sup> W. Smoleński, *Mieszczanństwo warszawskie końca wieku XVIII*, Warszawa, 1976.

<sup>160</sup> J. Rutkowska, *Brama Krakowska...*, s. 429, il. 6, A. Sokołowska, Z. Bieniecki, *Obraz Warszawy z 1701 roku w rysunkach Jana Jerzego Feyge*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXXIX, 1977, z. 3, 263–265.

<sup>161</sup> Jw., s. 430 oraz K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku Królewskiego w Warszawie*, 1985 nr kat. 99.

<sup>162</sup> J. Rutkowska, *Brama Krakowska...*, s. 433 il. 9.

<sup>163</sup> K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki...*, nr kat. 100.

<sup>164</sup> J. Rutkowska, *Brama Krakowska...*, s. 433.

Po południowej stronie głównego korpusu kamienicy, w którego obrębie znalazły się pomieszczenia nr 1 i 2, na co wskazują wyniki porównania dziewiętnastowiecznych planów z dokumentacją wykonaną w trakcie badań archeologicznych odkryto dwa nieznane dotąd pomieszczenia. Zachodnie oznaczone numerem 4 i południowe – numerem 3. Pomieszczenie nr 4 dostawione było do wschodniego lica arkady południowego przęsła mostu i połączone było od wschodu z pomieszczeniem nr 3. Niezwykły wydawać by się mógł przebieg jego ściany południowej. Miała ona kształt linii łamanej. Jedynym wytłumaczeniem kształtu piwnicy nr 3 jest wykorzystanie miejsca jakie dawało zagłębienie rowu fosy.

Jeśli istniała część naziemna nad tymi pomieszczeniami musiała zostać rozebrana w momencie przebudowy budynku Przedbramia w 1694 r.

### Pomieszczenie nr 1

Pomieszczenie znalazło się w całości w obrębie kwadratu 104 geodezyjnej siatki arowej. Miało kształt wygiętego w części środkowej prostokąta o wymiarach: 5,5 m w linii wschód-zachód i 4,8 m południe-północ.

W trakcie badań archeologicznych kamienicy Rafałowicza przebadano warstwy zasypiska pomieszczenia nr 1, które świadczą nie tylko o momencie zburzenia kamienicy, ale także o najnowszej historii placu Zamkowego. Przedmioty znalezione w części północno-zachodniej a także charakterystyka warstwy mówią, że natrafiono tam na dwumetrowy okop powstańczy z 1944 r., ulokowany najprawdopodobniej w leju po bombie lub pocisku.

Po wyjęciu z wnętrza pomieszczenia ziemi i gruzu odkryto świetnie zachowaną posadzkę ceglana i masywne schody przy ścianie wschodniej, wykonane z połówek pnia. W ścianie południowej odsłonięto zamurowany otwór drzwiowy łączący wcześniej to pomieszczenie na poziomie piwnicy z przylegającym od południa pomieszczeniem nr 4. Pomiędzy zablokowanymi drzwiami a ścianą zachodnią odnaleziono w ścianie południowej małe okienko – świetlik, również zamurowane. Posadzka przy murach: obronnym będącym zarazem ścianą północną pomieszczenia i południowym ułożona była na poziomie 25,10 m n.p. 0 W, natomiast w części środkowej pod wpływem ciężenia zasypu była zapadnięta o około 20 cm w stosunku do pierwotnego poziomu. Na posadzce znaleziono pojedyncze fragmenty przedmiotów i dwie monety: grosz warszawski Stanisława Augusta z 1781 r. oraz monetę wielkości grosza Księstwa Warszawskiego<sup>165</sup>, co świadczy o tym, że pomieszczenie przed opuszczeniem zostało wysprzątane. Prawdopodobnie pod posadzką pomieszczenia nr 1 znajdował się niższy poziom piwnic.

Prace archeologiczne zatrzymano eksponując posadzkę ze schodami przez czas trwania wykopalisk w tym rejonie, to znaczy do września 1977 r.

<sup>165</sup> B. Paszkiewicz, *Monety z badań...*, s. 2.



## Pomieszczenie nr 2

Przylegające od strony wschodniej do pomieszczenie nr 1. Znalazło się w środkowo-zachodniej części kwadratu siatki arowej oznaczonej numerem 114. Miało kształt prostokątny a wymiary wewnętrzne wyniosły 5,7 m w linii wschód-zachód i 3,5 północ-południe.

Badania archeologiczne ujawniły tu fundamenty niepodpiwniczonego (druga kondygnacja) pomieszczenia, co pozwoliło na dotarcie do warstw fosy, głębsze odsłonięcie ścian nośnych i poznanie konstrukcji oraz kolejności ich budowy.

Pierwsze informacje o sposobie fundamentowania pojawiły się w momencie odsłonięcia jednego z dwóch, zachodniego łuku w ścianie południowej pomieszczenia. Oparto na nim przejście na poziomie piwnic do południowego pomieszczenia kamienicy, pomieszczenia nr 3. Próg przejścia znajdował się na gł. 25,12 m n.p. 0 W. Drugi łuk konstrukcyjny ściany południowej, chronologicznie starszy odkryto na niższym poziomie w jej wschodniej części. W trakcie wybierania zasypu pomieszczenia odsłonięto masywny łuk fundamentowy pod ścianą dzielącą pomieszczenie nr 1 od nr 2. Równocześnie obserwowano wzdłuż ściany północnej szeroki na 80 cm wykop, zasypywany po oblicowaniu muru obronnego, a także dwa bliźniacze wkopy fundamentowe, z których w południowym stwierdzono posadowienie części wschodniej ściany południowej. Oprócz warstw obserwowanych w płaszczyźnie poziomej w formie czterech pasów ziemi o różnym zabarwieniu i zawartości, na zostawionym „świadku” obserwowano ich układ w płaszczyźnie pionowej.

W rezultacie otrzymano następujące wyniki: pierwotnie mury kamienicy budynku, obserwowane jedynie w pomieszczeniu nr 2 były dostawione do zewnętrznego muru obronnego, o czym świadczą relacje pomiędzy najstarszym fundamentem i jego wkopem a takim samym wkopem „bliźniaczym” zwróconym w kierunku muru obronnego. Stwierdzono, że ścianę działową pomiędzy pomieszczeniem nr 1 a nr 2 oparto na szerokim łuku fundamentowym, być może będącym sklepieniem dolnego poziomu piwnicy. Stwierdzono również, że dwa łuki fundamentowe ściany południowej są niejednorodne, osadzone na różnych głębokościach, pochodzą z dwóch obiektów o różnej konstrukcji i tym samym świadczą o dwóch fazach budowy i użytkowania budynku. Znalaziono i przebadano oszalowany drewnem wkop pod oblicowanie zewnętrznego muru obronnego, dowód na najpóźniejszą inwestycję budowlaną, którą można odnieść do początków drugiej połowy XVII w., o czym świadczy pochodzący z niego materiał zabytkowy.

W trakcie badań pomieszczenia nr 2 uzyskano bogaty zbiór zabytków pochodzący z warstw fosy przeciętej wkopami pod fundamenty, a także z najpóźniejszego wkopu pod oblicowanie. Wyjątkowo licznie jest tu reprezentowana grupa ceramiki z polewą zdobioną zielonymi plamami na białym tle<sup>166</sup>.

<sup>166</sup> K. Meyza, *Pseudomajolika znaleziona na terenie Starego Miasta i Zamku Królewskiego*,

Znaleziono ją głównie we wkopie pod oblicowanie razem z charakterystycznymi fragmentami cybuchów białych fajek holenderskich datowanych na drugą ćwierć XVII w.<sup>167</sup> Oprócz nich znalazła się tam unikalną lukla powleczone zieloną glazurą w kształcie męskiej głowy w turbanie a także zupełnie zwyczajna podkówka do buta czy kościana oprawka noża. Wszystkie zabytki dzieli ok. 50 lat, a więc czas pomiędzy momentem zasypania fosy a oblicowaniem zewnętrznego muru obronnego.

W wyniku przeprowadzonej, choć nie do końca, eksploracji nawarstwień, udało się prześledzić dwie fazy rozbudowy: od początków do drugiej połowy a nawet trzeciej ćwierci XVII w.:

faza I; o której świadczy relikt fundamentu budynku dostawionego od południa do muru obronnego w części wschodniej pomieszczenia nr 2, i wkop „bliźniaczy” przecięty późniejszym wykopem pod oblicowanie muru obronnego;

faza II - rozebrania łuków fundamentowych przylegających do muru obronnego i oblicowanie go 20 cm warstwą cegieł na całej długości budowanej kamienicy.

W początkach XVIII w. miała miejsce III faza dobudowanie od strony wschodniej, na poziomie parteru, niewielkiego pomieszczenia osłaniającego wejście do budynku od strony wschodniej a także dobudowanie kolejnego łuku fundamentowego i utworzenie przejścia do południowych pomieszczeń nr 3 i 4 na poziomie piwnic.

### Pomieszczenia nr 3 i 4

Wybudowane po południowej stronie pomieszczeń nr 1 i 2 oraz po wschodniej stronie przęsła południowego Mostu Przedbramia. Pomieszczenia nr 4, prostokątne, przylegające do ściany wschodniej mostu ze ścianą południową dobudowaną na skarpie ukośnej ściany czołowej mostu i ścianą północną do drugiej skarpy mostu, wybudowanej na wysokości arkady między przęsłowej, przy zewnętrznej wschodniej ścianie mostu. Miało ono wymiary: w linii północ-południe 7,5 m w linii wschód-zachód 3,5 m i połączone było na poziomie piwnicy z pomieszczeniem nr 3 oraz z inną piwnicą, do której prowadziło zablokowane przejście i drzwi z drewniana futryną. Piwnica ta nie została zbadana, i nic nie wiadomo o jej kształcie i wymiarach. Z pomieszczeniem nr 1 połączone było na poziomie piwnicy otworem drzwiowym zamurowanym. Ścianę zachodnią tworzyła arkada mostu wypełniona murem grubości jednej cegły.

Pomieszczenie nr 3, pięciokątne z dwoma kondygnacjami piwnic o wymiarach: w linii południe-północ 4,6 m i wschód-zachód 3,0 m połączone na poziomie piwnic z pomieszczeniem nr 2 i 4.

„Kronika Zamkowa”, 1991, nr 1, s. 120 il. barwna, oraz K. Meyza, *Ceramika zdobiona*, nr kat. 44, 48-50.

<sup>167</sup> K. Meyza, *Fajki gliniane...*, s. 37, 42, il. 1, 2, 6.

W wyniku prac archeologicznych oprócz relikwów ścian odkryto w pomieszczeniu nr 3 posadzkę ceglana, miejscami zapadniętą, pod którą ujawnił się niższy poziom piwnicy. Posadzka znajdowała się na gł. 25,40 m n.p. 0 W. Wielu problemów związanych z tą częścią kamienicy nie udało się rozwiązać. Nie możliwe do wykonania były prace po zewnętrznej stronie ściany południowej piwnicy nr 4. Sposób fundamentowania południowych ścian pomieszczenia nr 3, widoczne w ich licu zewnętrznym ostrogi wydają się być rozwiązaniem znanym z XVII w. i zastosowanym przy murze oporowym na tarasie wschodnim Zamku. W tym wypadku kształt ścian południowych może odwzorowywać zarys ściany fosy. Zastosowanie ostróg mogła wymusić ziemia osuwająca się po ścianach fosy. Wyjaśnienie to jest jednak obciążone dużym stopniem niepewności z powodu braku bezpośrednich danych będących wynikiem badań archeologicznych.

### Podwórze kamienicy

Tak został opisany w dokumentacji teren po wschodniej stronie korpusu głównego kamienicy obejmujący zespół pomieszczeń nr 1 i 2. Odkryto tu: fragmenty drewnianych konstrukcji przy dobudówce, fragment wybrukowanej nawierzchni, wkopaną drewnianą piwnicę o wymiarach 4,0 na 3,0 m i obmurowanie kamienne rynny przy zewnętrznym murze obronnym, który w XVIII w. tworzył narożnik ze ścianą wschodnią budynku. Znalezione tu sporo przedmiotów zabytkowych, szczególnie w dole oszalowanym drewnem pochodzących z XVIII w. Żaden z tych obiektów nie mógł być przebadany. Zostały one jedynie zadokumentowane i naniesione na plan tuż po ich odsłonięciu.

A. Świechowska w 1986 r. napisała „Przed zewnętrznym murem obronnym, po wschodniej stronie mostu przedbramia, zbadano część przyziemia kamienicy, której kolejnymi właścicielami byli Landsberg, Ścisłowicz i rodzina kupców winnych Rafałowiczów. Zbadanie całości obiektu było niemożliwe wobec bliskości kolumny Zygmunta, Doskonale zachowały się posadzki ceglane dwóch izb, dębowe schody z półpnia a także piwnice łącznie ze sklepieniami – niestety względy statyczne nie pozwoliły na ich pełne zbadanie”<sup>168</sup>.

Oceniając wyniki badań na obszarze kamienicy Rafałowicza należy przede wszystkim wypunktować to co w wyniku tych prac udało się ustalić:

odkryto masywną narożną skarpę mostu Przedbramia z początków XVI w., która po obmurowaniu w XVII w. stała się częścią ściany pomieszczenia dobudowanego od wschodu do mostu oraz przyporę mostu, dostawioną do ściany wschodniej mostu na wysokości arkady między przeszłowej, również wykorzystaną przy budowie tego samego siedemnastowiecznego pomieszczenia;

odkryto siedemnastowieczne pomieszczenia przed południową elewacją kamienicy Rafałowicza należące do wcześniejszej fazy zabudowy tej czę-

<sup>168</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne...*, s. 43.

ści placu Zamkowego połączone w XVIII w. z korpusem głównym na poziomie kondygnacji piwnic i nie znane z przekazów ikonograficznych - częściowo przebadano wypełnienie piwnicy wschodniej kamienicy, które pozwoliło na wydzielenie trzech faz zabudowy tego niewielkiego obszaru: dwóch z XVII w. i jednej z początków XVIII w., a także poznanie sposobu fundamentowania murów w grząskich warstwach fosy na równi z eksploracją wierzchnich warstw samej fosy - odsłonięto piwnice korpusu osiemnastowiecznej kamienicy Rafałowiczów w jej kształcie znanym ze źródeł ikonograficznych i planów z początku XIX w. Odkrycie jej fundamentów i ich zinventaryzowanie w postaci planów pozwala na połączenie współczesnych danych z dokumentacją historyczną, z zachowanym dziewiętnastowiecznym przekrojem pionowym, i rysunkiem elewacji, co pozwala na pełne przestrzenne i plastyczne odtworzenie tego nie istniejącego od 1818 r. budynku.

Dzięki planom z początków XIX w. i inwentaryzacji poziomu piwnic można przypuszczać, że odsłonięte w trakcie prac archeologicznych pomieszczenia po północnej stronie zewnętrznego muru obronnego, opisane jako część kamienicy Sambergera, mogły w tym czasie stanowić własność Rafałowiczów.

## KAMIENICA BOCHENKOWICZÓW

### Źródła historyczne

Z opracowania Wandy Szaniawskiej, którego tematem były źródła historyczne dotyczące zabudowy po zachodniej stronie Bramy Krakowskiej wynikało, że po zachodniej stronie Bramy Krakowskiej już w trzeciej ćwierci XVI w. istniały jatki miejskie i mały parterowy domek. Przed rokiem 1669 był tu dom należący do miasta, który kupiła Bochenkowiczowa, żona Wojciecha. Według danych z 1669 r. dom należał do Wojciecha Bochenkowicza i składał się z trzech izb, dwóch komór, kuchni i piwnicy, pełnił funkcję gospody sejmowej i był w dyspozycji króla. W 1694 r. kamienica uzyskała wystrój jednolity z Bramą Krakowską i kamienicą Rafałowiczów<sup>169</sup>. W latach 1722-1784 nalażała do Ekielskich a następnie do rodziny Łazarowiczów i Przeździeckich. Rozebrana 18 października 1819 r. Została wykupiona „na rozszerzenia placu pod Zamkiem”<sup>170</sup>.

### Rezultaty badań archeologicznych

Teren, o którym mówią źródła historyczne badano w obrębie działek nr I, i nr II leżących we wschodniej części arów 103 i 113 geodezyjnej siatki arowej (patrz il. 3). Licząc na odnalezienie zabudowy siedemnastowiecznej teren ten

<sup>169</sup> J. Rutkowska, *Brama Krakowska...*, s. 428.

<sup>170</sup> W. Szaniawska, *Posesja 534 Podwale przy Bramie Krakowskiej*, s. 1-2 (mpis w Dziale Archeologicznym Muzeum Historycznego m.st. Warszawy).

otrzymał dodatkową nazwę – kamienica Bochenkowiczowej. Nazwa ta odpowiada wyznaczonej tu działce nr II. Odkryte relikty tego budynku, to w rzucie poziomym kilka fragmentów nie powiązanych ze sobą murów. Jedynym obiektem, który odkryto – prawie całkowicie zachowanym – był dół śmietnikowy oszalowany drewnem nazwany przez A. Świechowską „potrzebnicą na posesji Bochenkowiczów”. W końcu XVIII w. i w początkach XIX w. posesja należała do Łazarowiczów a dół śmietnikowy był przez nich użytkowany<sup>171</sup>.

Potrzebnicę wykonano z masywnych desek ułożonych poziomo jedna nad drugą połączonych w narożnikach pionowymi słupkami. Zachowały się trzy ściany, czwartą zniszczył głęboki wkop, ten sam, który zniszczył zewnętrzne lico zachodniej ściany mostu. Ściana zachodnia potrzebnicy miała szer. 1,40 m, ściana południowa 1,32 m a północna 1,36 m, głębokość skrzyni wynosiła około 2,10 m. Dno wyłożone było deskami za wyjątkiem pasa ziemi przy ścianie północnej, gdzie jak się okazało, niżej znajdował się wlot do kanału ściekowego. Całość konstrukcji wkopana była w górne warstwy fosy, które w celu ustabilizowania oddzielono od podłogi 20 cm warstwą czystej gliny.

Wewnątrz skrzyni znaleziono wrzucony blat, zbity z trzech desek, przykrywający zawartość.

Widząc jak liczny i bogaty jest materiał zabytkowy wydobywany z wypełnienia potrzebnicy, R. Kozłowska prowadząca badania, zdecydowała się na podjęcie szczególnie dokładnej eksploracji<sup>172</sup>. Dzięki metodzie zastosowanej przy eksploracji można było odtworzyć układ warstw wewnątrz obiektu. Było ich razem dziesięć; 3 warstwy zasypu powyżej blatu i 7 wewnątrz obiektu. Odtworzenie procesu ich osadzania wewnątrz potrzebnicy pozwoliło wyciągnąć następujące wnioski:

– najniższe trzy warstwy powstały w trakcie stopniowego użytkowania potrzebnicy zgodnego z jej przeznaczeniem, następujące po niej cztery warstwy były wynikiem radykalnego usuwania zbędnych przedmiotów i zanieczyszczeń natomiast warstwy nad blatem, wsypany gruz, świadczą o rozbiórce budynku, w obrębie którego, znajdowała się potrzebica.

W efekcie otrzymano bogaty zespół przedmiotów przypisanych kolejnym etapom użytkowania obiektu. Po umyciu, posegregowaniu i sklejeniu otrzymano zbiór liczący 271 przedmiotów zabytkowych o niezaprzeczalnych walorach wystawienniczych. Stały się one rdzeniem aranżacji prezentującej osiemnastowieczne „Rzeczy codzienne” na wystawie w Zamku Królewskim.

<sup>171</sup> K. Meyza, *Osiemnastowieczna potrzebica na posesji Łazarowiczów*, jw., s. 8, W. Szaniawska pisze (patrz przypis 170) w latach 1790-1819 kamienica stanowiła własność rodziny Łazarowiczów i Przeździeckich, mieszkali tu jako komornicy zegarmistrz Dertl oraz kupcy Tuppe i Kortum.

<sup>172</sup> Wewnątrz skrzyni z trudem mieścił się jeden pracownik wybierający zawartość. W związku z tym nie możliwe było wykonanie, dla celów dokumentacji, pionowego przekroju całego zasypu. Mgr Ryta Kozłowska zdecydowała się zastąpić dokumentację rysunkową szczegółowym opisem i eksploracją wypełnienia naprzemianległymi ćwiartkami i bardzo cienką warstwą mechaniczną.

Oprócz tych walorów, szczegółowa analiza wszystkich przedmiotów znalezionych wewnątrz potrzebnicy pozwoliła na:

- uściślenie czasu jej używania od połowy XVIII w. do około 1820 r., podstawą datowania były importowane gliniane fajki i lulki<sup>173</sup> oraz moneta<sup>174</sup> ecu Ludwika XVI z lat 1774-1792,

- odtworzenie dla tego okresu zarysu obrazu życia codziennego mieszkańców warszawskiej kamienicy a szczególnie, używania zastawy stołowej z porcelany, fajansu, tzw. miękkiej porcelany, importowanych, wykonanych w osiemnastowiecznych manufakturach Miśni, Berlina, w angielskich warsztatach Wedgwooda i we Francji do spożywania wina i piwa do posiłków czego materialnym dowodem są butelki, szklanki, kieliszki, kufle<sup>175</sup>. „Archaicznie” wyposażonej kuchni w naczynia gliniane z polewą używane od dwustu lat, także siwaki, naczynia technologicznie nowoczesne dla czasów późnego średniowiecza, czy patelnie gliniane na trzech nóżkach bez wątpienia świadczące o gotowaniu potraw na otwartym palenisku<sup>176</sup>.

Zdobienia pomieszczeń przedmiotami importowanymi z Holandii, modnymi wazonami fajansowymi<sup>177</sup>, higiena osobista i dbałość o zdrowie, wszystko to znalazło wyraz w odkrytych przedmiotach: szklanych naczynkach aptecznych, fragmencie termometru, butlach kamionkowych od sprowadzanej z zagranicy wody mineralnej, naczynku do stawiania baniek, szkle optycznym, grzebieniu rogowym, fajansowych naczyniach do rozcierania różu, oraz nocnikach glinianych i fajansowych<sup>178</sup>.

O profesji świadczyć mogą licznie znalezione guziki rogowe, jeden połączony i szpilki metalowe. Ze źródeł historycznych wiemy, że Urszula Łazarowiczowa prowadziła w kamienicy przy Bramie Krakowskiej Magazyn Mód, w którym oferowała nakrycia głowy modnym warszawiankom<sup>179</sup>.

Wiele można się dowiedzieć o modnym paleniu tytoniu i używaniu importowanych glinianych fajek i lulek, a także wyjątkowej aktywności pruskich manufaktur produkujących białe fajki gliniane a szczególnie tej w Rościnie, ponieważ wszystkie znalezione w potrzebnicy egzemplarze zostały tam wykonane<sup>180</sup>.

Oceniając wyniki badań archeologicznych potrzebnicy w obrębie siedemnastowiecznej kamienicy Bochenkowiczów można stwierdzić, że nale-

<sup>173</sup> K. Meyza, *Fajki gliniane z drugiej połowy XVIII i pierwszej połowy XIX w. Z badań archeologicznych Zamku Królewskiego i miasta Warszawy*, 1999, s. 15.

<sup>174</sup> B. Paszkiewicz, *Monety znalezione na Zamku Królewskim i na warszawskim Starym Mieście*, „Kronika Zamkowa” 1991 (1), s. 83.

<sup>175</sup> R. Kozłowska, *Szkle...*, nr kat. 48-49, 52-56, 64-70, 74, 76-77, 78, 80-81, 83-94, 98-108, 11, 113.

<sup>176</sup> K. Meyza, *Osiemnastowieczna potrzebica...*, s. 16, 22-23

<sup>177</sup> Jw., s. 17.

<sup>178</sup> Jw., s. 17.

<sup>179</sup> Jw., s. 17, 25.

<sup>180</sup> K. Meyza, *Fajki gliniane z drugiej połowy XVIII...*, s. 15.

żała do jednego z trzech obiektów o tej funkcji odkrytych w trakcie prac wykopaliskowych na placu Zamkowym w latach 1977–1978 i jest jak dotąd jedynym szczegółowo przebadanym i opublikowanym obiektem, wyjątkowo cennym ze względu na możliwość ścisłego powiązania przedmiotów zabytkowych ze środowiskiem, w jakim je znaleziono.

Osiemnastowieczna potrzebica odkryta na obszarze zabudowanym w XVII w. była jedynym obiektem zachowanym prawie w całości po zachodniej stronie mostu. Ulokowana została w tej części kamienicy, której pomieszczenia tworzyły korpus budynku w XVIII w. Stwierdzenie to opiera się na dwóch argumentach: wizerunku jej fasady stanowiącej kontynuację Bramy Krakowskiej, którą przedstawiają obrazy i ryciny z epoki i na wynikach badań archeologicznych.

Wyniki badań archeologicznych z 1977 r. pozwalają zidentyfikować główny korpus kamienicy Rafałowicza z pomieszczeniami przylegającymi do przęsła północnego mostu Przedbramia. W przypadku kamienicy Bochenkowiczów po zachodniej stronie mostu nieliczne fragmenty zachowanych murów i zachowana wśród nich potrzebica znalazły się również w strefie północnego przęsła mostu. Dołączając tę informację do przedstawionych wcześniej wyników badań potrzebicy można z dużym prawdopodobieństwem twierdzić, że znajdowała się ona wewnątrz budynku znanego z osiemnastowiecznych obrazów a dostępna była z pomieszczeń parteru (sieni?)<sup>181</sup>.

W otoczeniu potrzebicy znaleziono dwa zachowane fragmenty ścian piwnicy. W rzucie poziomym ich wymiary wynosiły: muru nr 4, przylegającego od zachodu, dł. 2,5 m szer. 0,40 m a muru nr 3 przylegający od południa dł. 1,50 a szer. 0,70 – 0,50 m. Zbudowane były z cegły o wymiarach; w murze nr 4, 58–69 x 139 x 287–292 mm (lico zachodnie) i 55–71 x 134–154 x 272–300 mm (lico wschodnie). Do budowy muru nr 3 użyto cegły o wymiarach 56–73 x 132–144 x 282–294. Te dane pozwalają sądzić, że zachowane fragmenty były częścią murów, które zostały wybudowane w drugiej połowie XVII w.

W roku 1983 przy pogłębianiu fosy po zachodniej stronie mostu odsłonięto posadowienie muru nr 4 (zachodniego). Odkryto wtedy, że zastosowano tu sposób oparcia fundamentów na szerokim łuku, tak jak w kamienicy Rafałowiczów, po wschodniej stronie mostu.

W obrębie działki nr II, tuż przy murze obronnym, po jego stronie południowej odkryto fragment łuku sklepienia piwnicy. Opór łuku, pacha sklepienia wkuta była w południowe lico zewnętrznego muru obronnego. W za-

<sup>181</sup> W przygotowanym przez Wandę Szaniawską opracowaniu źródeł historycznych dotyczących posesji 534, Podwale przy Bramie Krakowskiej znajdujemy cytat: 1695 r. - „aby w Bramie Krakowskiej, na tym miejscu, gdzie teraz mur miejski stoi u boku kamienicy Bochenkowiczowej, tenże mur rozebrawszy sklep do Bramy Krakowskiej otworzywszy mur miejski w Bramie wybiła”.

gruzowaniu pachy sklepienia znaleziono liczne fragmenty ceramiki z XVII w. Mur ten wystąpił na gł. 25,47 m n.p. 0 W. Cegła, z której wymurowano sklepienie miała wymiary 42-54 x 126-140 x 249-273, co według A. Świechowskiej świadczy, że sklepienie to wymurowano na przełomie XVII i XVIII w.<sup>182</sup> Podobne stwierdzenia wynikające z pomiaru cegły dotyczą podmurowania arkady południowej mostu od strony ul. Podwale. Natomiast szczerkowo zachowane mury znalezione w odległości 2-3 m od wewnętrznego lica arkady mostu na działce nr I, użyte w nich cegły, wykazują cechy metryczne typowe dla pierwszej połowy XVII w.<sup>183</sup>

Te nieliczne informacje nie pozwalają na określenie wielkości pomieszczeń czy oceny obszaru zajmowanego przez kamienicę. Należy się domyślać, że przy jej budowie wykorzystano ścianę zachodnią mostu i zewnętrzny mur obronny.

Po rozebraniu kamienicy, co nastąpiło w końcu października 1819 r.<sup>184</sup>, teren od strony mostu znalazł się w strefie chodnika, a nowa ściana zachodniej pierzei placu wytyczona została w odległości 12,20 m od ściany mostu. Badany w latach 1978-1980 fragment tego terenu ujawnił, że od XIX w. użytkowano to miejsce jako strefę wygodną dla instalacji podziemnych urządzeń wodnych, kanalizacyjnych, a ostatnio gazowych i telekomunikacyjnych.

W momencie odbudowy mostu Przedbramia w 1983 r. powstała szansa poznania i zadokumentowania pozostałości budynków posadowionych na zasypanej fosie, którą należało pogłębić w celu ekspozycji bryły mostu. W trakcie potężnych robót ziemnych, którym towarzyszył nadzór archeologiczny zadokumentowano mury piwnic kamienicy Podwale 2, która była częścią pierzei zachodniej placu Zamkowego. Dwa pomieszczenia tej kamienicy nr V i nr VII o osi równoległej do ściany mostu i odnaleziony dalszy ciąg ściany, do której po północnej stronie wkopano skrzynie potrzebnicy mówią, że zachowano tu część budynku, który w XVII w. był w rękach rodziny Bochenkowiczów.

W roku 1983 odkryto dwa pomieszczenia drugiej kondygnacji piwnic z końca XVII w., dobudowane od strony ulicy Podwale 2 do wcześniejszych określonych numerami V i VII. Piwnica wschodnia o wymiarach 6,4 x 3,7 m, przykryta sklepieniem kolebkowym służyła w 1940 r. jako konspiracyjna wytwórnia granatów ręcznych; znaleziono tu 105 pocisków moździerzowych uzbrojonych, hełmy żołnierskie, mapnik, bagnet. Prace przy ich wydobywaniu powierzono saperom dowodzonym przez kapitana Mariana Cyrsona. Na prośbę archeologów jeden z granatów został rozbrojony, aby mógł służyć celom wystawienniczym<sup>185</sup>. Piwnica zachodnia o wymiarach 6,9 x 7,2 m, której

<sup>182</sup> Dziennik badań, 1978, s. 77.

<sup>183</sup> Jw., s. 76 wymiary cegły: 60-72 x 119-134 x 249-262 mm.

<sup>184</sup> W. Szaniawska, *Posesja 534...*, s. 2.

<sup>185</sup> Dziennik badań, 1983, s. 94.



odkrycie nie wywołało takiej sensacji, była również przesklepiona i miała zachowane w ścianach wywietrzniki. We wnętrzu obydwóch piwnic oprócz składu amunicji znaleziono wiele innych przedmiotów, które świadczą o życiu w okupowanej Warszawie. Poświęcono im niewielką gablotę wspomnianej na wystawie „Rzeczy codzienne”.

O tych dwóch wyjątkowo dobrze zachowanych piwnicach pisze A. Świechowska: „Decyzja o zniszczeniu tego zespołu zapadła po trwających przez rok namysłach, wyłącznie ze względu na koszty konserwacji i utrzymania w należytym stanie odbudowanego obiektu. Czasy rzeczywiście nie były dobre dla kosztownych przedsięwzięć. Sklepienia zburzono, fragmenty ścian pozostały pod skarpą fosy”<sup>186</sup>.

Wydawałoby się, że lepszy los spotkał piwnice budynku przy ul. Podwale 4. Odsłonięte w trakcie obniżania fosy piwnice drugiej kondygnacji wybudowane około połowy XVIII w. z zachowanymi sklepieniami beczkowymi, otworami drzwiowymi, wywietrznikami i klatką schodową oraz ceglanymi posadzkami zmieściły się idealnie pod zaprojektowaną południową skarpą fosy. Jednak istnieją obawy czy zostawiona cienka ochronna warstwa ziemi jest wystarczająca, aby chronić je od ingerencji wody deszczowej?

Obiektom odkrytym, które trzeba było zniszczyć Aleksandra Świechowska poświęciła gorzki w swej wymowie artykuł<sup>187</sup>. W przypadku odkrytych piwnic w fosie przy ul. Podwale 2 sądzę, że rezygnacja z nich wiązała się nie tyle, chociaż również z kosztami, co z wyborem tej samej wagi jak decyzja o nieodbudowywaniu po zniszczeniach wojennych całej parzystej strony ulicy Podwale. W rezultacie odsłonięta została strefa murów miejskich i bardziej czytelny stał się krajobraz średniowiecznego miasta zamkniętego wewnątrz murów.

## PODSUMOWANIE

Relacjonując przebieg prac archeologicznych na placu Zamkowym prowadzonych przez archeologów z Muzeum Historycznego m.st. Warszawy a także w trakcie opracowania wyników tych badań odwoływałam się nie tylko do zapisów w Dzienniku badań, fotografii czy rysunków dokumentujących odkrywane pozostałości dawnej zabudowy. Razem z Grażyną Kułakowską, która jest autorką dokumentacji fotograficznej zarówno przebiegu prac jak i znalezionych zabytków, wracałyśmy pamięcią do minionych sytuacji i emocji związanych z pracami wykopaliskowymi na placu Zamkowym. Lata, które upłynęły od ich ukończenia wpłynęły z jednej strony na złagodzenia ostrości obrazu a z drugiej pozwoliły na ponowne, inne spojrzenie na rezultaty prac. Tuż po zakończeniu badań terenowych w zespole przeważało od-

<sup>186</sup> A. Świechowska, *Badania archeologiczne...*, s. 45.

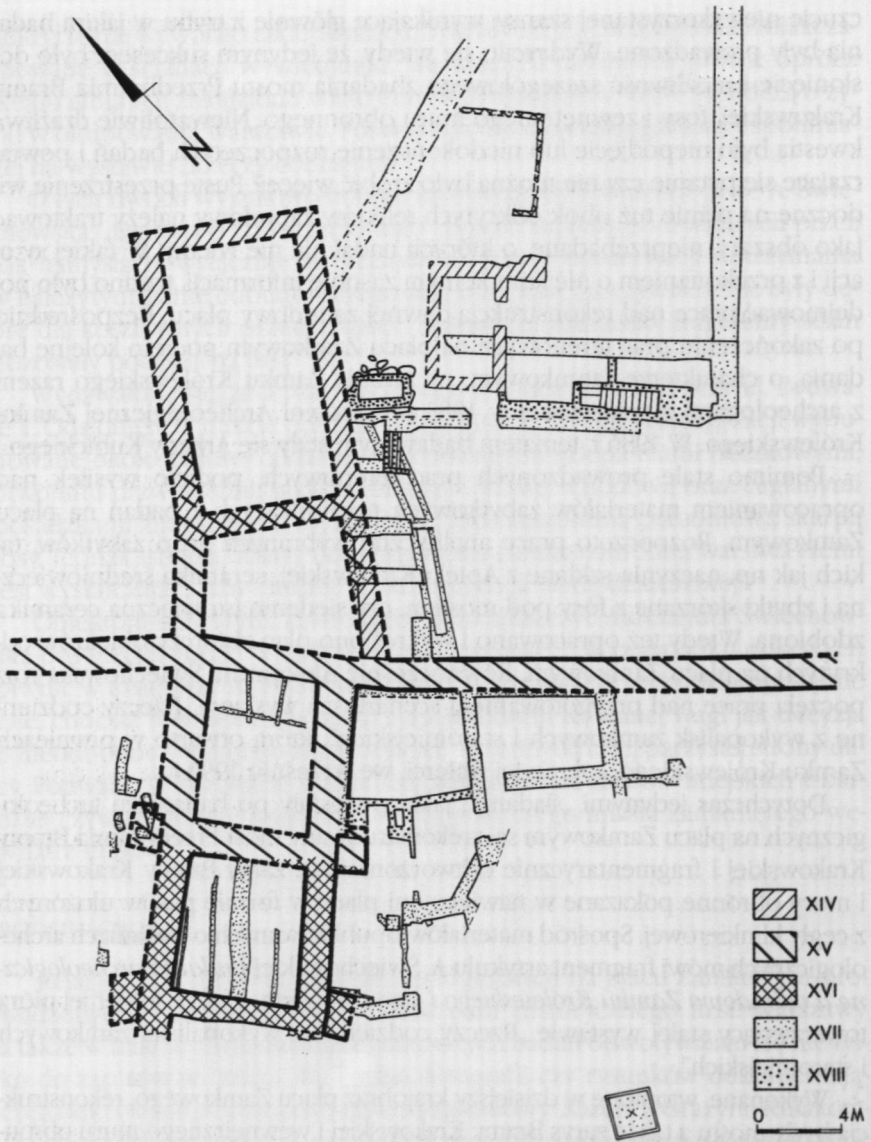
<sup>187</sup> Jw., oraz „Ochrona Zabytków”, 1-2, 1987, s. 37-49.

czucie niewykorzystanej szansy, wynikające głównie z trybu w jakim badania były prowadzone. Wydawało się wtedy, że jedynym sukcesem było odsłonięcie i możliwość szczegółowego zbadania mostu Przedbramia Bramy Krakowskiej, fosy i zewnętrznego muru obronnego. Niewątpliwie drażliwą kwestią było niepodjęcie lub niedokończenie rozpoczętych badań i powtarzające się pytanie czy nie można było zrobić więcej? Puste przestrzenie widoczne na planie tuż obok odkrytych reliktyw zabudowy należy traktować jako obszary, nieprzebadane, o których nadal nic nie wiemy. W takiej sytuacji i z przekonaniem o nie kompletnym zasobie informacji, trudno było podejmować prace nad rekonstrukcją dawnej zabudowy placu. Bezpośrednio po zakończeniu prac terenowych na placu Zamkowym podjęto kolejne badania, o charakterze ratunkowym, na terenie Zamku Królewskiego razem z archeologami z utworzonej w 1983 r. Pracowni Archeologicznej Zamku Królewskiego. W 1986 r. tematem badawczym stały się Arkady Kubickiego.

Pomimo stale prowadzonych prac terenowych, podjęto wysiłek nad opracowaniem materiałów zabytkowych pochodzących z badań na placu Zamkowym. Rozpoczęto prace analityczne wybranych grup zabytków, takich jak np. naczynia szklane z Apteki Królewskiej, ceramika średniowieczna i zbytki skórzane z fosy pod mostem, czy siedemnastowieczna ceramika zdobiona. Wtedy też opracowano i wykreślono plan zbiorczy obiektów odkrytych na placu Zamkowym. Równocześnie Aleksandra Świechowska rozpoczęła prace nad przygotowaniem scenariusza wystawy „Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich”, którą otwarto w piwnicach Zamku Królewskiego, rok po jej śmierci, we wrześniu 1990 r.

Dotychczas jedynymi „ślądami”, jakie pozostały po badaniach archeologicznych na placu Zamkowym są: zrekonstruowany most Przedbramia Bramy Krakowskiej i fragmentarycznie odtworzona fosa, zarys Bramy Krakowskiej i mury obronne pokazane w nawierzchni placu w formie pasów ułożonych z cegły klinkierowej. Spośród materiałów opublikowanych o badaniach archeologicznych mówi fragment artykułu A. Świechowskiej *Badania archeologiczne a odbudowa Zamku Królewskiego i jego otoczenia*, a także folder jej pióra towarzyszący stałej wystawie „Rzeczy codzienne z wykopaliska zamkowych i staromiejskich”.

Wykonane, wtopione w dzisiejszy krajobraz placu Zamkowego, rekonstrukcja bryły mostu a także zarys Bramy Krakowskiej i wewnętrznego muru obronnego są tylko częściowo zgodne z historyczną rzeczywistością jaką ujawniły badania archeologiczne. Stwierdzenie istnienia tych rozbieżności było trudne do udowodnienia w momencie ich realizacji z powodu zaniechania przeprowadzenia wystarczających analiz odkrytych murów. Tak powstał na powierzchni placu jedynie teoretyczny zarys Bramy Krakowskiej, na wyobrażenie którego miało wpływ przekonanie, że odkryte dwa niewielkie fragmenty kamiennego fundamentu to za mało, aby dociekać jej pierwotnego kształtu. Zaproponowana w powyższym opracowaniu rekonstrukcja zarysu bryły Bramy Krakowskiej jest rezul-



14. Plac Zamkowy, część południowo-zachodnia, rozwarstwienia chronologiczne odkrytych fragmentów zabudowy

tatem szerszego spojrzenia na odkryte relikty fundamentu uwzględniającego również linie przebiegu innych murów i obiektów ziemnych z nimi związanych znalezionych w jej najbliższym otoczeniu a powstałych w różnym czasie (il. 14).

Dzięki szczegółowej analizie warstw wypełniających wnętrze mostu i połączenia wyników tych analiz z obserwowanymi różnicami pomiędzy ele-

mentami konstrukcyjnymi samego mostu uzyskano dodatkowe informacje o fazach jego budowy. Dopiero na tej podstawie, a nie tylko posiłkując się dokumentacją pomiarową odkrytych murów, można mówić o kształcie Przedbramia i moście przerzuconym nad fosą. Obecnie dzięki analizom szczegółowym wiemy o co najmniej dwóch fazach budowy mostu. Natomiast ślady świadczące o zamiarze budowy obronnego barbakanu na przedpolu mostu były czytelne już w trakcie badań terenowych.

Pozostałe rezultaty badań archeologicznych na placu Zamkowym pozostawały dotąd nieznanne. Jedynie wzmianki przy publikacjach prac szczegółowych zwracały uwagę na obiekty takie jak Apteka Królewska, Brama Świętojańska, kamienice Bochenkowiczów, Rafałowiczów, Plochockich.

\*

W wyniku prac wykopaliskowych przeprowadzonych na placu Zamkowym i na terenie Zamku Królewskiego historycy Warszawy otrzymali kolejne informacje o przeszłości tej części miasta. Jednym z pytań stawianych przed przystąpieniem do badań było wyjaśnienie relacji między miastem a grodem książęcym i znaczenia terenów przedzamcza od początków miasta do momentu, kiedy na jego miejscu powstał reprezentacyjny plac Zamkowy. Dzięki badaniom archeologicznym możemy posumować kolejne fazy rozbudowy:

#### XIV w.

Najstarszy gród, na terenie którego istniały Wieża Wielka (Grodzka), chroniła od strony miasta fosa grodowa biegnąca łukiem, którego końce znalaziono pod późniejszą Salą Rycerską i Bramą Grodzką Zamku Królewskiego;

na zewnątrz, terenu chronionego fosą najprawdopodobniej istniało zaplecze gospodarcze bezpośrednio związane z grodem o czym świadczy odkrycie murowanego przesklepionego pieca gospodarczego;

istnieje Brama Krakowska (Mieszczan), znana z czternastowiecznych źródeł historycznych, znaleziona w obrębie południowo-zachodniej części placu Zamkowego choć trudno wskazać jej najwcześniejszą fazę;

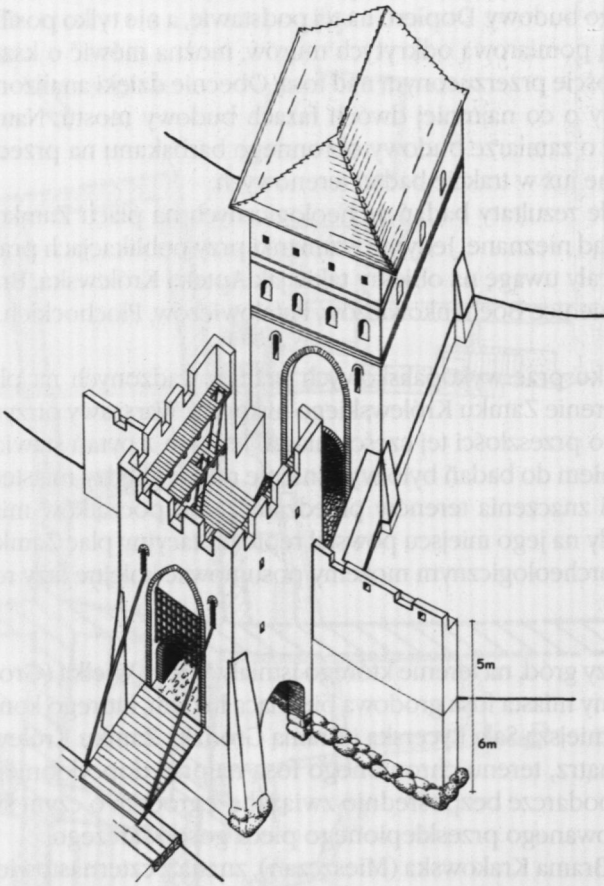
przy wschodniej ścianie Bramy w jej przedłużeniu powstaje murowany budynek o nieznannej funkcji.

#### XV w.

W obrębie grodu zostaje wybudowany Dom Duży (*Curia Maior*), najstarsza obok Wieży Wielkiej część późniejszego Zamku Królewskiego i z tego powodu jak sądzą historycy i archeolodzy fosa grodowa został zasypana;

powstaje budynek sądów ziemskich tzw. Szopa usytuowany na przedłużeniu osi ulicy Świętojańskiej (Grodzkiej) i na granicy późniejszej północnej części zachodniej elewacji Zamku;

Brama Krakowska (Mieszczan) zostaje rozbudowana, powstaje Przedbramie osadzone na jednoarkadowym przęśle przerzuconym nad północną połową fosy i na krótkim odcinku zewnętrznego muru obronnego (il. 15);

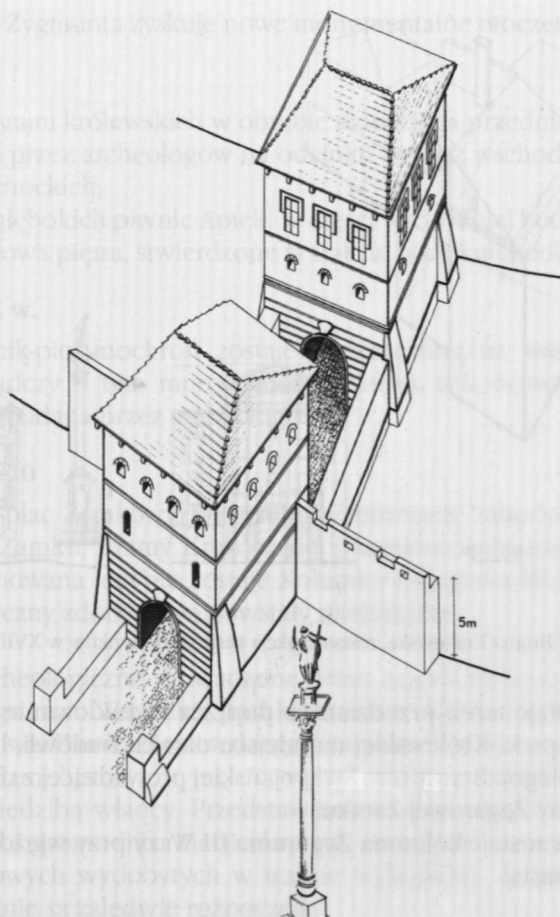


15. Plac Zamkowy, Brama Krakowska, rekonstrukcja piętnastowiecznej formy kompleksu budowli, rysunek aksometryczny

powstaje budynek drewniany sąsiadujący od północy z istniejącym już budynkiem gotyckim usytuowanym po wschodniej stronie Bramy Krakowskiej.

#### Przełom XV/XVI w.

Powstaje odcinek zewnętrznego muru obronnego, mur kurtynowy, łączący istniejące już przedbramie Bramy Krakowskiej (Mieszczan) z półokrągłą basztą wybudowaną w pobliżu późniejszego południowo-zachodniego narożnika Zamku Królewskiego, fortyfikacja ta nie została przedłużona ku zabudowaniom książęcyim Wieży Wielkiej i Domu Dużego pomimo sztrabowań specjalnie w tym celu zostawionych na zakończeniu wybudowanego odcinka muru obronnego.



16. Plac Zamkowy, Brama Krakowska, rekonstrukcja zespołu budynków po odbudowie ze zniszczeń w drugiej połowie XVII w., rysunek aksometryczny

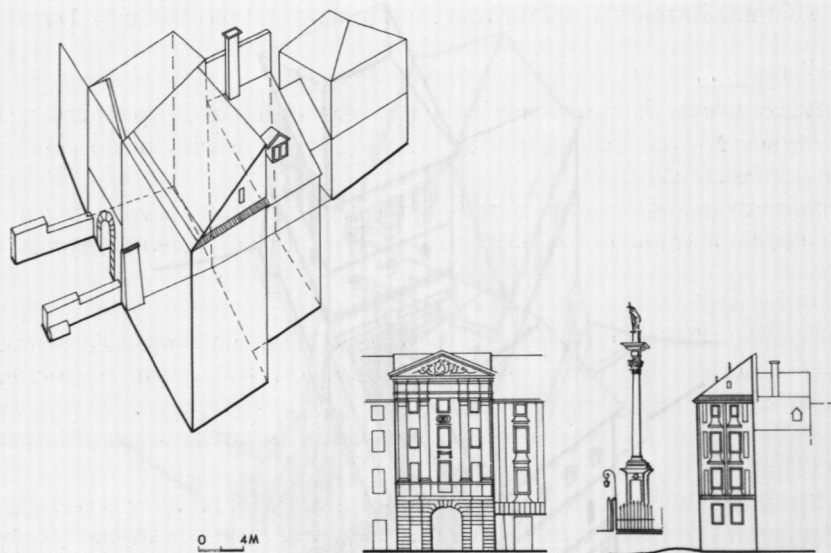
#### XVI w.

Rozbudowane zostaje Przedbramie Bramy Krakowskiej (Mieszczan), powstaje kolejne przęsło mostu nad fosą o czym świadczą sztrabowania zakończone na zakończeniach ścian wzdłużnych mostu;

rozszerza się zabudowa drewniana, na terenie przedzamcza powstają budynki drewniane wzdłuż późniejszej elewacji zachodniej Zamku, jej części południowej i wzdłuż granicy zachodniej przedzamcza w miejscu późniejszego siedemnastowiecznego budynku tzw. kramów Burattiniego znanych w XVIII w. jako kamienica Płochockich.

#### Pierwsza połowa XVII w.

Powstaje Zamek Królewski w swojej do dziś znanej formie pięcioboku



17. Plac Zamkowy, Brama Krakowska, rekonstrukcja zespołu budynków w XVIII w., rysunek aksonometryczny

zamknięty zostaje teren przedzamcza poprzez wybudowanie przy Bramie Krakowskiej Apteki Królewskiej na miejscu danych budowli, budynku kramów Buratinniego i Bramy tzw. Świętojańskiej prowadzącej z ulicy Przyzamkowej do Bramy Zegarowej Zamku;

wzniesiona zostaje kolumna Zygmunta III Wazy przy wjeździe głównym do Zamku i miasta.

### Druga połowa XVII w.

Brama Krakowska wysadzona przez Szwedów zostaje odbudowana (ślady tych robót rejestrują badania archeologiczne) przybierając formę dwóch podobnych w formie budynków widocznych na rycinie z 1662 r. połączonych między sobą ścianami dawnej szyi bramnej (il. 16);

powstaje zabudowa mieszczańska po bokach Bramy Krakowskiej na zasypanej fosie tj. kamienice, które według źródeł historycznych XVIII w. należały do Rafałowiczów (po wschodniej stronie), Bochenkowiczów i Łazarowiczów (po zachodniej).

### Koniec XVII w.

Brama Krakowska i sąsiadujące z nią kamienice otrzymują nowe elewacje autorstwa Tylmana z Gameren, badania archeologiczne rejestrują ślady tych robót, między innymi wzmacnianie przęsła poprzecznego i zasypianie konstrukcji mostu;

Kolumna Zygmunta zyskuje nowe monumentalne otoczenie (il. 17).

### XVIII w.

Budowa stajni królewskich w obrębie dziedzińca przedniego Zamku zarejestrowana przez archeologów na odcinku wzdłuż wschodniej ściany kamienicy Płochockich;

budowa głębokich piwnic Apteki w części wschodniej budynku, być może także budowa piętra, stwierdzone w trakcie badań archeologicznych.

### Początki XIX w.

Odgromnik-piorunochron zostaje umieszczony na wieży Zegarowej Zamku, świadczy o tym murowana studzienka, z końcowym odcinkiem uziemienia, zbadana przez archeologów.

### Lata 1818-1820

Powstaje plac Zamkowy, w wyniku wyburzenia: zabudowy dziedzińca przedniego Zamku, Bramy Krakowskiej i kamienic mieszczańskich po jej bokach, zachowana jedynie zostaje Kolumna Zygmunta III, która jako pomnik historyczny zdobi nowo powstały miejski plac.

Prace archeologiczne prowadzone przez zespół archeologów Muzeum Historycznego m.st. Warszawy pod kierunkiem Aleksandry Świechowskiej przy odbudowie Zamku Królewskiego i na placu Zamkowym pozwoliły, razem ze źródłami historycznymi, odtworzyć relacje przestrzenne pomiędzy miastem a siedzibą władcy. Przedstawiona tu rekonstrukcja spożytkowała tylko część z ogromu informacji ukrytych przede wszystkim w przedmiotach zabytkowych wydobytych w trakcie wykopalisk. Szczegółowe studia w tej dziedzinie są zaledwie rozpoczęte.